

ZUS odpowiada rodzicom.
Powstał nowy poradnik
str. 2



FOT. FREEPIK.COM

● Płaca minimalna w Polsce i innych państwach Unii Europejskiej ● Tylko jeden kraj wypadła gorzej. Polskie firmy mają coraz większy problem
str. 11-12

STREFA
BIZNESU

Wtorek
16.06.2026

Wydanie 3
Nr 137 (23.647)
Nakład 7.500 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Grudziądz

Zmiany w kursach pociągów. Znowu jadą autobusy
str. 8



FOT. PIOTR BILSKI

Toruń

Nowe pracownie to prezent na jubileusz kardiologii
str. 9

Grudziądz

Zobaczcie, jak bawiliście się nad Wisłą
str. 10



FOT. PIOTR BILSKI



FOT. JAROSŁAW PABIAN

SPORT

Żużel. Runda zasadnicza sezonu jest już za półmetkiem. W Grudziądzu liczą na utrzymanie się w czubie tabeli, w Toruniu na awans do play off. W Bydgoszczy duży spokój **str. 16**

Truskawkowy sezon w pełni. Ceny mogą nas jeszcze zaskoczyć

Tanie truskawki znikają równie szybko, jak się pojawiły. Po gwałtownym spadku cen rynek znów się odwraca, a eksperci wskazują kilka powodów tego zamieszania **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



KO w regionie ma nowego szefa. To Marek Wojtkowski
str. 4

PIENIĄDZE WIELU Z NAS NIE CZUJE MORALNEGO OBOWIĄZKU SPŁATY

Długiem się nie przejmuj! Polacy ci go wybaczają...

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Praca na czarno, by uniknąć ściągania długów z pensji - to teraz najbardziej usprawiedliwiane zachowanie kogoś, kto zapomniał, że jak się pożyczy, to trzeba oddać. Gorzka prawda płynąca z najnowszych raportu „Moralność finansowa Polaków 2025” nie jest zaskoczeniem.

Jak wskazuje prof. Anna Lewicka-Strzałka, badaczka etyki życia gospodarczego i publicznego z Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, brak przekonania

o moralnym obowiązku spłaty zobowiązań częściej deklarują osoby młode (18-29 lat), które doświadczyły problemów ze spłatą kredytów lub negatywnie oceniające instytucje finansowe. Uzasadnieniem, którego zwykle używamy, by usprawiedliwić własne nadużycia, jest przekonanie o nieuczciwości szeroko pojętych instytucji finansowych.

Z najnowszej edycji raportu „Moralność finansowa Polaków 2026” wynika, że od 11 lat najczęściej usprawiedliwianym zachowaniem jest praca na czarno podejmowana w celu uniknięcia ściągania długów z pensji (58 proc.), a zachowaniem usprawiedliwianym najrzadziej jest posługiwanie się cudzym dokumentem tożsamości, by uzyskać kredyt (10,1 proc.).

Warto odnotować też, że 46,9 proc. respondentów usprawiedliwia częstą zmianę rachunków bankowych, aby uniknąć zajęć komorniczych, 31,8 proc. - niezwrócenie uwagi kasjerowi, który pomylił się na własną niekorzyść. ©

W więcej czytaj na stronie 3

GRUDZIĄDZ

Seniorzy deszczu się nie boją! Pierwszy taki bieg w mieście



FOT. PIOTR BILSKI

Ponad 70 osób z Grudziądza wzięło udział w I Biegu Seniora 60plus. Choć było deszczowo, to nastroje zawodników i zawodniczek były wyśmienite, a duch sportowej rywalizacji niósł się po traktach parku miejskiego, którego alejkami wyznaczono 2,3-km trasę. - Nie chodziło o wynik, tylko o dobrą zabawę i integrację naszego środowiska - mówi Grażyna Tobolska, Miss Seniorek oraz inicjatorka wydarzenia

Jutro w „Pomorskiej” Strona Zdrowia

● Najlepsze sanatoria w Polsce dla osób z chorobami serca i układu krążenia ● Rak nerki. Osłabienie, chudnięcie to czerwone flagi

Adam Willma
publicysta



CHIŃCZYK BY SIĘ UŚMIAŁ

N o i po raz kolejny schemat zadziałał. Kiedy tylko władza zaczyna pochyłać się nad naszym bezpieczeństwem, niechybnie podczas tego pochyłu wpakuje nam ręce do kieszeni. Tym razem jest to kieszeń w chińskim fartuszu kupionym na Temu. Nasi wybrańcy w Parlamencie Europejskim uznali, że dodatkowa opłata 3 euro za każdą kategorię zakupionych produktów uchroni nas przed „zalewem towarów niespełniających norm europejskich” i „nieuczciwą konkurencją wobec europejskich producentów”. Jest jeszcze trzeci powód, o którym administracja unijna mówi otwartym tekstem: „Obsługa celna milionów przesyłek generuje koszty dla administracji i operatorów pocztowych. Nowa opłata ma częściowo pokrywać wydatki związane z kontrolą i obsługą tego ruchu”. Przekładając na nasze: tworzymy nową opłatę, aby utrzymać system nakładania opłat.

Jakie będą skutki tej troski? Bo nie przypuszczacie chyba, że chińskie portale, ocierając łzę, pożegnają się z polskim rynkiem. Nic podobnego. Już w tej chwili Temu i AliExpress rozwijają w kilku miejscach w Europie swoje centra dystrybucyjne. Te same produkty będziemy również kupowali u polskich sprzedawców, którzy zaopatrzą się w Chinach hurtowo. W obu przypadkach dojdzie nam kolejny pośrednik, a więc i dodatkowe koszty. Na papierze będzie to wyglądało pięknie, bo przecież powstaną nowe miejsca pracy w agencjach celnych i europejskich magazynach. Tyle że będą to miejsca pracy, na które wszyscy się złożymy. I kompletnie bezproduktywne.

A może jednak damy odetchnąć europejskim rzemieślnikom i małym firmom, które zapewniały kiedyś sklepy w rodzaju „1001 drobiazgów”? Trochę takich sklepów pozostało do dziś, zwłaszcza w niewielkich miejscowościach. Polecam przejść się do któregoś z nich i przejrzeć metki. Owszem, znajdziecie jeszcze kilka rodzimych produktów. Tyle, że na ogół wytwarzanych na tych samych liniach i według tych samych wzorów co w latach 80. XX wieku.

Bo działania w obronie europejskich producentów trzeba było podjąć nie dziś, ale co najmniej ćwierć wieku temu. Dziś kolejne cła niczego nie zmieniają, bo chińscy wytwórcy górują nad małymi europejskimi producentami już nie niskimi płacami i warunkami pracy rodem z Trzeciego Świata, ale nowoczesnymi i wydajnymi parkami maszynowymi oraz 2,4 razy niższymi kosztami energii niż w Europie.

Jeszcze parę lat temu mogłem kupić na chińskim portalu przedmiot za 2,4 dolara (już nieprodukowany przez nikogo w Europie) z darmową przesyłką. Czyli cała operacja kosztowała mnie mniej niż wysłanie paczki z Torunia do Torunia. Jak to możliwe? Ano do niedawna Chiny korzystały ze specjalnej taryfy pocztowej przysługującej... państwu rozwijającemu się. I przez lata nikt nie kwapił się, żeby znieść te absurdalne przepisy.

No i - tradycyjnie - pożary gasimy nowymi podatkami. I gdyby jeszcze miały one trafić na budowanie wielkiej sieci europejskiego handlu, która pozwoliłaby mi kupić transformatorów od bułgarskiego producenta i obrus z portugalskiej manufaktury z przesyłką za 2 euro. Ale nie. Moje opłaty za zakupy z Temu trafiają do kieszeni celnika. Bo przecież u nas w Europie tanio znaczy niemoralnie.

POGODA W REGIONIE

Wtorek

19°C
11°C



Imieniny obchodzą

Dziś:
**Aneta, Alina,
Justyna, Benon**
Jutro:
**Laura, Agnieszka,
Adolf, Franciszek**

ZUS odpowiada rodzicom. Powstał nowy poradnik

Justyna Piasecka-Gabryel
justyna.piasecka-gabryel@polskapress.pl

Przyszli rodzice i opiekunowie dzieci mogą skorzystać z nowego poradnika ZUS. To kolejny temat naszego cyklu „Wy pytacie, ZUS odpowiada”. Wyjaśniamy, gdzie szukać informacji o zasiłku macierzyńskim, chorobowym w ciąży i opiekuńczym oraz jak zadać pytanie w indywidualnej sprawie.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przygotował poradnik dla osób, które planują rodzicielstwo, spodziewają się dziecka albo już opiekują się dziećmi.

Publikacja ma pomóc odnaleźć się w przepisach dotyczących ubezpieczeń społecznych, ubezpieczenia zdrowotnego i świadczeń wypłacanych przez ZUS.

Poradnik jest dostępna na stronie internetowej ZUS.

Wkrótce ma być również dostępna w wersji papierowej w placówkach ZUS.

Co zawiera poradnik ZUS dla rodziców?

Poradnik zbiera w jednym miejscu najważniejsze informacje potrzebne rodzicom i opiekunom. Dotyczy zarówno osób zatrudnionych na etacie, jak i zleceniobiorców oraz osób prowadzących działalność gospodarczą.

Czytelnik znajdzie w nim m.in.:

- zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym i zdrowotnemu,
- informacje dla pracowników, zleceniobiorców i przedsiębiorców,
- wyjaśnienia dotyczące świadczeń przed porodem i po narodzinach dziecka,
- zasady ubiegania się o zasiłek chorobowy, macierzyński i opiekuńczy,
- wskazówki dotyczące dokumentów potrzebnych do wypłaty świadczeń,
- omówienie sytuacji szczególnych, np. łączenia kilku tytułów do ubezpieczenia.

Poradnik odnosi się także do mniej typowych przypadków, takich jak prowadzenie działalności gospodarczej podczas urlopu wychowaw-



FOT. FREEPIK

Nowy poradnik ZUS dla rodziców jest już dostępny online

czego czy zbieg kilku tytułów do ubezpieczeń.

Jakie świadczenia opisuje ZUS?

Najważniejszą część poradnika dotyczy świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. To z nich korzystają m.in. kobiety w ciąży, rodzice po narodzinach dziecka oraz opiekunowie chorych dzieci.

ZUS opisuje w poradniku przede wszystkim: zasiłek chorobowy z powodu niezdolności do pracy w trakcie ciąży, zasiłek macierzyński, zasiłek opiekuńczy na opiekę nad chorym dzieckiem.

Osobno omówiono także zasiłek macierzyński za okres urlopu macierzyńskiego przed porodem, po narodzinach dziecka, za okres urlopu rodzicielskiego i urlopu ojcowskiego.

Specjalny adres

Od marca tego roku działa specjalna skrzynka mailowa: mama@zus.pl. Przyszli i obecni rodzice mogą wysyłać tam pytania dotyczące indywidualnych spraw oraz formalności związanych z uzyskaniem świadczeń z ZUS.

ZUS informuje, że pytania dotyczą m.in. dokumentów potrzebnych do wypłaty zasiłków, sytuacji kobiet, którym w trakcie ciąży zakończyła się umowa, narodzin dziecka podczas urlopu wychowawczego czy planowania dalszych decyzji życiowych, np.

studiów lub wyjazdu za granicę.

Gdzie jeszcze można uzyskać pomoc?

Rodzice i opiekunowie mogą skorzystać także z innych form kontaktu z ZUS: w placówkach ZUS, podczas e-wizyty, czyli wideorozmowy z ekspertem, na infolinii: 22 560 16 00.

Warto skorzystać z oficjalnych kanałów kontaktu szczególnie wtedy, gdy sytuacja jest nietypowa: rodzic prowadzi firmę, pracuje na zleceniu, łączy kilka form aktywności zawodowej albo nie wie, kto powinien wypłacić świadczenie.

Dziećmi najczęściej opiekują się mamy

ZUS zwraca uwagę także na dane dotyczące opieki nad dziećmi.

W kwietniu minęły trzy lata od wdrożenia w Polsce unijnej dyrektywy „work-life balance”, która wspiera równość rodzicielską oraz równowagę między życiem zawodowym a rodzinnym.

Z danych ZUS wynika, że ojcowie coraz częściej korzystają z uprawnień rodzicielskich, ale wciąż są w mniejszości. Od stycznia do kwietnia 2026 r. zasiłek macierzyński za okres urlopu rodzicielskiego pobierało 188 tys. osób. Kobiety stanowiły 87 proc. tej grupy.

Podobnie jest przy opiece nad chorymi dziećmi. W ubie-

głym roku lekarze wystawili opiekunom chorych dzieci zwolnienia lekarskie na około 10 mln dni. Kobiety wykorzystywały 78 proc. tego czasu.

Dlaczego warto zająć się do poradnika?

Poradnik może pomóc rodzicom uniknąć błędów przy składaniu dokumentów i lepiej przygotować się do rozmowy z ZUS. Daje też możliwość sprawdzenia, jakie zasady obowiązują w konkretnej sytuacji zawodowej.

Najbardziej przydatny będzie dla osób, które: spodziewają się dziecka, planują skorzystać z urlopu macierzyńskiego lub rodzicielskiego, prowadzą działalność gospodarczą, pracują na podstawie umowy zlecenia, korzystają z urlopu wychowawczego, chcą sprawdzić, jakie dokumenty są potrzebne do wypłaty świadczenia.

„Wy pytacie, ZUS odpowiada”

To kolejny tekst z cyklu „Wy pytacie, ZUS odpowiada”. W następnych publikacjach będziemy wyjaśniać najczęstsze wątpliwości czytelników dotyczące świadczeń, emerytur, rent, zwolnień lekarskich i spraw załatwianych w ZUS.

Masz pytanie? Napisz do mnie: justyna.piasecka-gabryel@polskapress.pl.

Najważniejsze i najczęściej powtarzające się sprawy przedstawimy ekspertom ZUS. ©©

„Wyplata do ręki i ani grosza dla komornika”

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Polacy od wielu lat znajdują podobne usprawiedliwienia, by nie spłacać długów. Coraz więcej młodych ludzi uważa taką nieuczciwość za - bardzo wygodną dla siebie - formę buntu wobec instytucji finansowych.

- Po dwudziestu sześciu latach pracy w egzekucji sądowej chyba żaden raport na temat podejścia Polaków do kwestii finansowych, szczególnie związanych z zaciąganiem i zobowiązaniami, raczej nie jest w stanie mnie zaskoczyć - mówi nam Robert Damski, komornik przy Sądzie Rejonowym w Lipnie.

Czy w Polsce panuje przyzwolenie na to, by nie oddawać długów?

Wygląda na to, że wciąż tak jest - wynika z najnowszego raportu „Moralność finansowa Polaków 2026”, opublikowany właśnie przez Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce (ZPF).

Przybywa długów skupowanych

Adam Łącki, prezes KRD Biura Informacji Gospodarczej,

zwraca uwagę, że wśród młodych dorosłych problem zadłużenia nie kończy się na deklaracjach dotyczących podejścia do spłaty zobowiązań. W tej grupie widać realne narastanie zaległości, i to często już na bardzo wczesnym etapie życia.

W ciągu ostatnich pięciu lat zadłużenie osób w wieku 18-29 lat wzrosło niemal trzykrotnie, podczas gdy łączne wszystkich konsumentów spadło. Najmocniej przybywa zobowiązań wobec funduszy sekurytyzacyjnych, czyli podmiotów, które skupują niespłacone długi - głównie od banków i firm pożyczkowych, a w mniejszym stopniu także od operatorów telekomunikacyjnych.

- Taki wierzyciel wtórny pojawia się wtedy, gdy zobowiązanie nie zostało uregulowane wcześniej wobec pierwotnego wierzyciela. W tej grupie długów widać więc nie tylko problem finansowy, ale także utrwalone unikanie spłaty. Jednocześnie wśród młodych wyraźnie rosną też zaległości wobec instytucji finansowych, alimentacyjne oraz kary za jazdę bez biletu. To pokazuje, że źródła zadłużenia w tej grupie są różne - od drobnych, codziennych należności po poważne

i długotrwałe zobowiązania. Co istotne, pierwsze wpisy w rejestrze pojawiają się niekiedy już u 16- i 17-latków - komentuje Adam Łącki.

Rośnie przyzwolenie na unikanie egzekucji komorniczej

- Choć większość Polaków deklaruje, że długi należy oddawać, rośnie społeczne przyzwolenie na unikanie egzekucji komorniczej i ukrywanie majątku - twierdzi Marcin Czugań, prezes Związku Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce.

- Najbardziej niepokoi przyzwolenie na działania, które utrudniają skuteczne dochodzenie należności: pracę na czarno, przepisywanie majątku na rodzinę czy zmianę rachunków bankowych w celu uniknięcia egzekucji komorniczej.

Jak to wygląda w praktyce, przekonał się wiele razy Robert Damski. Na podstawie

Choć większość Polaków deklaruje, że długi należy oddawać, rośnie przyzwolenie na unikanie egzekucji komorniczej i ukrywanie majątku

swoich doświadczeń zawodowych op-racował „grzechy główne” najczęściej popełniane przez osoby, które finalnie stają się stronami postępowań egzekucyjnych.

Jest to m.in. nieczytanie umów.

- Często dowiaduję się od dłużnika, że umowy nie przeczytał, bo była za długa, a powiedziałano mu, że jest „standardowa”. Trudno powiedzieć, czy takie podejście wynika z nadmiernego zaufania, lekkomyślności czy zwykłego lenistwa. Niemniej faktem jest, że wielokrotnie dopiero na etapie postępowania egzekucyjnego dłużnicy zapoznają się z warunkami udzielonej im pożyczki - mówi komornik.

„Jakoś to będzie?” No chyba jednak nie

Kolejny problem to niedoszacowanie ryzyka.

Zjawisko to polega na ignorowaniu oczywistych zagrożeń, jakie wynikają z zaciągania zobowiązań, przy jednoczesnym braku jakichkolwiek zabezpieczeń.

- A najbardziej zdumiewający jest brak szacunku dla własnego podpisu połączony z brakiem poczucia ważności podej-



- Wielu dłużników, nawet po zapoznaniu się z warunkami pożyczki i konsekwencjami jej niespłacania, zakłada, że akurat w ich przypadku „jakoś to będzie” - mówi Damski

mowanego zobowiązania. Wielu dłużników, nawet po zapoznaniu się z warunkami pożyczki i konsekwencjami jej niespłacania, zakłada, że akurat w ich przypadku „jakoś to będzie” - dodaje Damski.

Oczywiście, grzechem jest też ukrywanie się przed komornikiem.

Wielu postępowań egzekucyjnych można by uniknąć, gdyby pożyczkobiorca poświęcił choć połowę energii wyko-

rzystywanej później do unikania komornika, na gruntowne zapoznanie się z warunkami umowy oraz na analizę własnych możliwości finansowych i ewentualnego ryzyka.

- Chowanie się przed nami jest o tyle nierozsądne, że komornik swoje czynności i tak przeprowadzi tyle, że bez udziału dłużnika, który w ten sposób sam pozbawia się wpływu na przebieg postępowania - podsumowuje Robert Damski. ©©

Nie mówimy lekarzom prawdy, diagnozujemy się sami. Leczy nas doktor Google. Wyniki badań są alarmujące

Katarzyna Wąs-Zaniuk
katarzyna.was-zaniuk@polskapress.pl

Co trzeci Polak postrzega zdrowie psychiczne jako najbardziej wstydlivy temat do rozmów - bardziej krępujący niż choroby weneryczne czy uzależnienia.

Mimo, że świadomość społeczna wciąż rośnie, to zdrowie psychiczne pozostaje najbardziej wstydlivym tematem w oczach Polaków (32 proc.). Przewyższa to inne krępujące kwestie, takie jak choroby przenoszone drogą płciową (30 proc.), problemy urologiczne a także ginekologiczne (24 proc.) czy uzależnienia (20 proc.).

O tym mówimy niechętnie

Szczególnie dotkliwą barierą w rozmowach o zdrowiu psychicznym odczuwają millennialsi między 25. a 44. rokiem życia. Opór przed takimi rozmowami wśród tej grupy najwyższy.

Co ciekawe, to kobiety częściej niż mężczyźni mają trudność z poruszaniem tej tematyki (35 proc. wobec 29 proc.).



Nie potrafimy otwarcie mówić o swoich problemach ze zdrowiem psychicznym. Dużo łatwiej przychodzi nam to w przypadku rozmów dotyczących innych schorzeń i dolegliwości

Badanie Warty ujawnia, że 27 proc. respondentów zdarzyło się zataić lub niewłaściwie przedstawić wyniki swoich badań z obawy przed oceną rozmówcy.

W tej grupie wyróżniają się młodzi dorośli (25-34 lata), gdzie prawie połowa (42 proc.) przyznaje, że ukrywa informacje o swoim zdrowiu.

W gabinetach lekarskich pacjenci często nie mówią całej prawdy o swoim zdrowiu. Co piąty Polak przyznaje, że świadomie pomija informacje dotyczące stylu życia, diety czy uży-

wania substancji psychoaktywnych podczas rozmowy z lekarzem.

Najczęściej wynika to ze wstydu, który deklaruje niemal połowa badanych. Kolejną przyczyną jest obawa przed krytyką (41 proc.), a trzecią poczucie winy - co czwarty respondent nie chce przyznać, że nie stosował się do zaleceń lekarskich.

- Patrząc na wyniki badania Warty o podejściu Polaków do mówienia o zdrowiu wydaje się, że mamy zakorzenioną potrzebę wypadania dobrze przed innymi, nawet przed lekarzem

w gabinecie. Wolimy przemilczeć gorsze nawyki czy objawy choroby, bo tak jest po prostu wygodniej i mniej stresująco - komentuje Karolina Kołaszewska, kierownik Biura Zarządzania Produktami z TUnŻ Warta.

Co dziesiąty respondent sięga w tym celu po sztuczną inteligencję, np. ChatGPT. Choć 31 proc. badanych od razu kieruje się do lekarza, to największą skłonność do polegania na technologiach w procesie autodiagnozy wykazują młodzi dorośli - w grupie 18-24 lata aż 17 proc. traktuje AI jako pierwszy krok w poszukiwaniu pomocy medycznej.

Tęsknimy za bliskością

Podobne wnioski zawarto w podsumowaniu badań prowadzonych przez naukowców związanych z Instytutem Psychologii Polskiej Akademii Nauk. Znalazły się one w opublikowanym przed dwoma laty raporcie „Dobrostan psychiczny w Polsce. Co myślimy o pomocy psychologicznej”.

- W naszym badaniu zauważyliśmy, że problemy związane

z psychiką są zgłaszane rzadziej niż trudności dotyczące innych aspektów zdrowia. Respondenci ocenili swój stan psychiczny wyraźnie lepiej niż ogólny stan zdrowia (bardzo dobry: 64% vs. 48%) - piszą autorzy raportu „Dobrostan Psychiczny w Polsce. Co myślimy o pomocy psychologicznej”.

Jednak szczegółowe analizy wykazały, że sytuacja nie wygląda tak optymistycznie. Niemal połowa badanych doświadczyła objawów stale obniżonego nastroju w ciągu swojego życia. Analiza dobrostanu psychicznego ujawniła, że najniższe wyniki respondenci odnotowali w obszarze życia społecznego. Istotną część respondentów często tęskni za bliskością i obecnością innych osób. Duży odsetek badanych doświadcza także przewlekłego zmęczenia, które znacząco utrudnia wykonywanie codziennych obowiązków. Wyniki te pokazują, że konieczne jest większe zaangażowanie w poprawę dobrostanu psychicznego - przez edukację, podnoszenie świadomości społecznej oraz zwiększenie nakładów na ochronę zdrowia psy-

chicznego, tak by pacjenci potrafili otwarcie mówić o swoich problemach. ©©

WARTO WIEDZIEĆ

Jak przełamać bariery?

Wśród kluczowych barier związanych z niechęcią do korzystania z profesjonalnej pomocy psychologicznej znalazły się postawy wobec problemów w obszarze zdrowia psychicznego, takie jak przekonanie, że możemy poradzić sobie z nimi sami lub że rozwiążą się one same. Połowa badanych wskazywała na brak środków na opłacenie profesjonalnego wsparcia, co podkreśla konieczność większych inwestycji w tym obszarze. Istotne jest także zapewnienie lepszego dostępu do specjalistów: psychologów i psychiatrów, a także wzmacnianie wiedzy oraz pozytywnych postaw wobec problemów związanych ze zdrowiem psychicznym.

Truskawkowy sezon w pełni. Ceny mogą jeszcze zaskoczyć

J. Surazyńska, E. Okoniewska
redakcja@polskapress.pl

Tanie truskawki znikają równie szybko, jak się pojawiły. Po gwałtownym spadku cen rynek znów się odwraca, a eksperci wskazują kilka powodów tego zamieszania.

Jeszcze kilka dni temu w wielu sklepach i punktach sprzedaży można było kupić koszyk truskawek za niespełna 20 zł.

W mediach społecznościowych pojawiały się ogłoszenia, a niektórzy producenci przyjmowali już zamówienia na owoce w cenie około 10 zł za kilogram. Teraz ceny zaczynają ponownie rosnąć. Zdaniem ekspertów, to naturalna sytuacja związana z przebiegiem sezonu, okresem Bożego Ciała oraz zmianami zachodzącymi na krajowym rynku owoców.

Niższa cena truskawek była efektem okresu Bożego Ciała. Gdy przypadają dni wolne od handlu, dochodzi do kumulacji zbiorów, a to co roku wpływa na rynek. W czasie święta owoce nie są zbierane, a po jego zakończeniu do klientów trafia jednocześnie duża ilość truskawek, co powoduje spadek cen. Teraz jednak te zaczynają ponownie rosnąć - mówi Paweł Leszczyński z Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Lubaniu.

Jak podkreśla ekspert, obecnie kilogram truskawek w sklepach kosztuje najczęściej od 15 do 18 zł, choć ceny mogą się różnić w zależności od miejsca sprzedaży.

Jednocześnie zwraca uwagę na często powtarzaną opinię o wyjątkowo dużej podaży owoców.

Nie powiedziałabym, że truskawek jest jakoś specjalnie dużo, ponieważ powierzchnia upraw w Polsce z roku na rok się zmniejsza - zaznacza.

Polskie owoce wyparły import

Z rynku praktycznie zniknęły już truskawki sprowadzane z zagranicy.

Kupcy zakończyli ich sprowadzanie, ponieważ rozpoczął się sezon na owoce krajowe. Wielu musiało sprzedawać zagraniczne truskawki poniżej ceny zakupu, ponieważ klienci zdecydowanie wybierali owoce polskie. Są one smaczniejsze, świeższe i cieszą się znacznie większym zainteresowaniem. Na giełdach hurtowych zagraniczne truskawki przestały znajdować nabywców, dlatego im-



Eksperci przewidują, że w najbliższych dniach sezon wejdzie w pełnię

porterzy zrezygnowali z ich sprowadzania - mówi Leszczyński.

Coraz częściej na rynku pojawiają się już także owoce z naszego regionu. Za tydzień sezon powinien wejść w pełnię.

Po Bożym Ciele nastąpiło odbicie

Różnice cenowe są obecnie bardzo duże. W lokalnych ogłoszeniach można znaleźć oferty sprzedaży dwukilogramowych koszyków za 30 zł, podczas gdy jeszcze kilka dni temu część sprzedawców oferowała je za 19,99 zł. Nadal jednak pojawiają się gospodarstwa przyjmujące zamówienia na owoce w cenie około 12 zł za kilogram.

Mieszkańcy zauważają, że tegoroczne ceny są niższe niż przed rokiem.

Jeszcze kilka dni temu kupiłem koszyk za niespełna 20 zł. W ubiegłym roku o tej porze ceny były zdecydowanie wyższe. Jeśli ktoś robi przetwory albo kupuje większe ilości, to był naprawdę dobry moment na zakupy - mówił nam przed kilkoma dniami pan Marek ze Żnina. Podobnie sytuację ocenia Witold Boguta, prezes Krajowego Związku Grup Producentów Owoców i Warzyw.

Przed Bożym Ciałem ceny truskawek spadły. Wiele osób zwracało uwagę, że było to związane z okresem świątecznym, kiedy handel nieowocowy. Producenci, którzy mieli już zebrane owoce, chcieli je jak najszybciej sprzedać, co wpłynęło na obniżkę cen i wywołało liczne komentarze na rynku. Po święcie nastąpiło jednak odbicie cenowe - mówi.

Jak podkreśla ekspert, obecnie na rynku dominują już owoce krajowe, podczas gdy jeszcze kilka tygodni temu znaczną część sprzedaży stanowiły truskawki sprowadzane z Grecji.

Nie można jednak pominąć faktu, że ceny truskawek przeznaczonych do przetwor-

stwa są obecnie niskie. W praktyce truskawki przemysłowe i deserowe pochodzące z upraw polowych często niczym się nie różnią, dlatego producenci starają się sprzedać jak największą część zbiorów jako owoce deserowe, za które mogą uzyskać wyższą cenę niż w skupie - podkreśla Boguta.

Właśnie dlatego tak wiele owoców trafia obecnie do sprzedaży bezpośredniej, na targowiska i do lokalnych sklepów.

Jednak niskie ceny to niejedyny problem producentów. Wielkim wyzwaniem jest także sytuacja na rynku pracy.

To także kolejny sezon, w którym problemem pozostaje brak rąk do pracy. Polacy coraz rzadziej są chętni na zbiór truskawek. Na plantacjach pracują osoby ze wschodu, ale również pracownicy pochodzący z bardziej odległych regionów świata - mówi Witold Boguta.

Dla wielu gospodarstw koszty zatrudnienia stają się jednym z najważniejszych czynników wpływających na opłacalność produkcji.

Truskawki z północy mają swoją markę

Wielu plantatorów, np. z Kaszub dopiero zaczyna sezon.

Zbiory w tym roku zapowiadają się dobrze - mówi Wojciech Klein, producent truskawek z gminy Stężyca. - My rozpoczniemy sprzedaż dopiero w tym tygodniu. Ceny giełdowe z pewnością są niższe niż w ubiegłym roku. Trzeba jednak pamiętać, że nasze truskawki są wyjątkowe, mają wyższe ceny, zwłaszcza takie jak nasze, czyli certyfikowane z gwarancją jakości. Sprzedajemy owoce bezpośrednio z naszej plantacji. Mamy stałych odbiorców.

Truskawka Kaszubska od lat pozostaje jednym z najbardziej rozpoznawalnych produktów regionalnych Pomorza i zwykle osiąga wyższe ceny niż owoce z innych regionów kraju.

Truskawki z Kaszub mają wyjątkowy smak przez klimat, w którym rosną - mówi Anna z Kartuz. - Nie ma lepszych niż kaszubskie. Osobiście wolę zapłacić więcej za dobry smak niż kupić takie z zagranicy i nafašerowane chemią. Kaszubskie świetnie nadają się do dżemów i kompotów. Dzięki temu cały rok można się cieszyć tym, co najlepsze z regionu.

Mazowieckie zagłębienie wpływa na ceny w całej Polsce

Na sytuację cenową wpływa również rozwój sezonu w największych zagłębieniach truskawkowych Polski. W rejonach Warli, Chynowa i Grójca trwa obecnie intensywny wysyp owoców. To właśnie ten region w kolejnych dniach będzie miał największy wpływ na sytuację podażową i poziom cen truskawek w całym kraju.

Większa ilość owoców powoduje presję na ceny hurtowe. Jednocześnie rozpoczął się skup truskawek przeznaczonych do przetwórstwa i mrożenia, jednak zainteresowanie zakładów przetwórczych nie jest tak duże, jak oczekiwali producenci.

Nie wszyscy plantatorzy są w takiej samej sytuacji

Eksperci zwracają uwagę, że obecne ceny nie dla wszystkich oznaczają taki sam wynik finansowy.

Jeżeli ktoś zebrał z hektara dużo owoców i plantacja nie ucierpiała wskutek przymrozków, obecne ceny pozwalają jeszcze osiągnąć zadowalający wynik. Gorzej wygląda sytuacja gospodarstw, w których plony okazały się znacząco niższe od zakładanych - podkreśla Witold Boguta.

Dlatego choć konsumenci cieszą się z tańszych owoców, część producentów z niepokojem obserwuje rozwój sytuacji na rynku.

Co będzie dalej z cenami?

Najbliższe dni będą kluczowe dla dalszego przebiegu sezonu. Wysokie temperatury przyspieszają dojrzewanie owoców, dlatego na rynek trafiają obecnie bardzo duże ilości truskawek. Jeżeli podaż utrzyma się na wysokim poziomie, ceny mogą jeszcze pozostawać pod presją.

Z drugiej strony szybkie dojrzewanie owoców może sprawić, że okres największych zbiorów zakończy się szybciej niż zwykle, a to również będzie miało wpływ na ceny. ©

KO w regionie ma nowego szefa. To Marek Wojtkowski

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

W sobotę, 13 czerwca w Toruniu wybrano nowego przewodniczącego Koalicji Obywatelskiej. Zaskoczenia nie było. Został nim Marek Wojtkowski, który od miesiąca był tymczasowym szefem struktury po wykluczeniu z Koalicji Obywatelskiej senatora Tomasza Lenza.

Decyzję podjęto jednogłośnie. Marek Wojtkowski aktualnie jest członkiem zarządu województwa kujawsko-pomorskiego. W latach 2014-24 był prezydentem Włocławka. W ostatnich wyborach przegrał w 2. turze z Krzysztofem Kukuckim (Lewica). Wcześniej był posłem (2007-14).

Ogromnie dziękuję członkom Zarządu i Rady Regionu za zaufanie i jednogłośnie poparcie mojej kandydatury na przewodniczącego struktury wojewódzkiej. To dla mnie wielki zaszczyt, ale przede wszystkim ogromna odpowiedzialność - przekazał.



W piątek, 12 czerwca 2026 roku w Centrum Onkologii w Bydgoszczy rozbrzmiał Dzwon Nadziei

Toruńscy logistycy mają swój sztandar

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Sztandarem został uhonorowany 12. Wojskowy Oddział Gospodarczy w Toruniu. Jego przełożony oraz komendant tej jednostki odebrali go podczas uroczystości na Rynku Staromiejskim.

Sztandar będzie nas jednoczył i mobilizował do lepszej służby i pracy, byśmy byli w gotowości do wspierania wojska i ludności cywilnej w naszym regionie, w czasie pokoju, podczas kryzysów i wojny. Zapewniamy funkcjonowanie jednostek i instytucji wojskowych pozostających na naszym terenie. Mamy pełną świadomość, że rzetelna służba i praca przekłada się na nasze wspólne bezpieczeństwo - mówił pułkownik Tomasz Czekaj, komendant 12. WOG.

Przed nami czas intensywniejszej ciężkiej pracy. Jestem jednak przekonany, że nasza wspólna, silna drużyna przełoży się na wiele kolejnych sukcesów dla całego regionu! - stwierdził.

11 maja prezydium KO podjęło decyzję o wykluczeniu z partii i klubu parlamentarnego Tomasza Lenza. Wniósł o to jej przewodniczący, premier Donald Tusk. Decyzja była efektem artykułu, który miesiąc wcześniej, na początku kwietnia, ukazał się w Wirtualnej Polsce.

Dotyczył wizyty osoby z najbliższej rodziny senatora (Tomasz Lenz ujawnił później, że chodziło o jego syna) w szpitalu w Aleksandrowie Kujawskim. Jej przebieg odbiegał od standardowych procedur. Kontrola kujawsko-pomorskiego oddziału NFZ zakończyła się nałożeniem na szpital 134 tysięcy złotych kary.

Tomasz Lenz od 2023 roku jest senatorem. Wcześniej przez 18 lat był posłem. Regionalnymi strukturami Platformy Obywatelskiej kierował od 2006 roku.

KRÓTKO

WARSZAWA

Temat premii olimpijskich za medale wywalczone w Mediolanie został zamknięty.

Zobowiązania po firmie Zondacrypto wobec olimpijczyków, dzięki prywatnym sponsorom, zostały spłacone. Polski Komitet Olimpijski wypłacił wszystko. I nasze nagrody, do których się zobowiązaliśmy, i te za naszych sponsorów - przyznał szef PKOl Radosław Piesiewicz.

- Chciałem serdecznie podziękować Władkowi (Siemirunemu), Pawłowi Wąskowi i dwóm trenerom. Rozmowa z nimi i ich zrozumienie było niesamowite. Dziękuję im za to, że wytrzymali to - podkreślił.

Dodał również, że wypełnił swoje zobowiązanie, że znajdzie prywatnych sponsorów, którzy pokryją te pieniądze.

Firma Zondacrypto sponso-rem generalnym PKOl została w X 2025. Po podpisaniu umowy w Monako, PKOl ogłosił, że po raz pierwszy w historii nagrody za wyniki otrzymają też olimpijczycy, którzy w tegorocznych zimowych IO we Włoszech uplasują się na miejscach 4-8. Premie sponsor miał przekazać w tokenach. 17 kwietnia śledztwo w sprawie giełdy kryptowalut wszczęła Prokuratura Regionalna w Katowicach. (KW, PAP)

Minister Wojciech Balczun: tworzymy warunki dla krajowych dostawców

(DM, BAW)
redakcja@polskapress.pl

Minister aktywów państwowych Wojciech Balczun zapowiedział w Rzeszowie, że jego resort będzie „bardzo mocno przyglądać się” realizacji programu SAFE i inwestycji PGZ na Podkarpaciu.

Minister Balczun otworzył w poniedziałek na Uniwersytecie Rzeszowskim Forum Dostawców Przemysłu Energetycznego i Obronnego, poświęcone włączeniu krajowych i regionalnych firm w łańcuchy dostaw związane z inwestycjami energetycznymi i zbrojeniowymi.

W tym kontekście Balczun przedstawił rządową zasadę local content, która - jak mówił - ma odbudować krajowe kompetencje przemysłowe i zwiększyć udział polskich firm w zamówieniach publicznych. - Local content to jak największy udział komponentu krajowego w łańcuchach dostaw, budowanie nowego ekosystemu zamówień publicznych i preferowanie podmiotów, które tutaj lokują pro-



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Wojciech Balczun podkreślił, że local content ma się stać fundamentem bezpieczeństwa państwa

dukcję, płacą podatki i dają miejsca pracy - wyjaśnił. Podkreślił, że rozwiązanie opiera się na praktykach stosowanych w państwach UE i pozostaje zgodne z unijnymi regulacjami.

Jak podkreślił minister aktywów państwowych, przeanalizowane zostały włoskie, francuskie, niemieckie, hiszpańskie, duńskie modele local content.

- Wszystkie te kraje akceptując i szanując regulacje unijne

i prawo unijne tak naprawdę tworzą warunki, żeby w jak największym stopniu wspierać swoje firmy. Dlatego, że wiedzą, że to jest warunek ich bezpieczeństwa, ich rozwoju - powiedział Wojciech Balczun.

Szef MAP wskazał, że w energetyce najbliższa dekada oznacza „bilion złotych inwestycji w nowy mikrosystem energetyczny, ofshore, onshore, bloki gazowe i energetykę jądrową”.

Zastrzegł jednak, że w Rzeszowie kluczowe są inwestycje zbrojeniowe, w tym program SAFE, który - jak mówił - „jest dziś realizowany wbrew tym, którzy chcieli go zakwestionować”.

Balczun dodał, że „nie rozumie powodów, dla których inicjatywa ustawodawcza dotycząca SAFE została zawetowana”, ale dzięki szybkim działaniom „wszystkie umowy zostały podpisane lub aneksowane”. Polska Grupa Zbrojeniowa ma realizować kluczowe elementy tego programu.

Minister podkreślił, że na Podkarpaciu realizowane są inwestycje o wartości 75 mld zł, obejmujące m.in. Hutę Stalowa Wola, Cezamat i Gamrat. - To nie tylko kwestia tego, ile wyprodukujemy czołgów. To podatki, miejsca pracy i wsparcie lokalnych inicjatyw, które będą kołem zamachowym rozwoju regionu, jakiego nigdy wcześniej nie było - zaznaczył Balczun.

Odnosił się również do krytycznych opinii dotyczących skali wydatków obronnych. - Słyszałem wypowiedzi: po co nam ten złom. To niezrozumiałe. Mówi-

my o bezpieczeństwie państwa, o naszych żywotnych interesach, ale też o wzroście gospodarczym, o boosterze, który zapewni nam kolejne dekady prosperity - powiedział.

Balczun poinformował, że „program SAFE to prawie 11 tys. małych i średnich firm”, które będą uczestniczyć w realizacji zamówień państwowych. Ma to oznaczać rozwój kompetencji, transfer technologii i zwiększenie mocy produkcyjnych.

Minister wskazał, że Polska powinna stać się jednym z liderów sektora zbrojeniowego.

- Chcielibyśmy, żeby PGZ przeszła do kategorii największych globalnych graczy - mówił, wymieniając projekty dotyczące tarcz antydronowych, „armady dronowej”, produkcji amunicji 155 mm oraz części i silników do F-35.

Zapowiedział również, że MAP będzie monitorować wykonanie kontraktów przez PGZ.

- My się będziemy bardzo mocno przyglądać i monitorować realizację tych kontraktów przez PGZ i spółki wchodzące w jej skład - oświadczył. ©

REKLAMA

0211523377

30. edycja

Złota Setka
Pomorza i Kujaw

organizator GAZETA POMORSKA

Twoja firma aktywnie angażuje się w działania CSR?

Zgłoś ją do 30. rankingu Złotej 100 Pomorza i Kujaw w kategorii *Lider społecznej odpowiedzialności biznesu.*

Szczegóły i zgłoszenia na pomorska.pl/zlota100-CSR

partner główny i mecenas

partner motoryzacyjny RANGE ROVER PŁICHTA BRITISH AUTO

partner naukowy UNIWERSYTET WSB MERITO BYDGOSZCZ

ogólnopolski partner merytoryczny dun&bradstreet

partner merytoryczny Uniwersytet Kazimierza Wielkiego

ogólnopolski patron honorowy ZWIĄZEK WOJEWÓDZTWA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

patronat Pracodawcy Pomorza i Kujaw

patronat medialny TVP3 BYDGOSZCZ TVP info POLSKIE RADIO

sponsor generalny mBank

sponsor CGH Group

partnerzy pwc BGK BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO bppt Bydgoski Park Przemysłowo-Technologiczny QUALIS ENGINEERING PROSPERO BIURO RACHUNKOWE

Wielka Brytania zakaże mediów społecznościowych dla osób poniżej 16 lat

(AN, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Osoby poniżej 16 lat nie będą miały dostępu do mediów społecznościowych - zapowiada brytyjski rząd. Według premiera Starmera chodzi o bezpieczeństwo młodych użytkowników internetu.

- Każdy rodzic widzi to na własne oczy. Media społecznościowe sprawiają, że dzieci są nieszczęśliwe - przekonywał Keir Starmer, uzasadniając zakaz.

Jego zdaniem media społecznościowe „ułatwiają prześladowcom nękanie” dzieci i „stosowanie wobec nich przemocy”.

- Mogą też szkodzić ich zdrowiu psychicznemu, wystawiając je na niebezpieczne treści, bo właśnie one przyciągają uwagę.



Jak powiedział Starmer, regulacje mają wejść w życie na początku przyszłego roku, prawdopodobnie wiosną

Wszystko to jest zaprojektowane, by uzależniać - wyliczał szef rządu.

Wśród platform objętych restrykcjami znajdują się m.in. TikTok, Instagram, Facebook, X, YouTube i Snapchat. Rząd nie opublikował jeszcze pełnego zestawienia. Regulacje nie będą dotyczyły komunikatorów takich jak WhatsApp i Signal. „Zwrócimy dzieciom dzieciństwo” - głosi komunikat resortu nauki,

Według założeń projektu dzieciom próbującym ominąć zakaz nie będą groziły kary, a odpowiedzialność za obowiązek jego egzekwowania spadnie na platformy.

Oftcom, brytyjski regulator ds. mediów, ma teraz przeprowadzić badania na temat najbardziej efektywnego sposobu weryfikacji wieku użytkowników.

Potężny atak Rosji na Ukrainę. Historyczny klasztor w ogniu

(KS, BW, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Rosja przeprowadziła ataki rakietowe na Kijów, trafiając w zabytkową katedrę Zaśnięcia NMP w Ławrze Peczerskiej, jedno z najważniejszych miejsc kultu religijnego i kulturalnego Ukrainy.

Prawosławny klasztor Ławra Peczerska, symbol ukraińskiej historii religijnej i kulturalnej, uznany przez UNESCO za zabytek światowej spuścizny, stanął w płomieniach i został poważnie uszkodzony.

„Dach jednego z najświętszych miejsc w świecie chrześcijańskim - soboru Zaśnięcia NMP w Ławrze Kijowsko-Peczerskiej - płonie” - napisał metropolita Epifaniusz, zwierzchnik ukraińskiego Kościoła Prawosławnego.

„Prosimy o modlitwę o ocalenie sanktuarium przed zniszczeniem. Kolejna rosyjska zbrodnia przeciwko ludzkości, przeciwko historii, przeciwko chrześcijaństwu”.

Według władz miasta atak dronów nadlatujących z różnych kierunków spowodował znaczne szkody, zapalił się m.in. wieżowiec mieszkalny, w wielu dzielnicach miasta słychać było wybuchy.

Alarm powietrzny ogłoszono w poniedziałek nad ranem prawie w całej Ukrainie.

Reuters zaznacza, że atak nastąpił wkrótce po rozmowie



Prawosławna Ławra Peczerska stanęła w płomieniach po uderzeniu dronem. Według dyrekcji klasztoru ikony i inne cenne przedmioty udało się uratować

prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego z prezydentem USA Donaldem Trumpem na temat możliwości zakończenia trwającej już od ponad 4 lat wojny z Rosją.

Jak przekazał na Telegramie mer Kijowa Witalij Kliczko, atak uszkodził linie energetyczne i pozbawił dopływu prądu 140 tys. mieszkańców. Dodał, że 18 osób zostało rannych, 11 z nich przewieziono do szpitali.

Zełenski potwierdził, że w Kijowie w następstwie ataków zginęły cztery, a rannych zostało 28 osób. W Charkowie, na północnym wschodzie Ukrainy, Rosjanie zaatakowali ratowników, gaszących pożar w miejscu wcześniejszego uderzenia w przedsiębiorstwo.

Reakcje na atak

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski zwrócił się do państw grupy G7 o zwiększenie presji na Rosję po zmasowanych atakach na jego kraj w nocy z niedzieli na poniedziałek, w których zginęło co najmniej dziewięć osób.

Szef państwa powiadomił, że Moskwa użyła w uderzeniach 70 rakiet i ponad 600 dronów.

„W ten sposób Rosja pokazuje światu, że zamierza kontynuować wojnę. Bardzo ważne jest, aby państwa grupy G7, które obecnie zbierają się na szczycie, udzieliły zdecydowanej i konkretnej odpowiedzi: zwiększyły presję na agresora oraz rozszerzyły pomoc dla Ukrainy w zakresie obrony powietrznej, prze-

de wszystkim systemów zdolnych do zwalczania rakiet balistycznych” - oświadczył prezydent Ukrainy.

Szef litewskiej dyplomacji Kęstutis Budrys wezwał Unię Europejską do szybkiego przyjęcia 21. pakietu sankcji wobec Rosji po jej ataku na Ławrę Peczerską w Kijowie. Według ministra nowe restrykcje powinny objąć m.in. rosyjskie koncerny energetyczne.

- Dla nas, Francuzów, zbombardowanie przez Rosję Ławry Peczerskiej w Kijowie jest równoznaczne ze zbombardowaniem katedry Notre-Dame czy bazyliki w Saint-Denis; to nie do przyjęcia - powiedział w poniedziałek w Luksemburgu szef francuskiego MSZ Jean-Noel Barrot.

Syn księżnej został skazany na cztery lata więzienia

(AN, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Marius Borg Hoeiby został uznany przez sąd w Oslo za winnego m.in. znęcania się nad byłą partnerką oraz zgwałcenia dwóch innych kobiet. Sąd skazał go na cztery lata więzienia.

Hoeiby został oczyszczony z czterech punktów aktu oskarżenia, w tym dwóch zarzutów dotyczących przestępstw seksualnych.

Poza karą pozbawienia wolności sąd orzekł wobec mężczyzny dwuletni zakaz kontaktu z jedną ze skarżących kobiet oraz zasądził odszkodowania od Hoeiby'ego na rzecz czterech kobiet. Nora Haukland ma otrzymać 100 tys. koron (ok. 38,3 tys. zł), a trzem innym kobietom sąd przyznał 230 tys., 200 tys. i 110

tys. koron (odpowiednio ok. 88 tys., 76 tys. i 42 tys. zł).

Sąd ogłosił wyrok pod nieobecność oskarżonego. Nie pojawił się on na sali rozpraw z powodu choroby i wysłuchał orzeczenia zdalnie.

Wyrok zapadł po procesie, który rozpoczął się 3 lutego i trwał do 19 marca. Prokuratura domagała się dla Hoeiby'ego siedmiu lat i siedmiu miesięcy więzienia. Obrona wnosiła o uniewinnienie od najpoważniejszych zarzutów, w tym czterech zarzutów gwałtu; za czyny, do których Hoeiby przyznał się.

Ogłaszając wyrok, sędzia podkreślił, że w sprawach karnych obowiązuje zasada, by każdą rozsądną wątpliwość interpretować na korzyść oskarżonego. Jeśli istnieje realistyczna możliwość, że oskarżony jest niewinny, sąd ma obowiązek go uniewinnić - dodał.

Wydania wiadomości specjalnie dla Putina. Były naczelny z telewizji ujawnia kulisy

Grzegorz Kuczyński
redakcja@polskapress.pl

Prezydent Rosji Władimir Putin od 2011 roku otrzymuje osobne wydania wiadomości, które nie są emitowane w telewizji i są przeznaczane wyłącznie dla niego.

Opowiedział o tym w rozmowie z popularnym kanałem YT nadającym z łotewskiej Rygi były redaktor naczelny programu „Wiesti” w rosyjskiej państwowej telewizji Rossija-1 Dmitrij Skorobutow. W czasach, gdy Skorobutow pracował w Rossija-1, projekt przekazywania Putinowi specjalnych wydań wiadomości nosił kryptonim „Główny Widz”.

- Było tak. Powiedzmy, że o 20.00 na antenie szło zwykłe wydanie „Wiesti”, po czym ekipa produkcyjna zostawała. Cóż, mieliśmy oczywiście wytyczne,



Do Putina docierają jedynie wybrane informacje

jakie wiadomości pozostawić w tym wydaniu, jakie dodać, gdzie coś upiększyć, a gdzie coś usunąć, aby później pokazać Putinowi idealny obraz pięknej współczesnej Rosji. To znaczy, że jest on takim dobrym prezydentem - wspomina Skorobutow.

Dodał, że na taki format przeszli w telewizji po masowych protestach w Moskwie, które odbywały się pod hasłem „Za uczciwe wybory” i stały się jednym z największych w najnowszej historii Rosji. - Wszyscy oni [otoczenie Putina] byli wstrząśnięci wydarzeniami na Placu Bołotnym i postarali się zacząć izolować go właśnie od rzeczywistych wydarzeń, od środowiska informacyjnego, nie mówiąc już o kontaktach ze światem zewnętrznym w ogóle. Właśnie w ten sposób - wyjaśnił.

Według niego Putin otrzymuje obecnie jeszcze mniej prawdziwych informacji, zwłaszcza na temat wojny na Ukrainie. Raporty z frontu zaczęto cenzurować dla prezydenta po kwietniu 2022 roku, kiedy Siły Zbrojne Ukrainy zatopiły flagowy okręt Floty Czarnomorskiej - krążownik Moskwa.

W wywiadzie Skorobutow opowiadał, że przez długi czas był przekonany zwolennikiem Putina i uważał, że przeciwko Rosji toczy się wojna informacyjna, która może być przygotowywana do rzeczywistych działań wojennych.

Dmitrij Skorobutow rozpoczął karierę w telewizji w 2000 roku. Wkrótce przeniósł się do programu „Międzynarodowa panorama” w WGTRK (państwowy medialny holding), a w 2006 roku, w wieku zaledwie 26 lat, został redaktorem naczelnym „Wiesti”.

Po konflikcie z kierownictwem WGTRK i zwolnieniu w 2017 roku Skorobutow zaczął publicznie mówić o cenzurze w telewizji państwowej, a także wszczął proces sądowy przeciwko byłemu pracodawcy. W 2020 roku otrzymał azyl polityczny w Szwajcarii.

PREZYDENT MIASTA TORUNIA I PRZEWODNICZĄCY RADY MIASTA TORUNIA ZAPRASZAJĄ NA:

DMN TORUNIA

Ś W I Ę T O N A S W S Z Y S T K I C H

KONCERTY, SPEKTAKLE, KINO PLENEROWE, WARSZTATY I WIELE WIĘCEJ!

19–28 CZERWCA 2026

PEŁEN HARMONOGRAM NA: WWW.ILOVETORUN.PL



PARTNER STREFY
TEMATYCZNEJ



PARTNER
MOTORYZACYJNY



PARTNER
TECHNOLOGICZNY



WSPÓŁPRACA



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Grudziądz

Dyżur reportera - tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

Po przedszkolu będzie rodzinny dom dziecka

Aleksandra Pasis
aleksandra.pasis@polskapress.pl

Na modernizację budynku w Tarpnie pieniędzy nie powinno zabraknąć, bo miasto otrzymało ponad 2,4 mln zł dotacji, a najtańsza oferta złożona w przetargu, mieści się w przygotowanym budżecie.

Wczoraj otwarto koperty z ofertami firm gotowych do przebudować i wyposażyć budynek po przedszkolu przy ul. Paderewskiego 10a. To tutaj właśnie ma mieścić się rodzinny dom dziecka.

Kwota, jaką miasto przygotowało na tę inwestycję, to 3 mln zł. Do przetargu stanęło pięć firm. Oferta jednej z nich mieści się w tej kwocie - Przedsiębiorstwo z Mokrego zaproponowało, że wykona prace za ponad 2,8 mln zł. Teraz trwa weryfikacja złożonych ofert.

Lwią część pieniędzy na tę inwestycję miasto pozyskało z Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza 2021-2027, na realizację projektów z zakresu pieczy zastępczej. Wykosć dofinansowania to ponad 2,4 mln zł.

Całkowita wartość inwestycji opiewa na ponad 3,9 mln zł. Z tego 3 mln zł mają pochłonąć prace budowlane, a pozostała część ma zostać przeznaczona na zakup kompletnego wyposażenia dla rodzinnego domu dziecka. Na to - jak wyjaśnia Karol Piernicki, rzecznik prasowy prezydenta Grudziądza - rozpisany zostanie odrębny przetarg.

W ramach planowanej inwestycji czterokondygnacyjny budynek zostanie przystosowany do funkcji mieszkano-opiekuńczej. Ponadto powstaną przy nim m.in. plac zabaw i siłownia zewnętrzna, wykonane zostaną również nowe nasadzenia oraz trawniki.

Docelowo w domu po przedszkolu w Tarpnie ma zostać umieszczonych ośmioro dzieci.

Na terenie Grudziądza funkcjonuje jeden rodzinny dom dziecka, przy ul. Gałczyńskiego. Przypomnijmy też, że w budynku po byłym przedszkolu na os. Mniszek powstanie też filia Centrum Pomocy Dziecku i Poradnictwa Rodzinnego.

©P

KRÓTKO

NA SYGNALE

Kraksa na autostradzie pod Grudziądzem

Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło wczoraj około g. 6.30 na autostradzie A1.

Za węzłem Grudziądz, na pasie w kierunku Gdańska samochód osobowy zjechał z trasy, uderzył w bariery, przewrócił się na bok i zatrzymał się na boku na pasie zieleni.

Na szczęście, nikomu nic się nie stało.

Na miejsce zadysponowano natychmiast policjantów, zespół ratownictwa medycznego oraz strażaków z obu grudziądzkich jednostek, a także z jednostek ochotniczych OSP w Rudzie i Szynychu.

Na czas działań zablokowano pas „szybki” autostrady, ale większych utrudnień w ruchu udało się uniknąć.

(ŁS)

AKCJA

OPEC Grudziądz otwiera swoje drzwi

W najbliższą sobotę, 20 czerwca, w g. 10-12, będzie rzadka okazja, aby zwiedzić OPEC Grudziądz.

Ciepłownia zapowiada:

- pokaz sprzętu rolniczego wykorzystywanego przy zbiorze słomy,
- zwiedzanie linii do produkcji pelletu ze słomy,
- zwiedzanie Elektrocieplowni Łąkowa.

- To nie będzie tylko spotkanie z technologią, ale przede wszystkim z ludźmi, którzy każdego dnia dbają o to, aby w naszych domach było ciepło i bezpiecznie - zachęcają w OPEC-u.

Obowiązkowe zapisy chętnych do odwiedzenia zakładu prowadzone są do 18 czerwca, pod nr telefonu 56-450-61-72, w g. 7-15 oraz pod adresem marketing@opec.pl (DX)

Rozpoczyna się remont linii kolejowej w stronę Brodnicy

Daniel Dreyer
daniel.dreyer@polskapress.pl

Dla ruchu kolejowego zamknięto odcinek Grudziądz-Jabłonowo Pomorskie. W zamian za pociągi jeżdżą autobusy komunikacji zastępczej. I tak będzie niemal do końca roku.

Wraz z czerwcową korektą rozkładów jazdy pociągów, w niedziele, w życie weszły zmiany dotyczące Grudziądza. Na fragmencie szlaku w stronę Brodnicy zamiast pociągów kursują autobusy komunikacji zastępczej.

PKP PLK rozpoczynają remont

Rozpoczęły się prace przygotowawcze do remontu odcinka linii kolejowej między Grudziądzem a Brodnicą. W ubiegłym roku wyremontowano jego fragment między Brodnicą a Jabłonowem Pomorskim. Teraz szeroko zakrojone roboty prowadzone będą między Jabłonowem Pomorskim a Mełnem. To odcinek liczący 16 kilometrów.

Rozpoczynająca się inwestycja zakłada kompleksowy remont w ramach którego zaplanowano: wymianę podkładów i częściowo szyn, remonty trzech mostów, jednego wiaduktu i 33 przepustów, naprawę nawierzchni 19 przejazdów kolejowo-drogowych, naprawę nawierzchni peronów na stacjach Bursztynowo, Linowo, Boguszewo, Nicwałd i Mełno.

Wartość tych robót to blisko 40 mln zł netto, a zostaną sfinansowane ze środków PLK SA. Prace trwać mają do grudnia bieżącego roku. - Realizacja prac umożliwi jazdę pociągami pasażerskimi z prędkością do 120 km na godzinę (aktualnie do 60 km na godzinę), co docelowo skróci czas podróży koleją o ok. 10 mi-



Niemal do końca roku w stronę Brodnicy zamiast pociągów będą kursowały autobusy

nut - informuje Przemysław Zieliński z PKP PLK.

Arriva wprowadziła komunikację zastępczą

Remontowana linia ma tylko jeden tor, więc aby przeprowadzić prace, konieczne było jego zamknięcie. Z tego powodu między Grudziądzem a Jabłonowem Pomorskim wprowadzono autobusy komunikacji zastępczej. Na stacji Jabłonowo Pomorskie pasażerowie przesiadają się na pociąg Arriva w kierunku Brodnicy.

Zmiana trasy dotyczy też jedynego pociągu Intercity przejeżdżającego przez Grudziądz: TLK Flisak

Wyjątkiem są pociągi z Grudziądza o g. 21.06 do Brodnicy (przyjazd 22.54) oraz powrotny z Brodnicy o g. 22.55 do Grudziądza (przyjazd 1.10), za które na całej trasie jedzie autobus.

W Grudziądzu autobusy za pociągi startują z przystanku autobusów dalekobieżnych obok dworca kolejowego.

Kolejne przystanki komunikacji zastępczej również wyznaczono w okolicach stacji kolejowych.

Arriva uprzedza: W trakcie kursowania autobusów zastępczych obowiązuje zakaz przewozu rowerów. Dodatkowo mogą wystąpić ograniczenia w przewozie większego bagażu ręcznego, foteli i wózków inwalidzkich oraz wózków dziecięcych.

Zmiana trasy dotyczy też jedynego pociągu Intercity prze-

jeżdżającego przez Grudziądz - TLK Flisak. Aby ominąć wyłączony z ruchu odcinek, teraz jeździ trasą przez Toruń Wschodni.

To kontynuacja prac

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku gruntownie wyremontowana została pierwsza część szlaku kolejowego między Brodnicą a Grudziądzem. Wtedy prace przeprowadzone zostały na 23-kilometrowym odcinku między Brodnicą a Jabłonowem Pomorskim. Jednocześnie przeprowadzono też remonty peronów w Brodnicy, Konojadach i Najmowie, gdzie poza naprawą nawierzchni i dojść zamontowano stojaki na rowery, ławki i kosze na odpady.

Równolegle w ubiegłym roku wyremontowano odcinek Rypin-Brodnica. ©P

WYDARZENIE



SPORT

Walczyli zrywami, dystansem i kaprysmi pogody

Prawdziwymi ludźmi z żelaza okazali się uczestnicy niedzielnego „Triathlonu La Rive”. Już sam udział w zawodach na dystansie 1/4 IronMan (950 m pływania, 45 km jazdy na rowerze i 10,5 km biegu) jest wyzwaniem, to jeszcze zmagania utrudnił deszcz, który chwilami padał bardzo obficie.

Bazą zawodów była plaża „Rudnik” Miejskiego Ośrodka Rekreacji i Wypoczynku. Współorganizatorem zawodów był Polski Związek Triathlonu, a głównym sponsorem firma „La Rive”. (PB)

Toruń

Wodociągi ze wsparciem na bezpieczeństwo wody

Łukasz Szalkowski
lukasz.szalkowski@polskapress.pl

Toruń otrzymał 56 mln zł dofinansowania na modernizację systemu zaopatrzenia w wodę. Projekt obejmuje m.in. unowocześnienie ujęć, przebudowę sieci i inteligentny monitoring.

Najważniejszym celem inwestycji jest zwiększenie bezpieczeństwa dostaw wody dla mieszkańców Torunia. Prace mają poprawić niezawodność całego systemu, ograniczyć ryzyko awarii i podnieść odporność infrastruktury na sytuacje kryzysowe.

Większa wydajność

Projekt obejmuje modernizację dwóch kluczowych ujęć wody: Mała Nieszawka oraz Drwęca-Jedwabno. W Małej Nieszawce powstaną nowe rurociągi wody surowej, a system zostanie wzmocniony dodatkowymi studniami. Ma to zwiększyć wydajność ujęcia o ponad 30 procent. Na stacji Drwęca-Jedwabno zaplanowano m.in. przebudowę magistral, wymianę armatury, modernizację pompowni oraz budowę instalacji produkcji i dozowania podchlorynu sodu.

Modernizowana będzie też sama sieć wodociągowa w mieście. Prace obejmą 15 odcinków o łącznej długości 8,7 km. Chodzi przede wszystkim o najbardziej awaryjne rurociągi, których wymiana ma poprawić stabilność dostaw wody.



FOT. UMT 2026, AGNIESZKA BIELECKA

Toruń zadba o bezpieczeństwo dostaw wody. Inwestuje 98 milionów złotych

Będzie też farma

Ważnym elementem projektu będzie wdrożenie inteligentnego systemu monitorowania i zarządzania siecią. Dzięki niemu Toruńskie Wodociągi będą mogły lepiej kontrolować przepływy wody i szybciej wykrywać awarie.

System ma pozwolić na wychwycenie problemów jeszcze zanim dojdzie do poważnych uszkodzeń.

W praktyce oznacza to szybszą reakcję służb, możliwość ograniczenia strat wody oraz sprawniejsze usuwanie usterek.

Projekt zakłada również budowę farmy fotowoltaicznej o mocy 1,1 MW przy stacji

Modernizowana będzie też sama sieć wodociągowa w mieście. Prace obejmą 15 odcinków o łącznej długości 8,7 km.

Drwęca-Jedwabno. Instalacja ma zasilać infrastrukturę wodociągową, poprawić efektywność energetyczną, a także zwiększyć niezależność systemu.

Roboty zaplanowano na lata 2027-2029.

Prezydent Paweł Gulewski podkreśla, że projekt ma znaczenie przede wszystkim z uwagi na bezpieczeństwo mieszkańców i stabilność systemu wodociągowego.

©P

Nowe pracownie to prezent na jubileusz kardiologii

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Nowoczesne centrum diagnostyki i leczenia chorób układu krążenia powstało w szpitalu miejskim w Toruniu. Składają się na nie dwie otwarte właśnie pracownie.

Pracownia Hemodynamiki oraz Pracownia Tomografii Komputerowej znajdują się na parterze szpitalnego budynku D.

- Choroby układu krążenia od wielu lat pozostają najczęstszą przyczyną zgonów w Polsce. Dlatego rozwój nowoczesnej diagnostyki i leczenia kardiologicznego jest jednym z największych wyzwań współczesnej medycyny. Dzięki uruchomieniu Pracowni Hemodynamiki oraz Pracowni Tomografii Komputerowej będziemy mogli jeszcze szybciej diagnozować pacjentów i skuteczniej leczyć osoby z zawałami serca oraz innymi groźnymi schorzeniami kardiologicznymi - podkreśla dr Sergiusz Sowiński, dyrektor ds. medycznych szpitala miejskiego i koordynator Oddziału Kardiologii i Intensywnej Opieki Kardiologicznej w tej placówce.

Największą część inwestycji stanowiła budowa i wyposażenie nowej Pracowni Tomografii Komputerowej. Kosztowała 8,3 mln zł. Zakupiony do niej został nowoczesny tomograf komputerowy umożliwiający wykonywanie zaawansowanej



FOT. PIOTR ŁAMPKOWSKI

Pracownie Hemodynamiki i Tomografii Komputerowej otwarto w Specjalistycznym Szpitalu Miejskim

diagnostyki chorób serca i naczyń.

Budowa i wyposażenie nowej Pracowni Hemodynamicznej kosztowały 5,9 mln zł. Jest to niej angiograf najnowszej generacji przeznaczony do wykonywania procedur kardiologii interwencyjnej, w tym leczenia

pacjentów z zawałem serca oraz ostrymi zespołami wieńcowymi.

- To niezwykle cenny sprzęt, umożliwiający szybkie postawienie diagnozy. Czas ma kluczowe znaczenie. Im szybciej postawimy diagnozę i rozpoczniemy leczenie, tym większe są szanse na uratowanie życia i ograniczenie powikłań - mówi dr Sergiusz Sowiński.

W ramach inwestycji zakupiony został także sprzęt dla Oddziału Kardiologii i Intensywnej Opieki Kardiologicznej. To między innymi: nowoczesny echokardiograf, przenośny

Największą część inwestycji stanowiła budowa i wyposażenie nowej Pracowni Tomografii Komputerowej. Kosztowała 8,3 mln zł.

Schody ze zburzonej kamienicy nie trafią na złom

Szymon Spandowski
szymon.spandowski@polskapress.pl

Wiemy, co się stanie z żeliwnymi schodami po zburzonej XIX-wiecznej kamienicy przy ulicy Sukienniczej.

Kamienicę zbudowano pod koniec XIX wieku z inicjatywy toruńskiego mistrza kowalskiego Emila Blocka. Jak ustalił Marek Wieczorek, twórca i gospodarz strony ulicznictorunski.pl, projekt przygotował budowniczy Carl Reinicke, który zaprojektował dla Blocka kamienicę i kuźnię. Ta ostatnia znajdowała się przed budynkiem mieszkalnym, dlatego kamienica znajdowała się w głębi działki.

Informując o rozbiórce próbaliśmy się dowiedzieć, co się stanie z kręconymi żeliwnymi schodami, które zostały na „placu boju”. Próbaliśmy się w tej sprawie skontaktować



FOT. SZYMON SPANDOWSKI

Tak prezentowały się żeliwne schody pod koniec rozbiórki kamienicy przy Sukienniczej 3

z właścicielką jednego z toruńskich biur podróży, która złożyła wniosek o ustalenie warunków zabudowy dla tej działki. Odpowiedzi na wysłanego e-maila się nie doczekaliśmy, jednak niedługo po publikacji tekstu inwestor skontaktował się z Urzędem Miasta zapewniając, że demontaż zabytkowych żeliwnych schodów jest

przewodzony etapowo, zgodnie z przyjętym harmonogramem prac rozbiórkowych.

„Po zakończeniu prac rozbiórkowych, schody zostaną zabezpieczone na terenie inwestycji - czytamy w piśmie z drugiej połowy maja. - Elementy w kilku częściach zostaną umieszczone na podkładach (paletach drewnianych),

aparatu RTG, system monitorowania pacjentów obejmujący centralę monitorującą oraz 14 monitorów przyłóżkowych, system telemetry umożliwiający jednocześnie monitorowanie 10 pacjentów, 10 łóżek intensywnego nadzoru z systemami ważenia i materacami przeciwoleżynowymi, 22 łóżka elektryczne wraz z wyposażeniem przyłóżkowym.

Zakupiono także pompy infuzyjne, pompy strzykawkowe, wyposażenie stanowisk lekarskich, specjalistyczne pulpity medyczne dla Pracowni Hemodynamicznej oraz sprzęt informatyczny.

Istotnym elementem inwestycji była przebudowa korytarza na parterze. Łączy on Szpitalny Oddział Ratunkowy, Oddział Kardiologii, Pracownię Tomografii Komputerowej oraz Pracownię Hemodynamiczną. Dzięki temu pacjenci w stanach nagłych są szybciej transportowani między diagnostyką a leczeniem zabiegowym.

Wszystkie te inwestycje można uznać za prezent na jubileusz 25-lecia Oddziału Kardiologii i Intensywnej Opieki Kardiologicznej w SSM. Oddział jest Ośrodkiem Kardiologii II Poziomu w Krajowej Sieci Kardiologicznej. Ten status pozwolił na uzyskanie wsparcia z KPO na realizację inwestycji.

W otwarciu uczestniczyła wiceminister zdrowia Katarzyna Kacperczyk.

©P

co zapobiegnie bezpośredniemu kontaktowi z gruntem. Elementy zostaną osłonięte plandekami w sposób gwarantujący ochronę przed opadami, przy jednoczesnym zachowaniu szczelin wentylacyjnych u podstawy zapewniając wentylację i minimalizując ryzyko kondensacji pary wodnej pod przykryciem. Miejsce składowania zostanie wygrodzone ogrodzeniem z metalowych paneli. Teren działki zostanie zamknięty - zabezpieczony bramą, co uniemożliwi dostęp osobom nieuprawnionym. Działania te mają na celu zachowanie substancji zabytkowej do czasu podjęcia decyzji o ich docelowej konserwacji i ponownym wkomponowaniu w projektowaną strukturę. Cały proces zabezpieczenia schodów przebiega w pełnej zgodności z wytycznymi samorządowego organu służb konserwatorskich”. ©P

Tak bawiliśmy się w Grudziądzu



FOT. PIOTR BILSKI



FOT. PIOTR BILSKI



FOT. PIOTR BILSKI



FOT. PIOTR BILSKI



FOT. PIOTR BILSKI

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-80500532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.000074

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-9178686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.000417

0011525513

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl412314801/A

eprasa.pl 31d530e0cd

strefa BIZNESU

strefabiznesu.pl

DOLAR
AMERYKAŃSKI
1 USD

3,65

EURO
1 EUR

4,24

FRANK
SZWAJCARSKI
1 CHF

4,61

FUNT
SZTERLING
1 GBP

4,91

JEN
100 JPY

2,28

DANE WG NBP Z DNIA 15.06.2026, G. 12:00

PRACA PONAD 10 TYS. ZŁ PŁACY MINIMALNEJ

Polscy pracownicy dostaną o połowę mniej pensji

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

Najwyższa pensja minimalna, pod względem kwoty, obowiązuje w Luksemburgu i wynosi 11,4 tys. zł. Polska najniższą krajową jest obecnie 10. najwyższą kwotą w UE i 7., jeśli wziąć pod uwagę koszty życia.

Rządowa propozycja podwyżki płacy minimalnej do kwoty 4950 zł brutto w 2027 r. podoba się pracodawcom. - Płaca minimalna powinna być taka, jaką zaproponował rząd. Jej wzrost jest oparty o wskaźnik inflacji - mówi Strefie Biznesu Łukasz Bernatowicz, prezes Związku Pracodawców BCC, zasiada w Radzie Dialogu Społecznego.

Minimalne wynagrodzenie w 2027 r. może wynosić 4950 zł brutto, o 144 zł więcej w porównaniu do obecnej kwoty

Rząd zaproponował, aby minimalne wynagrodzenie za pracę w 2027 r. wynosiło 4950 zł brutto, czyli o 144 zł więcej w porównaniu do obecnej kwoty (4806 zł).

Organizacje związkowe (NSZZ „Solidarność”, OPZZ i FZZ) we wspólnym stanowisku proponowały, aby przyszłoroczne minimalne wynagrodzenie za pracę wyniosło co najmniej 5200 zł brutto.

Propozycja rządowa jest więc sporo niższa od oczekiwań związkowców, ale delikatnie przewyższa kwotę, którą wskazywali niektórzy ekonomiści. Na przykład Kamil Sobolewski, główny ekonomista Pracodawców RP, mówił niedawno, że optymalną kwotą byłaby 4861 zł. A z kolei Łukasz Kozłowski, główny ekonomista Federacji Przedsiębiorców Polskich, wyliczył, że przyszłoroczna minimalna pensja nie będzie niższa niż 4860,47 zł.



Rząd zaproponował, aby minimalne wynagrodzenie za pracę w 2027 r. wynosiło 4950 zł brutto

Generalnie jednak strona pracodawców pozytywnie odbiera propozycję rządu.

- Płaca minimalna powinna być taka, jaką zaproponował rząd. Jej wzrost jest oparty o wskaźnik inflacji - mówi Strefie Biznesu Łukasz Bernatowicz, prezes Związku Pracodawców BCC, zasiada w Radzie Dialogu Społecznego z ramienia biznesu. - Płaca minimalna w poprzednich latach rosła bardzo raptownie, a nawet ze względu na wysoką inflację była podnoszona dwa razy w ciągu roku. Ale odłód inflacja jest w ryżach, zgodnych z wytycznymi celu inflacyjnego określonymi przez tę Radę Polityki Pieniężnej, to nie ma takiej potrzeby, żeby płacę minimalną znacząco podwyższać - dodaje prezes.

Łukasz Bernatowicz przywołuje zapis ustawy i przypomina, że jeżeli związkowcy i pracodawcy dojdą w Radzie Dialogu Społecznego do porozumienia w sprawie płacy mi-

nimalnej, to rząd jest tym konsensem związany. Takie porozumienie jest mało prawdopodobne, dlatego to rządowa propozycja najpewniej wejdzie w życie. Ostateczną decyzję (ona teoretycznie może się jeszcze zmienić) podejmuje Rada Ministrów w drodze rozporządzenia do 15 września.

- Jeszcze się nie zdarzyło, żeby związkowcy i pracodawcy doszli do porozumienia w ciągu 11 lat istnienia Rady Dialogu Społecznego. I dlatego właśnie mamy przepisy, które w przypadku braku porozumienia regulują wzrost płacy minimalnej. To nie jest tak, że płaca minimalna wzrasta o przypadkowe wartości. Funkcjonuje algorytm wynikający z przepisów ustawy, czyli np. jeżeli inflacja przewyższa 5%, to płacę minimalną podwyższa się dwa razy w roku, a jeżeli nie przewyższa, to płaca wzrasta raz w roku w oparciu o wskaźnik inflacyjny - twierdzi Bernatowicz.

Polska najniższą krajową jest 10. najwyższą kwotą w państwach UE, w zestawieniu w pierwszej trójce znalazły się: Luksemburg, Irlandia i Niemcy

Chociaż pracownicy wykazują mniejszy entuzjazm do proponowanej podwyżki, to i tak ta kwota na tle innych państw nie jest najniższa. W zestawieniu unijnych najniższych krajowych obecnie jesteśmy mniej więcej w połowie stawki. Przypomnijmy, że 22 państwa Unii Europejskiej mają ustawowo określoną płacę minimalną. Oto kwoty, według danych Eures (dane na 1 stycznia 2026 r.):

- Luksemburg (2 704 euro, ok. 11,4 tys. zł);
- Irlandia (2 391 euro 10,1 tys. zł);
- Niemcy (2 343 euro ok. 9,9 tys. zł);

- Holandia (2 295 euro, ok. 9,7 tys. zł);
- Belgia (2 112 euro, ok. 8,9 tys. zł);
- Francja (1 823 euro, ok. 7,7 tys. zł);
- Hiszpania (1 381 euro, ok. 5,8 tys. zł);
- Słowenia (1 278 euro, ok. 5,4 tys. zł);
- Litwa (1 153 euro, ok. 4,9 tys. zł);
- Polska (1 139 euro, 4 806 zł);
- Cypr (1 088 euro, ok. 4,6 tys. zł);
- Portugalia (1 073 euro, ok. 4,5 tys. zł);
- Chorwacja (1 050 euro, ok. 4,4 tys. zł);
- Grecja (1 027 euro, ok. 4,3 tys. zł);
- Malta (994 euro, ok. 4,2 tys. zł);
- Słowacja (915 euro, ok. 3,9 tys. zł);
- Czechy (924 euro, ok. 3,9 tys. zł);
- Estonia (886 euro, ok. 3,8 tys. zł);

- Węgry (838 euro, ok. 3,5 tys. zł);
- Rumunia (795 euro, ok. 3,4 tys. zł);
- Łotwa (780 euro, ok. 3,3 tys. zł);
- Bułgaria (620 euro, ok. 2,6 tys. zł).

Biorąc pod uwagę ceny, koszty życia i podatki, polska minimalna pensja jest siódmą w UE, a na szczycie tej listy uplasowały się Niemcy

Różnice w płacach minimalnych między krajami są znacznie mniejsze, jeśli uwzględnimy różnice w poziomie cen, kosztach życia, wysokości podatków. Na przykład, chociaż w Luksemburgu płaca minimalna przekracza 11 tys. zł, to wysokie koszty życia w tym państwie, realnie tę kwotę obniżają. Eures również prowadzi analizy płac, biorąc pod uwagę właśnie siłę nabywczą (posługuje się wskaźnikiem PPS). Po uwzględnieniu różnic cenowych płaca minimalna wahała się od 886 PPS miesięcznie w Estonii do 2157 PPS w Niemczech, co oznacza, że najwyższą płacę minimalną była 2,4 razy wyższa od najniższej.

W przeliczeniu na PPS kraje UE z krajową płacą minimalną można podzielić na 3 grupy:

- płaca minimalna powyżej 1500 PPS miesięcznie: Niemcy, Luksemburg, Holandia, Belgia, Irlandia, Francja, Polska i Hiszpania.
- płaca minimalna wynosząca od 1000 do 1500 PPS miesięcznie: Słowenia, Litwa, Chorwacja, Rumunia, Portugalia, Grecja, Cypr, Węgry, Malta, Słowacja, Bułgaria i Czechy.
- płaca minimalna poniżej 1000 PPS miesięcznie: Łotwa i Estonia.

Uwzględniając poziom cen, polskie minimum jest siódmym najwyższym spośród państw UE (według Eurostatu).

©

Branża ostrzega przed nową zależnością Polski

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl

Polska energetyka słoneczna rozwija się dynamicznie, ale coraz mocniej opiera się na komponentach z Chin.

Zdaniem Marka Pokrzywki z firmy Corab, należącej do Michała Sołowowa, uzależnienie od azjatyckich dostawców jest dziś faktem. Jednocześnie branża mierzy się z wyłączeniami instalacji, ujemnymi cenami energii i rosnącymi kosztami realizacji projektów.

Polska fotowoltaika uzależniona od dostaw z Chin

Rozwój fotowoltaiki w Polsce nie wyhamowuje, jednak sektor stoi dziś przed szeregiem wyzwań. Oprócz problemów związanych z dostępnością gruntów czy funkcjonowaniem systemu elektroenergetycznego, coraz częściej pojawia się pytanie o zależność europejskiej branży od chińskich dostawców komponentów. Zdaniem Marka Pokrzywki, dyrektora pionu farm PV w Corab, jest to jeden z kluczowych tematów dla rynku.

Jak podkreśla w rozmowie z portalem strefabiznesu.pl Pokrzywka, sektor fotowoltaiczny w dużej mierze opiera się dziś na rozwiązaniach produkowanych w Chinach.

- Zmieniliśmy jedną zależność rosyjską na zależność chińską. I tak naprawdę, jeżeli chodzi o całą elektronikę, czyli produkcja modułów fotowoltaicznych czy falowników, to cały ten sprzęt pochodzi stamtąd - mówi.

Jednocześnie zaznacza, że w przypadku konstrukcji wsporczych sytuacja wygląda inaczej. Jego zdaniem Europejczycy i polscy producenci nadal mają przewagę wynikającą z jakości oraz bezpieczeństwa oferowanych rozwiązań.

- Nie widzę tutaj konkurencji w Polsce i w krajach rozwiniętych z chińskimi producentami konstrukcji, dlatego że świadomości inwestorzy wiedzą dobrze o tym, że bezpieczna konstrukcja to jest bezpieczna inwestycja. I ostatnią rzeczą, którą się powinni kierować, to jest Excel - podkreśla.

Jak dodaje, konstrukcja odpowiada za około 12 proc. całkowitych nakładów inwestycyjnych, dlatego oszczędności na tym elemencie mogą prowadzić do znacznie większych kosztów w przyszłości.

- Biorąc pod uwagę fakt, że konstrukcja stanowi około 12 proc. CAPEX-u, to jest akurat miejsce, w którym się nie powinno oszczędzać. Widzieliśmy przykłady bardzo dużych strat związanych czy to z zawaleniem się konstrukcji, czy z pogięciem, czy z osunięciem nawet. I to nie jest tylko koszt naprawy konstrukcji, wymiany pali, krokwi, płatwi, tylko to są też koszty utraconych korzyści - zaznacza.

Według niego awarie konstrukcji mogą oznaczać konieczność wyłączenia całej farmy fotowoltaicznej z pracy, co bezpośrednio przekłada się na utracę przychodów.

Pokrzywka nie zgadza się z opiniami, że Polska osiągnęła już granice rozwoju energetyki słonecznej. Jego zdaniem inwe-



stycje w odnawialne źródła energii są konieczne z punktu widzenia bezpieczeństwa kraju.

- Na pewno nie jest za dużo, dlatego że w odnawialne źródła energii warto inwestować. Czy to jest wiatr, czy to jest fotowoltaika. Szczególnie pod kątem sytuacji w Europie, jaka w tej chwili jest, gdzie bezpieczeństwo energetyczne stawia się na równi z bezpieczeństwem militarnym - mówi i zwraca uwagę, że równolegle do inwestycji w obronność państwa powinny być rozwijane także projekty zwiększające bezpieczeństwo energetyczne.

Problemem staje się jednak dostępność odpowiednich terenów pod nowe inwestycje. Rynek dużych farm fotowoltaicznych zmienił się w ostatnich latach bardzo wyraźnie.

- Te dobre grunty się już kończą. Wiemy, że są ograniczenia co do budowy projektów fotowoltaicznych, jeśli chodzi o klasę

użytkowości, no i szczególnie w tej sytuacji, w której na rynku są projekty o bardzo dużej mocy. Rynek się zmienił z takiego rozproszonego inwestora, który miał projekty po 5-10 MW, na projekty jak widzimy ostatnio 722 MW czy 304 MW. Także ciężko jest znaleźć teren, ale miejsce jest - ocenia.

Coraz częściej inwestorzy muszą sięgać po grunty o trudniejszych warunkach geotechnicznych. Dotyczy to między innymi terenów pokopalnianych, torfowisk czy obszarów skalistych.

- Wchodzą w tej chwili grunty pokopalniane, po kopalniach siarki, które są bardzo agresywne i trzeba dobrać odpowiednią powłokę. Są torfy, gdzie trzeba głębiej zabić. Są skały, gdzie trzeba zastosować dodatkowe rozwiązanie i to wszystko wpływa na koszt konstrukcji - wyjaśnia.

Jednocześnie spadek cen modułów fotowoltaicznych czę-

ściowo rekompensuje wzrost kosztów związanych z konstrukcjami.

Ujemne ceny energii bardziej dotkliwe niż koszty budowy

Zdaniem Pokrzywki to nie koszty inwestycji stanowią dziś największą barierę dla nowych projektów. Znacznie większym wyzwaniem są wyłączenia instalacji oraz coraz częściej występujące ujemne ceny energii.

- Co innego zniechęca dzisiaj inwestorów do fotowoltaiki. Mówię tutaj o ujemnych cenach energii i o wyłączeniach. W zeszłym roku 1,3 TW z farm fotowoltaicznych i z wiatru zostało wyłączone, poszło w piach. I to są straty, które już są nie do odrobienia - podkreśla.

Rozwiązaniem mają być magazyny energii, które pozwolą przechowywać nadwyżki produkcji w okresach ograniczeń pracy instalacji lub niskich cen energii.

- To jest rozwiązanie dla projektów fotowoltaicznych, czyli hybryda z wiatrem i dodatkowo magazyn energii, który ładujemy w sytuacji, kiedy są wyłączenia albo kiedy ceny energii są ujemne - mówi.

Według przedstawiciela Corab rozwój magazynów energii będzie jednym z najważniejszych kierunków rozwoju rynku OZE w najbliższych latach.

Agrofotowoltaika czeka na zielone światło od ustawodawcy

Kolejnym obszarem wzrostu może być agrofotowoltaika, która w wielu krajach Europy rozwija się coraz szybciej. W Polsce

rynek pozostaje jednak na bardzo wczesnym etapie.

- Tak naprawdę gdybyśmy wykorzystali 5 proc. upraw rzepaku w Polsce, to mielibyśmy 2 GW mocy. Mówię o rzepaku dlatego, że jest to uprawa niska, która przy konstrukcji pionowej nie zasłania za bardzo dolnego modułu - wskazuje Pokrzywka i jednocześnie zaznacza, że główną przeszkodą są obecnie przepisy.

- Powodem braku agrofotowoltaiki w Polsce jest brak regulacji. Kraje rozwinięte, takie jak Francja, Niemcy i Włochy to są trzy w tej chwili przodujące w agrofotowoltaice kraje w Europie - mówi.

Ekspert zwraca uwagę, że choć rynek ten nie jest jeszcze duży, należy do najszybciej rozwijających się segmentów europejskiej energetyki słonecznej. Jego zdaniem stworzenie odpowiednich regulacji mogłoby otworzyć drogę do wykorzystania nowych terenów pod produkcję energii bez konieczności wyłączenia ich z działalności rolniczej.

Dodatkowym wyzwaniem dla branży pozostaje sytuacja na światowych szlakach handlowych i rynku paliw. Jak zaznacza Pokrzywka, wzrost kosztów transportu bezpośrednio przekłada się na koszty inwestycji.

- Jeżeli mamy wzrost cen paliw, szczególnie jak widzimy, że na rynkach eksportowych wzrost ceny paliwa zdecydowanie ma wpływ na wzrost inwestycji, którą my robimy. Także niestety nie pomaga nam to za bardzo - podsumowuje.

©P

Tylko jeden kraj wypada od nas gorzej. Polskie firmy mają coraz większy problem

Marek Knitter
marek.knitter@polskapress.pl

Koszty pracy stały się największym problemem dla polskich przedsiębiorstw. Z najnowszej badania Grant Thornton, przeprowadzonego w 35 gospodarkach świata, wynika, że aż 66 proc. średnich i dużych firm w Polsce wskazuje je jako główną barierę rozwoju. To drugi najwyższy wynik w całym zestawieniu, mówi w rozmowie ze Strefą Biznesu dr Marcin Mrowiec, główny ekonomista Grant Thornton.

- Jeżeli chodzi o to jak wypadamy na tle innych krajów, to tutaj jako Grant Thornton zrobiliśmy badanie w 35 gospodarkach całego globu. I to jest o tyle unikalne, że mamy porównanie i świeże badanie sprzed miesiąca czy sprzed półtora, które pokazuje nam jak firmy postrze-

gały bariery dla swojego wzrostu w różnych krajach świata - powiedział Strefie Biznesu dr Marcin Mrowiec, główny ekonomista Grant Thornton.

Jak podkreśla ekonomista, problem nie wynika wyłącznie z wysokości wynagrodzeń, lecz ze strukturalnej zmiany modelu konkurencyjności polskiej gospodarki.

- Nasze firmy są przyzwyczajone do tego, żeby mieć taniego pracownika i kiedy ten tani pracownik się kończy, to one czują bardzo mocno słabnięcie ich konkurencyjności - ocenił Mrowiec.

Zdaniem ekspertów oznacza to konieczność przyspieszenia inwestycji i zwiększania efektywności. Firmy, które nie będą modernizować działalności, mogą mieć coraz większe trudności z utrzymaniem pracowników.

- Te firmy, które nie inwestują, które zatrzymały się gdzieś tam na wcześniejszych etapach

rozwoju, będą stały coraz bardziej przed ryzykiem tego, że ich pracownicy będą wykupywani do tych firm większych, które mają większą efektywność - zaznaczył główny ekonomista Grant Thornton.

Jeszcze przed eskalacją napięć wokół Iranu nastroje inwestycyjne wśród przedsiębiorstw były wyraźnie lepsze. Badanie Grant Thornton przeprowadzone w lutym wskazywało na rosnącą gotowość firm do wydatków rozwojowych.

- Z naszego badania wyszło, że 40 proc. firm planuje wzrost inwestycji w IT, sprzęt, maszyny, urządzenia. To jest całkiem dobry wynik - powiedział Mrowiec.

Dodatkowo 55 proc. przedsiębiorstw deklarowało wprowadzanie nowych produktów i usług, 39 proc. planowało inwestycje w kadry, a 27 proc. rozwój innowacji.

- Ogólnie ten obraz był dość optymistyczny i pokazywał

pewne przyspieszenie - podkreślił ekonomista.

Jednocześnie zaznaczył, że obecna sytuacja geopolityczna może istotnie zmienić perspektywy gospodarcze.

- Obawiam się, że sytuacja wokół Iranu może być zapalna dla gospodarki światowej i z tego punktu widzenia jestem ostrożny do tych badań, które były robione wcześniej - ocenił Mrowiec.

Podczas Europejskiego Kongresu Finansowego w Sopocie przedstawiono także szeroki konsensus makroekonomiczny przygotowany przez 56 ekonomistów z sektora bankowego, instytucji publicznych i prywatnych.

Według prognoz polska gospodarka nadal będzie rosła, ale tempo wzrostu ma stopniowo słabnąć.

- Szczyt tempa wzrostu gospodarki, szczyt tempa wzrostu PKB minęliśmy w tamtym roku. W tym roku ten wzrost będzie

nieznacznie, ale jednak słabszy - powiedział Mrowiec.

Konsensus zakłada wzrost PKB na poziomie około 3,5 proc. w 2026 roku. W kolejnych latach dynamika ma jednak systematycznie spadać, zbliżając się do okolic 2,5 proc. w 2029 roku.

Ekonomiści przewidują jednocześnie stopniowy spadek inflacji. Średni scenariusz zakłada inflację na poziomie 3,3 proc. w tym roku i dojście do celu inflacyjnego NBP w 2029 roku. Jednak eksperci zwracają uwagę na dużą niepewność związaną z sytuacją międzynarodową.

- Jeżeli jutro albo pojutrze sytuacja będzie eskalowała geopolitycznie, to trzeba będzie bardzo szybko i istotnie podnosić ten konsensus do góry - ostrzegł ekonomista.

Zdaniem dr. Mrowca Rada Polityki Pieniężnej prawdopodobnie będzie unikać szybkich podwyżek stóp procentowych, dopóki sytuacja geopolityczna

nie stanie się bardziej klarowna.

- Krajowa polityka pieniężna ma zerowy wpływ na geopolitykę, na ceny ropy i gazu - zauważył.

Jednocześnie przyznał, że w przypadku trwałego wzrostu inflacji bank centralny może zostać zmuszony do reakcji.

- Gdyby impuls inflacyjny globalny był długotrwały, to Rada po pewnym czasie nie będzie miała innego wyjścia, będzie musiała podnosić stopy - powiedział.

Coraz większe obawy ekonomistów budzi jednak stan finansów publicznych.

Według prognoz dług publiczny liczony metodą unijną może do 2029 roku wzrosnąć w pobliżu 75 proc. PKB.

- Już teraz powinniśmy podejmować działania hamujące i zapobiegawcze, bo już przekroczyliśmy 60 proc. w tej metodyce unijnej zadłużenia - ostrzegł Mrowiec.

©P

Początki naszego związku nie należały do najłatwiejszych, bo cały świat był przeciwko nam

Roxie Węgiel w Wirtualnej Polsce o swym małżeństwie Fot. Piotr Krzyżanowski



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 90

Maciej Musiał był pochłonięty

Aktor i jego ukochana Zofia Gajewska wykorzystali słoneczne popołudnie na romantyczny piknik w parku. Paparazzi przyłapali parę na ławeczce. Zakochani zjadali przekąski, relaksowali się w promieniach słońca i wyglądali na całkowicie pochłoniętych swoim towarzystwem. Nie zabrakło także czułych pocałunków.



Teatr Telewizji: Ich czworo TVP Kultura, 20:00

„Ich czworo” to jedna z najbardziej znanych komedii Gabrieli Zapolskiej. Autorka przedstawiła historię trójkąta małżeńskiego, którego niezwykle pogłębiany psychologicznie obraz ma stanowić „syntezę głupoty”. Dla Żony ślub był sposobem na awans w hierarchii społecznej. Jej Kochanek jest bezwzględny w dążeniu do celu, podobnie jak Panna Mania, która chciałaby zająć miejsce Żony.

Krzysztof Gojdz opiekował się twarzą

Polski spec od medycyny estetycznej w Hollywood nieustannie chwali się kontaktami z gwiazdami. Ostatnio wyznał Party, że ma numer telefonu do Sydney Sweeney. - Przełajna dziewczyna, byłem u niej w rezydencji i opiekowałem się jej twarzą. Teraz straciliśmy kontakt, bo cały czas jest na planie filmowym.

Julia Wieniawa postawiła na luksus

Piosenkarka uciekła do słonecznej Grecji. Zameldowała się w pięciogwiazdkowym hotelu na wyspie Mykynos, uznawanym za jeden z najbardziej luksusowych obiektów w tym miejscu. Celebrytka pokazała obserwatorom na Instagramie widok ze swojej sypialni. Na nagraniu można dostrzec przestronny taras z prywatnym basenem oraz panoramę morza. Za nocleg trzeba tam zapłacić od 7 tysięcy złotych za dobę. Najbardziej ekskluzywne apartamenty potrafią kosztować 36 tysięcy. (GZL) Fot. Lucyna Nenow



Dom Glassów

Ale Kino+ HD, 20:10

Po śmierci rodziców Ruby i jej bratem Rhettem zajmują się państwo Glassowie. Zachowanie nowych opiekunów staje się coraz bardziej niepokojące. Chodzi im o majątek dzieci.

Księgowy

TVN, 20:50

Christian Wolff (Ben Affleck) jest geniuszem matematycznym. Pod osłoną małomiasteczkowego biura rachunkowego pracuje dla najniebezpieczniejszych organizacji przestępczych na świecie.

Baby Driver

Polsat, 22:30

Baby zarabia na życie, biorąc udział w napadach jako kierowca. Jego zadaniem jest zabranie ekipy z miejsca zdarzenia. Kiedy poznaje dziewczynę marzeń, postanawia porzucić działalność przestępczą. Nie będzie to proste.

Poziomo:

- 1) szczególny równoległobok,
- 6) jedwabna kurtka dżokeja,
- 11) „Ostatnia ...”, film biograficzny J.P. Matuszyńskiego,
- 12) przedstawienie lekkiej muzy,
- 13) hotelowa miara czasu,
- 14) roślina ozdobna, georginia,
- 15) skaień lub łyszczyk,
- 17) wytyczona trasa turystyczna,
- 18) kawalerzysta z lancą,
- 19) zgromadzenie owiec na hali,
- 20) dawna pewność siebie, tupet,
- 23) powstaje z małej iskry,
- 25) ostrzeżenie przed niebezpieczeństwem,
- 26) aktorka z filmu „Pan Wołodyjowski”,
- 27) haftowana kurtka góralska, gunia,
- 28) smaczny kawałek pokarmu,
- 31) poskramiacz dzikich zwierząt,
- 34) nalot na miedzi, patyna,
- 36) religijna ceremonia, rytuał,
- 37) hodowla buraków ćwikłowych,
- 38) nawilżający do twarzy,
- 39) „... Samum”, polski film akcji,
- 40) polska telenowela z rodziną Lubiczów.

Pionowo:

- 2) miasto nad Węglanką i Drzewiczką,
- 3) Floriańska w wawelskim grodzie,
- 4) „Martin ...”, powieść Jacka Londona,
- 5) w ręku gitarzysty rockowego,
- 6) Wincenty, pierwszy polski



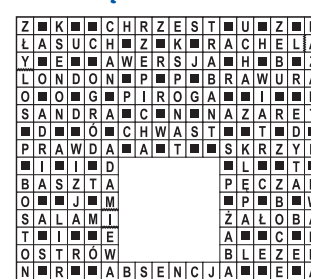
kronikarz,

- 7) kraj w Ameryce Środkowej,
- 8) Co ..., to obyczaj,
- 9) „Miasteczko ...”, serial USA,
- 10) uwodzi kobiety, flirciarz,
- 16) wyspa grecka z synem Dedala w nazwie,
- 21) Bruce, aktor z „Wejścia smoka”,
- 22) piętro widowni teatralnej,
- 23) dzierzawa sprzed lat, najem,

24) „... Pi”, film Anga Lee,

- 29) roślina warzywna podobna do cykorii,
- 30) daje początek strumieniowi,
- 32) ciężarówka produkowana w NRD,
- 33) skarbiec odkryty przez Alibabę,
- 34) reguluje przepływ wody w kanale,
- 35) niewiadoma w równaniu.

ROZWIĄZANIE NR 89



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Intuicja wskaże właściwy kierunek. Horoskop dzienny to wyraźna odpowiedź, by znaleźć chwilę dla siebie oraz swoich marzeń.

Ryby (19.02 - 20.03)

Nieoczekiwana wiadomość może odmienić twoje plany. Horoskop na dziś podpowiada, by zachować elastyczność i otwartość.

Baran (21.03 - 19.04)

Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że skupienie na priorytetach pozwoli uniknąć zbędnego stresu.

Byk (20.04 - 20.05)

Nowe pomysły otworzą przed tobą ciekawe możliwości. Horoskop dzienny radzi zaufać swojej kreatywności i działać odważnie.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Determinacja pomoże osiągnąć wyznaczony cel. Horoskop na dziś sugeruje unikać pośpiechu. Dostrzeżesz dzięki temu ważne szczegóły.

Rak (22.06 - 22.07)

Harmonia w relacjach poprawi ci nastrój. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że warto znaleźć dzisiaj czas na rozmowę z bliską osobą.

Lew (23.07 - 22.08)

Dzień sprzyja porządkom i planowaniu. Horoskop dzienny zapowiada, że drobne zmiany przyniosą zaskakujące dobre efekty.

Panna (23.08 - 22.09)

Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś radzi działać śmiało, lecz pamiętać również o dyplomacji w kontaktach.

Waga (23.09 - 22.10)

Emocje będą silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że zachowując równowagę, unikniesz niepotrzebnych napięć.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Czeka cię inspirujące spotkanie. Horoskop dzienny mówi, że warto dzisiaj słuchać intuicji oraz korzystać z nowych możliwości.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Spokój i cierpliwość pomogą rozwiązać trudną sprawę. Horoskop na dziś wróży, że wieczór będzie sprzyjał odpoczynkowi oraz refleksji.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Energia będzie sprzyjać działaniu. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że odważna decyzja przyniesie korzyść, a rozmowa poprawi relacje.

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory,
złomowanie piecy. Skupujemy
w dobrej cenie, odbieramy własnym
transportem. 602-726-894

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane,
Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi
pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska
10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą
dobę Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS
przed pogrzebem.

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski
przetargi

**nasze
komunikaty.pl**

REKLAMA

0011539217

**PREZYDENT MIASTA
BYDGOSZCZY**

stosownie do przepisu art. 35 ust.1 ustawy
z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami
(t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 399),

podaje do publicznej wiadomości,

że w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji Urzędu Miasta
Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, na tablicy ogłoszeń,
a także na stronie internetowej: <http://bip.um.bydgoszcz.pl>
zamieszczono wykaz nieruchomości gruntowej położonej
w Bydgoszczy przy ul. Jana Brzechwy 4 - działka nr 16/18
obr. 342, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy,
przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

Wykaz zostaje zamieszczony na okres
od dnia **16.06.2026 r.** do dnia **7.07.2026 r.**

AUTOPROMOCJA

CREDO - Najtańszy Całodobowy
Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św.
Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759.
Baldachim, winda nagrobna gratis.
Wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed
pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład
Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca
Domu Przedpogrzebowego
w Kruszwicy, własna chłódnia,
producent trumien - już od 300 zł,
winda i baldachim gratis. Inowrocław
Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka
12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład
Pogrzebowy MEMORIA ul.
Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur
całodobowy 602-189-676, 52/3556677
Załatwiamy wszystkie formalności
w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek
pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac
Piaśtowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16,
biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D
tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko,
policja. Usługi krajowe i zagraniczne;
www.dylewscy.pl

0011539660

Z wielkim smutkiem i żalem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci
Naszego Kolegi geodety

śt p

Stanisława Goca

Rodzinie Zmarłego

wyrazy współczucia
składają

Koleżanki i Koledzy z Koła Terenowego
Stowarzyszenia Geodetów Polskich
w Żninie

0011539718

0011539718

Pani

Anicie Ostrowskiej

Wiceprezes Zarządu
Banku Spółdzielczego w Kruszwicy

wyrazy szczerzego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
Banku Spółdzielczego w Kruszwicy

0011539837

0011539837

Z głębokim smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Jacka Rosiaka

długoletniego pracownika
Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy

Rodzinie i bliskim

składamy serdeczne wyrazy głębokiego współczucia
i duchowego wsparcia.

Prezes i Pracownicy
Regionalnej Izby Obrachunkowej
w Bydgoszczy

0011539792

0011539735

Pani

Ewie Chęś

Radnej Rady Miejskiej w Barcinie

wyrazy szczerzego i głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Matki

składają

Burmistrz Barcina Michał Pęziak
z pracownikami Urzędu Miejskiego
Przewodnicząca Rady Miejskiej w Barcinie
Agnieszka Sulecka
z Radnymi Rady Miejskiej

0011539746

0011539746

Są pożegnania, na które nigdy nie będziemy gotowi...

Pani

Małgorzacie Gackowskiej

Dyrektorowi
Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych
Urzędu Miejskiego w Grudziądzu

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają

Maciej Glamowski
Prezydent Grudziądz
oraz pracownicy Urzędu Miejskiego

0011539792

0011539792

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Mamy

byłej Pani Prezes InoBank Banku Spółdzielczego
w Inowrocławiu

Heleny Kłosowskiej

W tych trudnych chwilach
składamy najszczerze wyrazy współczucia oraz otuchy.

Niech pamięć o Mamie będzie źródłem siły i ukojenia.

Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
InoBank Banku Spółdzielczego w Inowrocławiu

0011102697

Zleć nekrologi,
ogłoszenia drobne,
życzenia

Biura ogłoszeń Gazety Pomorskiej:

Bydgoszcz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Zamoyskiego 2
tel. 519 503 513, e-mail: magdalena.welka@polskapress.pl

Grudziądz: czynne: pn.-pt. 8-16
Sikorskiego 24/8, tel. 56 45 11 930
e-mail: ogloszenia.grudziadz@pomorska.pl

Inowrocław: czynne: pn.-pt. 8-16
Aleja Ratuszowa 15, tel. 692 725 390
e-mail: ogloszenia.inowroclaw@pomorska.pl

Toruń: czynne: pn.-pt. 8-16
ul Grudziądzka 46-48, tel. 606 537 137
e-mail: lukasz.kopanski@polskapress.pl

Włocławek: czynne: pn.-pt. 8-17
ul. Żabia 29, tel. 54 231 45 31
e-mail: ogloszenia.wloclawek@pomorska.pl

Express
BYDGOSKI

**GAZETA
pomorska**

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUŃSKI

Marciniak i Messi zaczynają MŚ. Czas też na Francję i Norwegię

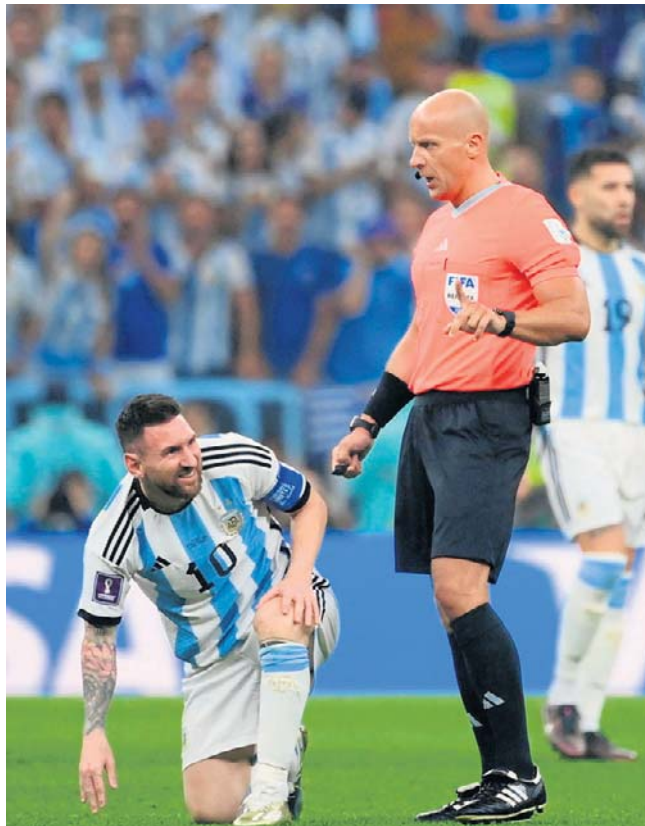
Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Niemal tydzień po otwarciu mistrzostw świata do gry wkraczają obrońcy tytułu. W nocy z wtorku na środe Argentyna zagra z Algierią, a sędzią spotkania będzie Szymon Marciniak.

Marciniak jest świadom, że nie powtórzy największego sukcesu w karierze, a więc nie będzie rozjemcą wielkiego finału tak jak cztery lata temu w Katarze. FIFA ma jednak do niego wyraźną słabość. Dlatego to jemu przypadło poprowadzenie meczu z udziałem aktualnego mistrza świata.

45-letni sędzia do tej pory gwizdał na dwóch mundialach. W Rosji i Katarze poprowadził łącznie pięć spotkań. Aż w trzech nich zagrała Argentyna. Teraz w szóstym występie znów na nią trafia. Wielu się to zwyczajnie nie podoba. - Sędzia nie powinien kojarzyć się z jednym zespołem. FIFA o tym zapominała albo zapomniła, że Marciniak ma na koncie taką serię meczów - uważa Rafał Rostkowski, ekspert TVP Sport i przypomina: Algieria, nadchodzący rywal Argentyny, też zna Polaka na wylot, bo pięć lat temu gwizdał jej podczas turnieju Arab Cup. To dobre wspomnienia, bo wygrała wówczas oba mecze zagwarantowane przez naszego rodaka.

Przygotowania do mundialu Marciniak zaczął już kilka miesięcy temu, zanim dowiedział, się że w ogóle otrzyma zaproszenie. W grudniu przeszedł zabieg kontuzjowanej nogi. Potem oszczędzał się w PKO Ekstraklasie. Aż w ostatnim dniu maja wyfrunął na zgrupowanie do Stanów Zjednoczonych. W wywiadzie



Szymon Marciniak sędziował Lionelowi Messiemu m.in. w finale mistrzostw świata 2022 Argentyna - Francja

dla Łączy nas Piłka mówił: - Jadę na mundial jako doświadczony, spełniony arbiter. Wiem, że jeśli będę sędziował dobrze, to jestem w gronie osób mających szansę na bardzo fajny wynik. Jestem głodny sędziowania i będę się cieszył każdym meczem.

Razem z Marciniakiem do meczu Argentyna - Algieria zostali zaangażowani dwaj inni Polacy, jego asystenci: Adam Kupsik i syn Michała Listkiewicza, Tomasz. W obsadzie nie ma Tomasza Kwiatkowskiego, który z innym zespołem obsługiwał VAR podczas niedzielnego spotkania Holandii z Japonią (2:2). Marciniaka czeka jeszcze więcej

wyzwań niż na poprzedniej imprezie. Będzie biegać z przyczepioną do ucha kamerą, a jeśli podejmie się analizy VAR przed monitorem to decyzję ogłosi potem przez mikrofon całemu stadionowi. Zgodnie z zaleceniem FIFA dwukrotnie przerwie grę, by piłkarze mogli się nawodnić.

Argentyna zagra z Algierią w Kansas City o 3:00 polskiego czasu. Według bukmacherów drużyna Leo Messiego jest murowanym faworytem do wygranej. Tuż przed rozpoczęciem mundialu powróciła zresztą na pierwsze miejsce w rankingu FIFA. Jej skład niewiele się zmienił od poprzedniego turnieju. Mecz nie

przegrała od września ubiegłego roku. W sparingach poprzedzających rywalizację w grupie J, a było ich aż siedem, straciła tylko jedną bramkę. Słowem, jest w formie.

Zanim Argentyna wyjdzie na boisko, to uwaga najpierw zostanie skierowana na dwie inne drużyny. O godz. 21:00 w East Rutherford mistrzostwa rozpocznie Francja w piekielnie silnie obsadzonej grupie I. Jej rywalem będzie Senegal, który dopiero co dał się we znaki USA w towarzyskim spotkaniu, przegranym 2:3.

„Trójkolorowi” są jednak zdecydowanym faworytem. W ataku mają potencjalnie najsilniejszy tercet. Obok kapitana Kyliana Mbappe zostaną bowiem ustawieni Ousmane Dembele z Michaeliem Olise. Ten ostatni debiutuje na mundialu. Ma za sobą wybitny sezon w Bayernie Monachium okraszony 22 bramkami i aż 31 asystami. - Ma niezwykłą elegancję i wizję gry - chwali go Mbappe.

O północy w tej samej grupie Irak zagra na stadionie w Foxborough z Norwegią, która wraca po 28 latach (!) oczekiwania. Erlingowi Haalandowi i spółce szyki spróbują pokrzyżować dobrze nam znani piłkarze z PKO Ekstraklasy: lewy obrońca Hussein Ali z Pogoni Szczecin czy środkowy pomocnik Amir Al-Amari reprezentujący Cracovię. ©P

NAJBLIŻSZE TRANSMISJE Z MŚ

Francja - Senegal (godzina 21.00, TVP 1, TVP Sport)

Irak - Norwegia (godzina 0.00, TVP 2, TVP Sport)

Argentyna - Algieria (godzina 3.00, TVP 1, TVP Sport)

Austria - Jordania (godzina 6.00, TVP 2, TVP Sport)

Niemcy wbili Curacao 7 goli, ale strzelali więcej... Rekordy strzeleckie mundiali

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Zwycięstwo Niemiec nad Curacao 7:1 jest najwyższym dotychczas wynikiem na mundialu 2026, ale do rekordowych rezultatów w kronikach nieco jeszcze brakuje.

W historii turniejów finałowych mistrzostw świata trzy razy odnotowano zwycięstwo różnicą dziewięciu goli.

Dwa z takich wyników uzyskała reprezentacja Węgry, która w 1954 roku na mistrzostwach świata w Szwajcarii rozgromiła Koreę Południową 9:0, a w 1982 roku na mundialu w Argentynie zwyciężyła Salwador 10:1. Wynikiem 9:0 zakończyło się też spotkanie w 1974 roku w Republice Federalnej Niemiec między Jugosławią a Zairem (obecna Demokratyczna Republika Konga).

Trzy razy w historii światowego czempionatu zanotowano wynik 8:0, w tym Szwecji z Kubą w 1938 roku we Fran-

cji, Urugwaju z Boliwią w 1950 roku w Brazylii i Niemców z Arabią Saudyjską w 2002 roku w Korei Południowej i Japonii.

Z kolei jedną z pięciu wygranych 7:0 może się pochwalić Polska, która w takich rozmiarach rozgromiła Haiti (obecna Demokratyczna Republika Konda) na mistrzostwach świata 1974 w Niemczech Zachodnich. ©P

NAJWYŻSZE ZWYCIĘSTWA MŚ

1934: Włochy - USA 7:1

1938: Szwecja - Kuba 8:0 i Węgry - Indie Holenderskie 6:0

1950: Brazylia - Szwecja 7:1 i Urugwaj - Boliwia 8:0

1954: Urugwaj - Szkocja 7:0, Węgry - Korea Płd. 9:0 i Turcja - Korea Płd. 7:0

1970: Urugwaj - Izrael 6:0

1974: Polska - Haiti 7:0 i Jugosławia - Zair 9:0

1978: Argentyna - Peru 6:0 i RFN - Meksyk 6:0

1982: Węgry - Salwador 10:1

1986: ZSRR - Węgry 6:0

2002: Niemcy - Arabia Saudyjska 8:0

2006: Argentyna - Serbia i Czarnogóra 6:0

2010: Portugalia - Korea Północna 7:0

2014: Niemcy - Brazylia 7:1

2022: Hiszpania - Kostaryka 7:0

2026: Niemcy - Curacao 7:1



Obrońca Eintrachtu Frankfurt Nathaniel Brown celebruje zdobycie bramki na 5:1 w meczu Niemcy - Curacao

Piłkarskie mistrzostwa świata w statystykach. Tabele, punkty, gole

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Za nami pierwsze rozstrzygnięcia na mundialu w USA, Meksyku i Kanadzie. Jak mistrzostwa świata wyglądają w liczbach?

GRUPA A

Wyniki: Meksyk - Republika Południowej Afryki 2-0 (Quinones 9, Jimenez 67), **Korea Południowa - Czechy 2-1** (Hwang In-Beom 67, Oh Hyeon-Gyu 80 - Krejci 59).

1. Meksyk	1	3	2-0
2. Korea Południowa	1	3	2-1
3. Czechy	1	0	1-2
4. RPA	1	0	0-2

GRUPA B

Wyniki: Katar - Szwajcaria 1-1 (Muheim 90+4 - Embolo 17), **Kanada - Bośnia i Hercegowina 1-1** (Larin 78 - Lukić 21).

1. Szwajcaria	1	1	1-1
2. Kanada	1	1	1-1
3. Katar	1	1	1-1
4. Bośnia i Hercegowina	1	1	1-1

GRUPA C

Wyniki: Brazylia - Maroko 1-1 (Vincius Junior 32, Saibari 21), **Haiti - Szkocja 0-1** (McGinn 28).

1. Szkocja	1	3	1-0
2. Maroko	1	1	1-1
3. Brazylia	1	1	1-1
4. Haiti	1	0	0-1

GRUPA D

Wyniki: USA - Paragwaj 4-1 (Bobadilla 7, Balogun 31, 45+3, Reyna 90+8 - Mauricio 73), **Australia - Turcja 2-0** (Irankunda 27, Matcalfe 75).

1. USA	1	3	4-1
2. Australia	1	3	2-0
3. Turcja	1	0	0-2
4. Paragwaj	1	0	1-4

GRUPA E

Wyniki: Niemcy - Curacao 7-1 (Nmecha 6, Schlotterbeck 38, Havertz 45+5, 88, Musiala 47, Brown 68, Undav 83 - Comenencia 21),

Wybrzeże Kości Słoniowej - Ekwador 1:0 (Diallo 90).

1. Niemcy	1	3	7-1
2. WKS	1	3	1-0
3. Ekwador	1	0	0-1
4. Curacao	1	0	1-7

GRUPA F

Wyniki: Holandia - Japonia 2-2 (van Dijk 51, Summerville 64 - Nakamura 57, Kamada 89), **Szwecja - Tunezja 5-1** (Ayari 7, 90+6, Isak 30, Gyokers 59, Svanberg 84 - Reikik 43).

1. Szwecja	1	3	5-1
2. Japonia	1	1	2-2
3. Holandia	1	1	2-2
4. Tunezja	1	0	1-5

KLASYFIKACJA STRZELCÓW

2 gole: Folarin Balogun (USA), Kai Havertz (Niemcy), Yasin Ayari (Szwecja); **1 gol:** Deniz Undav, Nathaniel Brown, Jamal Musiala, Felix Nmecha, Nico Schlotterbeck (Niemcy), Hwang In-Beom, Oh Hyeon-Gyu (Korea Płd.), Livano Comenencia (Curacao), Briel Embolo (Szwajcaria), Nestor Irankunda, Connor Metcalfe (Australia), Julian Quinones, Raul Jimenez (Meksyk), Keito Nakamura, Daichi Kamada (Japonia), Ladislav Krejci (Czechy), Cyle Larin (Kanada), Jovo Lukić (Bośnia), Mauricio (Paragwaj), John McGinn (Szkocja), Giovanni Reyna (USA), Ismael Sibari (Maroko), Vincius Junio (Brazylia), Crysencio Summerville, Virgil van Dijk (Holandia), Amad Diallo (WKS), Alexander Isak, Mattias Svanberg, Viktor Gyokeres (Szwecja).

KLASYFIKACJA ASYST

2 asysty: Denis Undav, Joshua Kimmich (Niemcy), Ryan Gravenberch (Holandia), Alexander Isak (Szwecja); **1 asysta:** P. Okon-Engstler (Australia), Promise David (Kanada), Alexander Freeman, Malik Tillman, Christian Pulisic (USA), Erik Lira (Meksyk), Hwang In-Beom (Korea Południowa), Julio Enciso (Paragwaj), Lee Kang-In (Korea Płd.), Bruno Guimaraes (Brazylia), Brahim Diaz (Maroko), Roberto Alvarado (Meksyk), Sead Kolasinac (Bośnia i Hercegowina), Vladimir Coufal (Czechy), Koki Ogawa (Japonia), Takefusa Kubo (Japonia), Wilfried Singo (WKS), Florian Wirtz, Nathaniel Brown (Niemcy), Hannibal Mejbri (Tunezja), Lucas Bergwall, Viktor Gyokers (Szwecja), Wilfried Singo (WKS).

SPORT

www.sportowy24.pl

Chemicy w podwójnej koronie. Historyczny wyczyn klubu z Glinek

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Chemik Bydgoszcz zdominował rozgrywkę w regionie kujawsko-pomorskim. Teraz czas na kolejny krok.

Chemicy dość pewnie wygrali rozgrywkę 4. Ligi Kujawsko-Pomorską, a na dodatek zdobyli Puchar Polski na szczeblu Kujawsko-Pomorskiego Związku Piłki Nożnej.

- Po poprzednim sezonie, w którym dość pechowo skończyliśmy rozgrywkę na trzecim miejscu, powiedzieliśmy sobie, że teraz musimy awansować - mówi trener Wiktor Osiński.

Bydgoszczanie od pierwszej kolejki nadawali ton rozgrywkom. Runda jesienna była prawie perfekcyjna w ich wykonaniu. Nie przegrali meczu i stracili zaledwie pięć goli.

Nieco słabiej było w rundzie rewanżowej. Nikt nie zamierzał odpuszczać. Pogoń Mogilno deptała po piętach. Dopiero w 22. kolejce bydgoski zespół doznał pierwszej porażki. Pogromcą okazał się Mustang Ostaszewo.

Kluczowy dla losów awansu był remis na wyjeździe z Pogonią. Potem trwał już odliczanie do przypieczętowania promocji. To nastąpiło na wyjeździe z Unią Wąbrzeźno.

- To było dla nas bardzo ciężkie spotkanie, głównie z powo-

dów mentalnych, bo nigdy tam nie wygraliśmy, ale okazało się, że jeden punkt nam wystarczy - mówi Osiński.

Bydgoszczanie mogli skupić się na finale Pucharu Polski K-PZPN z Wisłą Dobrzyń nad Wisłą. Tydzień przed decydującym meczem obie drużyny spotkały się na Glinkach i Chemik uległ aż 1:4. Jak się potem okazało nie miało to żadnego znaczenia dla losów finałowej rywalizacji. W niej Chemik po zaciętym spotkaniu wygrał 1:0 po голу Stanisława Wędelewskiego.

- Na poważnie o Pucharze Polski zaczęliśmy myśleć przed meczem ćwierćfinałowym ze Spartą Brodnica - przyznaje trener Chemika. - Rozgrywki pucharowe miały służyć głównie ogrywaniu młodzieży z naszej akademii. I tak robiliśmy. Jednak po wygraniu w Brodnicy stwierdziliśmy, że zaszliśmy tak daleko, że powalczymy o podwójną koronę. I to się nam udało - dodał.

Przed zespołem z Glinek kapitałnie zapowiadająca się runda jesienna. Będą grać w Betclie 3. Lidze, a na dodatek będą reprezentować region w rozgrywkach Pucharu Polski na szczeblu. Wszystkim marzy się przyjazd jakiegoś drużyny z PKO BP Ekstraklasy.

- Chcemy się sprawdzić na tle silnego rywala i może... pokusić się o sprawienie niespodzianki - zdradza swoje plany trener Osiński.

ŻUŻEL

Bilety na turnieje IMP w sprzedaży

W trzech rundach rozgrywa się tegoroczna walka o tytuł indywidualnego mistrza Polski. Pierwsze zawody odbyły się już w Toruniu. Na Motoarenie zwyciężył Bartosz Zmarzlik. Drugi turniej odbędzie się 4 lipca w Bydgoszczy, trzeci 15 sierpnia w Ostrowie Wlkp. Na oba turnieje można już kupować bilety. Wejściówki na zawody w Bydgoszczy można zamawiać na stronie bilety.poloniambydgoszcz.pl, a na turniej w Ostrowie BiletSerwis.pl



FOT. JAROSŁAW PABIAN

PŁYWANIE

Woda Bydgoska czeka

15 sierpnia miłośnicy pływania na otwartych akwenach znów zmierzają się w Brdziej. Trwają zapisy do udziału w zawodach „Woda Bydgoska”. Zgłoszenia: b4sportonline.pl/wodabydgoska/

GKM na czele, Pres pod kreską. W Polonii duży spokój

Magdalena Zimna

magdalena.zimna@polskapress.pl

ŻUŻEL. Na sześć kolejek do końca rundy zasadniczej sporo znaków zapytania jest w PGE Ekstralidze. Szczelbel niżej pewna siebie może być już Abramczyk Polonia.

Na początek rundy rewanżowej PGE Ekstraligi Bayersystem GKM Grudziądz pewnie pokonał siebie Falubaz Zieloną Górą (54:36), zgarniając dodatkowo bonus za lepszy wynik dwumeczu. Tym samym umocnili się na prowadzeniu w tabeli PGE Ekstraligi.

- Kolejne zadanie wykonane! Jesteśmy liderem tabeli, ale najważniejsze mecze i walka o miejsce w play-off dopiero przed nami - podkreśla GKM.

Na koncie ma 14 pkt., o trzy więcej niż Unia Leszno i Motor Lublin, o pięć więcej od Sparty Wrocław (jeden mecz mniej). Utrzymanie pierwszej pozycji do końca tej części sezonu byłoby wielką niespodzianką. Najbliższy mecz podopiecznych Roberta Kościechy czeka w piątek Gorzowie. Stał w tabeli jest dopiero szósta, ale potrafi skutecznie walczyć z najlepszymi. A świadczy o tym choćby fakt, że wyrwała grudziądzanom punkt na ich torze. Remis z pierwszej części sezonu oznacza, że zawodnicy GKM muszą wygrać w Gorzowie, by wrócić do domu z bonusem.

Potem grudziądzką drużynę czekają jeszcze wyjazdowe mecze ze Spartą, Unią i w Częstoch-



FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Żużlowcy GKM i Pres liczą na udział w fazie play off

wie. Na swoim torze zmierzają się z Pres Toruń i Motorem Lublin.

Derbowe spotkanie może przesądzić o losach mistrzów Polski. W Toruniu nastroje są zupełnie inne niż w Grudziądzu, bo drużyna jest na razie poza czołową czwórką i niespodziewanie może mieć problem z awansem do play off. Najbliższe dwa mecze „Anioły” rozegrają na swoim torze - z Motorem (niedziela, 21.06) i Włóknarzem, co daje nadzieję na odrobienie dystansu do czołówek. Potem wyjazd - do Grudziądza i Zielonej Góry, wizyta Sparty i mecz w Gorzowie.

- Przed nami jest kilka spotkań, które po prostu musimy wygrać. Czekamy na dużo ciężkiej pracy - skomentował sytuację Mikkel Michelsen z Canal+.

Abramczyk Polonia już teraz może być pewna miejsca w pierwszej czwórce, a nawet zachowania pozycji lidera Metalkas 2. Ekstraligi. Pierwszą część sezonu zasadniczego zakończyła z kompletem zwycięstw. Rundę rewanżową zaczęła od wizyty w Krośnie i walki z rywalem, przed sezonem wskazywanym jako główny rywal do awansu. Sezon szybko zweryfikował ambicje Wilków (jak dotąd 4 punkty i 7. miejsce w tabeli), a Abramczyk Polonia po raz drugi pokazała swoją wyższość.

Drużyna z Krosna do czwartego miejsca traci 5 punktów i na razie nie wygląda na to, by miała odrobić dystans do rywali. Kto, jeśli nie Wilki, może stanąć w tym roku na drodze Abram-

czyk Polonii? Bydgoszczanie nie zlekceważą żadnego z rywali; wszyscy pamiętają przegrane finały 2024 z niższej notowaną drużyną z Rybnika. W tym roku Polonia jest jednak naprawdę mocna. Jej główną siłą są juniorzy - Wiktor Przyjemski i Maksymilian Pawełczak (wspierani Kacprem Andrzejewskim), mocny lider Szymon Woźniak - drugi zawodnik ligi pod względem skuteczności. Plus solidne wsparcie pozostałych Łoktajewa, Buczkowskiego (oba w TOP 10 zawodników Metalkas 2. Ekstraligi) i Huckenbecka.

Siłę drużyny widać było w Krośnie. Gdy po upadku z dalszych startów wycofał się Łoktajew, drużyna wciąż wygrywała. Sasza jest już po badaniach. - Diagnostyka nie wykazała żadnych złamań ani pęknięć. Olka czeka kilka dni rehabilitacji - przekazał w poniedziałek bydgoski klub.

Drugi w tabeli PSŻ Poznań ma w czołówce Ryana Douglasa - to trzeci najsukuteczniejszy żużlowiec ligi, ale już kolejny ze „Skorpionów” - Dimitri Berge, zajmuje miejsce w trzeciej dziesiątce. Kolejna w tabeli jest drużyna z Łodzi, przed sezonem skazywana na walkę o utrzymanie. Orzeł ma w składzie niesamowitego Villadsa Nagela, drużynę ciągną też Zach Cook i Oliver Bertzon, ale całej trójce daleko do polonistów. Czwarty ROW może pochwalić się wynikami Jana Kvecha - lidera zestawienia wszystkich zawodników, ale jego koledzy z drużyny tracą już sporo do czołówek.

Kolejne transferowe rozszady w Pałacu i Sokole

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

SIATKÓWKA. Coraz bardziej kształtują się składy Pałacu Bydgoszcz i Sokoła Mogilno na nowy sezon w Tauron Lidze.

Przyjmująca Emilia Pinczewska podpisała nowy kontrakt z Pałacem. To kolejna zawodniczka, która w następnym sezonie będzie reprezentowała barwy bydgoskiego klubu. To będzie dla niej już siedemnasty sezon w elicie i piąty z przerwami w Pałacu.

Przypomnijmy, że wcześniej ujawniono, że w zespole zostają: rozgrywająca Marta Łyczakowska, środkowe Marta Pol i Gabriela Dębowska, przyjmująca Wiktoria Makarewicz, atakujące libero Monika Jagła i Oliwia Ziółkowska.

Wiadomo, że w zespole nie zostaną: atakująca Monika Głodzińska, która postanowiła zakończyć przygodę z siatkówką, kolejna atakująca Victoria Focher, środkowa Dominika Witowska i rozgrywająca Julia Sobalska. Wiele wskazuje, że przyjmująca Pola Nowakowska

także opuści Pałac i przeniesie się do ŁKS Łódź.

Ciągłe nie wiadomo kto poprowadzi zespół, bo tym jak dotychczasowy trener Dominik Żukowski odszedł z Pałacu.

Nową twarzą w Sokole będzie libero Magda Kubas, która przez ostatnie trzy lata grała w Developresie Rzeszów.

Wiadomo, że w zespole z Mogilna w kolejnym sezonie zagrają: atakująca Wiktoria Kowalska, środkowe Aleksandra Cygan i Wiktoria Nowak, przyjmująca Sandra Świętoń, libero Natalia Pajdak, które podpisały

nowe umowy z klubem. Nową postacią będzie 25-letnia rozgrywająca Charlotte Krenicky.

Wiadomo, że w kolejnym sezonie w Sokole nie zagrają atakująca Agnieszka Cursłomka, przyjmujące Kinga Stronias i Maria Tsitsigianni, libero Karolina Pancewicz, środkowa Paulina Brzoska.

W przypadku Sokoła, podobnie jak Pałacu, na razie nie wiadomo kto poprowadzi zespół. Przypomnijmy, że Marcin Ogonowski postanowił wrócić do Rzeszowa i będzie pracował w Developresie.



FOT. ARKADIUSZ WOJASIEWICZ

Piłkarze Chemika mają powody do świętowania. Wywalczyli podwójną koronę w sezonie 2025/26

ZUS odpowiada rodzicom.
Powstał nowy poradnik
str. 2



FOT. FREEPIK.COM

● Płaca minimalna w Polsce i innych państwach Unii Europejskiej ● Tylko jeden kraj wypada gorzej. Polskie firmy mają coraz większy problem
str. 11-12

STREFA
BIZNESU

Wtorek
16.06.2026

Wydanie 1
Nr 137 (23.647)
Nakład 7.500 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Inowrocław
Przebudowa
sygnalizacji
na ul. Narutowicza
str. 8



FOT. CANVA

Janikowo
Spalarnia odpadów,
również tych
niebezpiecznych
str. 8

Lubostroń
Pałac będzie jeszcze
piękniejszy! Trwa
remont oficyny
str. 9



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI



FOT. JAROSŁAW PASJAN

SPORT
Żużel. Runda zasadnicza sezonu jest już za półmetkiem. W Grudziądzu liczą na utrzymanie się w czubie tabeli, w Toruniu na awans do play off. W Bydgoszczy duży spokój **str. 16**

Truskawkowy sezon w pełni. Ceny mogą nas jeszcze zaskoczyć

Tanie truskawki znikają równie szybko, jak się pojawiły. Po gwałtownym spadku cen rynek znów się odwraca, a eksperci wskazują kilka powodów tego zamieszania **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



KO w regionie ma nowego szefa. To Marek Wojtkowski
str. 4

PIENIĄDZE WIELU Z NAS NIE CZUJE MORALNEGO OBOWIĄZKU SPŁATY

Długiem się nie przejmuj! Polacy ci go wybaczą...

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskappress.pl

Praca na czarno, by uniknąć ściągania długów z pensji - to teraz najbardziej usprawiedliwiane zachowanie kogoś, kto zapomniał, że jak się pożyczy, to trzeba oddać. Gorzka prawda płynąca z najnowszych raportu „Moralność finansowa Polaków 2025” nie jest zaskoczeniem.

Jak wskazuje prof. Anna Lewicka-Strzałka, badaczka etyki życia gospodarczego i publicznego z Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, brak przekonania

o moralnym obowiązku spłaty zobowiązań częściej deklarują osoby młode (18-29 lat), które doświadczyły problemów ze spłatą kredytów lub negatywnie oceniające instytucje finansowe. Uzasadnieniem, którego zwykle używamy, by usprawiedliwić własne nadużycia, jest przekonanie o nieuczciwości szeroko pojętych instytucji finansowych.

Z najnowszej edycji raportu „Moralność finansowa Polaków 2026” wynika, że od 11 lat najczęściej usprawiedliwianym zachowaniem jest praca na czarno podejmowana w celu uniknięcia ściągania długów z pensji (58 proc.), a zachowaniem usprawiedliwianym najrzadziej jest posługiwanie się cudzym dokumentem tożsamości, by uzyskać kredyt (10,1 proc.).

W czołówce nadużyć finansowych usprawiedliwianych przez Polaków znalazły się też: płacenie gotówką bez rachunku, by uniknąć podatku VAT (54,1 proc.), a także przepisywanie majątku na rodzinę, by uciec przed wierzycielem (52,2 proc.).

Warto odnotować też, że 46,9 proc. respondentów usprawiedliwia częstą zmianę rachunków bankowych, aby uniknąć zajęć komorniczych, 31,8 proc. - niezwrócenie uwagi kasjerowi, który pomylił się na własną niekorzyść. © W więcej czytaj na stronie 3

INOWROCŁAW

Za nami ostatni koncert w ramach Święta Województwa - „Na Soli”



FOT. KUJAWSKO-POMORSKIE. ADRIAN CHMIELEWSKI

Koncert w Inowrocławiu odbył się na terenie rekreacyjnym przy zbiegu ulic Ludwika Błażka i Jana Molla. Impreza „Na Soli” zorganizowana została w ramach Roku Ludzi Filmu z Kujaw i Pomorza. Wystąpili: Ania Dąbrowska, Ewelina Lisowska, Kamil Bednarek, Mariusz Lubomski, Piotr Rogucki, Sławek Uniatowski, Tatiana Okupnik oraz Tomasz Organek. Więcej na str. 10

PREZYDENT MIASTA TORUNIA I PRZEWODNICZĄCY RADY MIASTA TORUNIA ZAPRASZAJĄ NA:

DMN TORUNIA

Ś W I Ę T O N A S W S Z Y S T K I C H

KONCERTY, SPEKTAKLE, KINO PLENEROWE, WARSZTATY I WIELE WIĘCEJ!

19–28 CZERWCA 2026

PEŁEN HARMONOGRAM NA: WWW.ILOVETORUN.PL



PARTNER STREFY
TEMATYCZNEJ



PARTNER
MOTORYZACYJNY



PARTNER
TECHNOLOGICZNY



WSPÓŁPRACA



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Inowrocław

Biuro Ogłoszeń - tel. 52 357 76 14

Progres Ignasia po wizycie w Belgii. Niebawem kolejna konsultacja - w USA



Podczas konsultacji doktor Servais potwierdził, że widać u Ignasia wyraźny progres

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

11 czerwca rodzina Ignasia wróciła z Belgii, gdzie chłopiec odbył kolejną ważną wizytę u specjalisty. Zanim doszło do konsultacji lekarskiej, Ignas przeszedł szereg testów sprawnościowych, które zakończyły się znakomitą wynikiem. To kolejny krok w jego walce o zdrowie.

Testy, jakim poddany został chłopiec, obejmowały m.in. sześciominutowy marsz oraz bieg. Ignas nie tylko sprostał zadaniu, ale również pobili swoje własne rekordy. Jak udało nam się dowiedzieć, znacząco poprawił szybkość wstawania z pozycji leżącej, sprawniej wchodzi po schodach, a podczas marszu pokonał większy dystans niż kiedykolwiek wcześniej.

- Ignas świetnie poradził sobie podczas badań - usłyszeliśmy od najbliższych chłopca. - Poprawił szybkość wstawania

z pozycji leżącej, wchodzenia po schodach, a podczas marszu pokonał jeszcze większy dystans niż poprzednio, ustanawiając swój kolejny rekord.

Podczas konsultacji doktor Servais potwierdził, że u Ignasia widać wyraźny progres. To wiadomość, która niezwykle cieszy zarówno rodzinę, jak i wszystkich wspierających chłopca. Dodaje ona również skrzydeł do dalszej, niełatwej walki.

Wspólnie z lekarzem ustalono niewielkie zwiększenie dawki sterydów. W trakcie rozmowy omówiono także możliwe ścieżki leczenia oraz szczegółowy plan na najbliższy czas, jaki doktor Servais przewiduje dla swojego pacjenta.

To jednak nie koniec ważnych etapów leczenia dla Ignasia i jego bliskich. Już niedługo bowiem odbędzie się zaplanowana konsultacja w Stanach Zjednoczonych, podczas której chłopiec zostanie poddany dalszym badaniom.

©©

W Inowrocławiu powstaną obiekty ochrony ludności

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

Miasto ogłasza postępowanie na opracowanie Programów Funkcjonalno-Użytkowych dla trzech miejsc doraźnego ukrycia. Parkingi zyskają drugie życie - w sytuacji zagrożenia posłużą jako schrony dla mieszkańców.

Nowoczesne podejście do bezpieczeństwa i oszczędne gospodarowanie przestrzenią - tak w skrócie można opisać najnowszą inicjatywę inowrocławskiego samorządu. Miasto ogłosiło postępowanie na opracowanie programów funkcjonalno-użytkowych dla trzech lokalizacji, w których powstaną obiekty ochrony ludności. Chodzi o miejsca przy ulicach Błażka, Kątnej oraz Kilińskiego.

Kluczowym założeniem jest podwójne przeznaczenie inwestycji. Na co dzień obiekty mają służyć mieszkańcom jako parkingi dla samochodów osobowych. W sytuacjach zagrożenia - czy to konflikt zbrojny, awaria przemysłowa czy klęska żywiołowa - zostaną przekształcone w bezpieczne schronienie.

Zamówienie obejmuje nie tylko przygotowanie programów funkcjonalno-użytkowych, ale także koncepcji wraz z wizualizacjami oraz oszacowanie kosztów realizacji.

Projektowane obiekty zostaną wyposażone w dostęp do wody, sanitariaty, wentylację i oświetlenie awaryjne. Wszystkie rozwiązania będą zgodne z obowiązującymi przepisami dotyczącymi ochrony ludności i obrony cywilnej.

Bezpieczeństwo na co dzień i od święta

Prezydent Inowrocławia Arkadiusz Fajok podkreśla, że inicjatywa wpisuje się w odpowie-



Bezpieczeństwo mieszkańców jest jednym z najważniejszych zadań samorządu

dzialne planowanie rozwoju miasta.

- Bezpieczeństwo mieszkańców jest jednym z najważniejszych zadań samorządu. Chcemy odpowiedzialnie przygotować Inowrocław na współczesne wyzwania, wykorzystując przy tym rozwiązania, które będą służyć mieszkańcom również na co dzień. Planowane obiekty połączą funkcję ochronną z praktycznym wykorzystaniem jako parkingi, dzięki czemu będą realnym elementem miejskiej infrastruktury, a nie inwestycją wykorzystywaną wyłącznie w sytuacjach nadzwyczajnych - mówi Arkadiusz Fajok.

To podejście, określane w terminologii obrony cywilnej jako „budowle ochronne o funkcji dwupoziomowej”, zyskuje na znaczeniu w całej Europie. Zamiast kosztownych, niewykorzystywanych przez lata schronów, powstają przestrzenie aktywne przez 99% czasu, które

w razie potrzeby błyskawicznie zmieniają swoje przeznaczenie.

Wsparcie z programu rządowego

Przedsięwzięcie będzie realizowane przy wsparciu środków pochodzących z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025-2026. Oznacza to, że miasto pozyskało już wstępną akceptację na dofinansowanie, co pozwala na ogłoszenie postępowania i wybór wykonawcy dokumentacji.

Termin składania ofert wyznaczono na połowę lipca. Po opracowaniu dokumentacji oraz uzyskaniu pozwolenia na budowę, miasto ogłosi przetarg na wykonawcę prac. Zgodnie z zapowiedziami, budowa pierwszych obiektów mogłaby ruszyć w 2026 roku.

Strategiczne myślenie o mieście

Inowrocław, jako największe miasto powiatu ziemskiego w

województwie i lokalny ośrodek administracyjny, przemysłowy i kulturalny, ma obowiązek zapewnienia mieszkańcom nie tylko komfortu życia, ale także bezpieczeństwa. Inwestycja w wielofunkcyjne obiekty ochrony ludności to krok w stronę nowoczesnego, odpornego na kryzysy miasta.

Jak wynika z uzasadnienia do zamówienia, wybór lokalizacji nie był przypadkowy - ulice Błażka, Kątnej i Kilińskiego to rejon o stosunkowo dużej gęstości zaludnienia i jednocześnie dysponujące niezabudowanymi dotąd przestrzeniami, które można zagospodarować pod parki wielopiętrowe lub podziemne. W przyszłości miasto nie wyklucza kolejnych lokalizacji, jeśli pilotaż się sprawdzi.

Szczegóły postępowania dostępne są w Biuletynie Zamówień Publicznych oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Inowrocławia.

©©

Rozpoczyna się przebudowa sygnalizacji na kluczowym skrzyżowaniu

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

Od 15 czerwca kierowcy poruszający się po Inowrocławiu muszą liczyć się z utrudnieniami na skrzyżowaniu alei Kopernika, ul. Narutowicza oraz alei Ratuszowej.

Zarząd Dróg Powiatowych informuje o rozpoczęciu prac związanych z kompleksową przebudową sygnalizacji świetlnej.

Zadanie obejmuje całkowitą likwidację dotychczasowych masztów sygnalizacji. W związku

z tym, przez cały czas trwania inwestycji, sygnalizatory sterujące ruchem będą całkowicie wyłączone.

W ich miejsce powstaną nowoczesna infrastruktura - zamontowane zostaną nowe maszty, bramownice i wdrożony nowy program sterowania ruchem.

Sygnalizacja będzie działać w trybie akomodacyjnym aktywnym. Oznacza to, że poszczególne sygnały świetlne nie będą działać według sztywno zapisanego schematu, lecz dynamicznie dostosowywać się do bieżących zgłoszeń z detektorów.



Zgodnie z informacją Zarządu Dróg Powiatowych, wszystkie prace potrwać do 8 sierpnia

Rozwiązanie to ma na celu poprawę płynności ruchu i skrócenie czasu oczekiwania na skrzyżowaniu, zwłaszcza w godzinach szczytu.

Oprócz prac przy sygnalizacji, wykonawca przeprowadzi również remont nawierzchni jezdni w obrębie całego skrzyżowania. Oznacza to, że kierowcy muszą się spodziewać nie tylko zmniejszonej organizacji ruchu, ale też możliwych nierówności i czasowych zwężeń jezdni.

Zgodnie z informacją Zarządu Dróg Powiatowych, wszystkie prace potrwać do 8 sierpnia br.

Przez ten blisko dwa miesiące obowiązywać będą zmiany w organizacji ruchu, w tym oznakowanie tymczasowe, a w razie potrzeby - ręczne kierowanie ruchem przez uprawnione osoby.

Zarządca apeluje do uczestników ruchu o zachowanie szczególnej ostrożności w rejonie prowadzonych robót. Należy bezwzględnie stosować się do wprowadzonych ograniczeń, znaków drogowych i wykonywanie poleceń wydawanych przez osoby uprawnione do kierowania ruchem.

©©

Spalarnia odpadów powstanie w Janikowie. W grę wchodzi substancje niebezpieczne

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

W naszym regionie powstanie kolejny zakład przetwarzania odpadów - tym razem w Janikowie. Informacje pojawiły się 2 czerwca.

Burmistrz Pakości Michał Siembab apeluje o spojrzenie na ten projekt nie jak na odosobnioną inwestycję, ale jako element niepokojącej koncentracji instalacji odpadowych na stosunkowo niewielkim obszarze Kujaw.

Pozналиśmy plany dotyczące nowej inwestycji w Janikowie.

Zakład miałby przetwarzać około 50 tys. ton odpadów przemysłowych rocznie, przy czym - według nieoficjalnych sygnałów - znaczącą część tego strumienia mogą stanowić substancje niebezpieczne.

To jednak nie koniec podobnych przedsięwzięć w najbliższej okolicy.

Przypomnijmy: w Bydgoszczy działa już instalacja termicznego przekształcania odpadów o mocy 180 tys. ton rocznie. W Piechcinie zakład Holcim

wykorzystuje obecnie około 230 tys. ton odpadów jako paliwo alternatywne, a dodatkowo planuje uruchomienie instalacji do przetwarzania 42 tys. ton odpadów niebezpiecznych.

Do tego dochodzi zapowiadana budowa gigantycznej instalacji Qemetiki w Inowrocławiu, która ma przerabiać aż 310 tys. ton odpadów rocznie - byłaby to największa tego typu instalacja w Polsce. Równolegle szykuje się rozbudowa istniejących zakładów w Toruniu, Bydgoszczy i Włocławku.

„Nie mogę patrzeć na każdą inwestycję oddzielnie”

- Jako inżynier środowiska i burmistrz Pakości nie mogę patrzeć na każdą z tych inwestycji oddzielnie. Coraz bardziej nurtuje mnie pytanie o skumulowany efekt koncentracji tak wielu instalacji odpadowych na stosunkowo niewielkiej części województwa kujawsko-pomorskiego - mówi Michał Siembab, burmistrz Pakości.

Włodarz miasta ma szczególne powody do niepokoju. -



Burmistrz Pakości zastrzega, że nie jest przeciwnikiem inwestycji ani nowoczesnych technologii

Mamy w Pakości specyficzne, negatywne doświadczenia dotyczące gospodarowania odpadami, dlatego na kolejne inwestycje w tym obszarze spoglądam z uwagą - dodaje.

Burmistrz nie kwestionuje standardów technologicznych poszczególnych projektów. - Każdy inwestor przekonuje, że jego

projekt jest bezpieczny. Każda inwestycja analizowana osobno może spełniać obowiązujące normy i jestem przekonany, że to prawda. Nowoczesne technologie unieszkodliwiania odpadów są bezpieczne - przyznaje Siembab. Jednocześnie stawia kluczowe pytanie. - Jednak tak duże nagromadzenie in-

westycji tego typu może budzić zaniepokojenie. Mieszkańcy mają prawo oczekiwać odpowiedzi na pytanie znacznie szersze: czy ktokolwiek z wdrażających te pomysły analizuje łączny wpływ wszystkich tych przedsięwzięć na środowisko, zdrowie mieszkańców, rozwój gospodarczy oraz wizerunek naszego regionu?

Kujawy - ziemia rolnictwa czy odpadów?

Siembab wskazuje na unikalny charakter tej części województwa. - Nasza część Kujaw posiada jedno z najlepszych gleb w Polsce. To teren o ogromnym potencjale produkcji rolnej, bogatej historii i wyjątkowych walorach krajobrazowych. Pakość, Janikowo, Barcin czy Inowrocław są miejscami, które powinny kojarzyć się z rozwojem, turystyką, dziedzictwem kulturowym i wysoką jakością życia. Są to również tereny o silnych tradycjach przemysłowych ze względu na surowce naturalne wydobywane lokalnie od stuleci - wylicza.

Jego zdaniem obecnie trzeba postawić sprawę fundamentalnie. - Jaki ma być długofalowy kierunek rozwoju naszego regionu? Czy chcemy budować jego markę w oparciu o rolnictwo, turystykę i lokalną przedsiębiorczość i zrównoważony przemysł, czy też godzimy się na sytuację, w której Kujawy będą kojarzyć się przede wszystkim z przetwarzaniem setek tysięcy ton odpadów rocznie?

Potrzebna debata

Burmistrz zastrzega, że nie jest przeciwnikiem inwestycji ani nowoczesnych technologii.

- Uważam jednak, że mieszkańcy mają prawo do pełnej informacji, rzetelnej debaty oraz odpowiedzi na pytanie, gdzie znajduje się granica dalszej koncentracji tego typu przedsięwzięć w naszym regionie - podkreśla.

I zapowiada dalsze działania.

- Ta dyskusja dopiero się rozpoczyna i z pewnością będę Państwa informował o jej przebiegu.

©EP

Burmistrz Mogilna uhonorował najzdolniejszych uczniów i ich nauczycieli

(RED)
redakcja@polskapress.pl

Burmistrz Mogilna wręczył nagrody i listy gratulacyjne uczniom, którzy w roku 2025 /26 osiągnęli szczególne sukcesy w konkursach przedmiotowych i wojewódzkich.

Wyrazy uznania otrzymali także nauczyciele przygotowujący młodzież do udziału w konkursach. Pedagogom wręczono kwiaty i listy gratulacyjne za ich zaangażowanie, profesjonalizm oraz wkład w rozwijanie talentów uczniów.

W gronie wyróżnionych znaleźli się:

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Ks. Piotra Wawrzyniaka:

- Michał Małecki - laureat Kuratorskiego Konkursu Przedmiotowego z historii.

- Nauczyciel przygotowujący: Robert Sielecki.

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Marii Konopnickiej:

- Jagna Horożaniecka - finalistka Kuratorskiego Konkursu Przedmiotowego z matematyki oraz Kuratorskiego Konkursu Przedmiotowego z fizyki.

- Nauczyciele przygotowujący: Małgorzata Lewandowska i Anna Lewandowska.



Uroczyste spotkanie u burmistrza

- Amelia Czarnecka - finalistka Kuratorskiego Konkursu Przedmiotowego z historii.

- Nauczyciel przygotowujący: Anna Kaczmarek.

Szkoła Podstawowa nr 3 im. Mikołaja Kopernika:

- Nicola Kaszuba - finalistka Kuratorskiego Konkursu Przedmiotowego z biologii.

- Nauczyciel przygotowujący: Noemi Staszewska.

Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Kościuszki w Gębicach:

- Nadia Kaźmierczak - laureatka (I miejsce) Wojewódzkiego Konkursu „Śladami Ireny Sendlerowej - odwaga, która ocalała życie”, organizowanego pod patronatem Kuratora Oświaty.

- Sebastian Balcerski - Kołodziejczyk - finalistka Wojewódz-

kiego Konkursu Wiedzy o Powstaniu Warszawskim, organizowanego pod patronatem Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty.

- Nauczyciel przygotowujący: Iwona Stężała.

Podczas spotkania Burmistrz pogratulował uczniom osiągniętych wyników, podkreślając, że ich sukcesy są efektem talentu, systematycznej pracy i determinacji. Słowa uznania skierował również do nauczycieli oraz rodziców, których wsparcie i zaangażowanie odgrywają ważną rolę w rozwoju młodych ludzi. Wyróżnionym uczniom i ich opiekunom serdecznie gratulujemy oraz życzymy kolejnych sukcesów i satysfakcji z podejmowanych wyzwań. ©EP

Pałac Lubostroń będzie piękniejszy

Iwona Góralczyk
iwona.goralczyk@polskapress.pl

Na terenie zespołu pałacowo-parkowego w Lubostroniu trwa remont oficyny - obiektu służącego jako zaplecze hotelowe. Wartość inwestycji to 2,3 mln złotych.

85 procent środków stanowi dotacja z programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza.

- Przedsięwzięcie obejmuje audyt energetyczny, prace projektowe i same roboty modernizacyjne, czyli remont elewacji, wymianę stolarki okiennej i renowację schodów zewnętrznych - informuje Beata Krzemińska, rzecznik prasowa Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu.

Powstały na początku XIX w. zabytkowy obiekt pozostaje pod opieką konserwatorską, co oznacza, że na każdym etapie prac niezbędny jest nadzór konser-

watora zabytków. Zakończenie planowane jest w listopadzie.

- Jednocześnie trwają intensywne przygotowania do budowy na terenie kompleksu farmy fotowoltaicznej, a także głębokiej modernizacji tutejszych sieci i instalacji technicznych. Prace projektowe dotyczące farmy zostały już zakończone, te dotyczące drugiej części projektu finiszują - dodaje rzeczniczka.

Farma o mocy do 50 kilowatów (w optymalnych warunkach pogodowych) i zintegrowany z nią magazyn energii będą źródłem energii elektrycznej na lokalne potrzeby. Pozostała część przedsięwzięcia dotyczy uporządkowania i modernizacji sieci energetycznej i wodno-ściekowej. Zaplanowano m.in.:

- modernizację instalacji dostarczającej wodę, instalacji odprowadzających ścieki i wodę deszczową oraz systemu podlewania terenów parkowych, systemu ogrzewania (zostaną zain-

stalowane przyjazne środowisku pompy ciepła i gazowy piec kondensacyjny), sieci teletechnicznej i sieci oświetleniowej (założony jest „inteligentny” system oświetlenia w parku),

- a także osuszenie fundamentów pałacu i domku myśliwskiego oraz nowy system zabezpieczeń przeciwpożarowych.

- Tej części inwestycji goście w większości nie zobaczą, ale odczują, że wszystko działa jak należy - podkreśla Krzemińska.

To, co będzie do zobaczenia, to 2 zbiorniki retencyjne, które posłużą jako źródło wody do podlewania przestrzeni parkowych. - Ta część projektu jest bardzo ważna, bo powierzchnia parku to 42 hektary - zaznacza dyrektor Pałacu Lubostroń Aleksandra Nowakowska.

Projekty prowadzi marszałkowska spółka celowa Kujawsko-Pomorskie Inwestycje Regionalne. Źródłem finansowania jest budżet województwa. ©EP

REKLAMA

0011539102

BURMISTRZ BARCINA

informuje, że na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 399) został podany do publicznej wiadomości **wykaz nieruchomości gminnych przeznaczonych do oddania w najem i dzierżawę**. Wykaz wywiesza się na okres 21 dni, tj. od dnia 10 czerwca 2026 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Barcinie, ul. Artylerzystów 9, na tablicy ogłoszeń, a także zamieszcza się w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Barcinie na stronie internetowej www.bip.barcin.pl.

Dodatkowe informacje w sprawie najmu lub dzierżawy nieruchomości można uzyskać w Referacie Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Barcinie, pokój nr 13/16, lub pod nr tel. 52 383 41 66/73.

Final święta „Na Soli”. Organek i inne gwiazdy



FOT. ANNA GROCHOWINA

Koncert w Inowrocławiu rozpoczął się o godz. 18 na terenie rekreacyjnym przy zbiegu ulic Ludwika Błażka i Jana Molla. To właśnie tam odbył się koncert

„Na Soli”, zorganizowany w ramach Roku Ludzi Filmu z Kujaw i Pomorza. Na scenie wystąpili: Ania Dąbrowska, Ewelina Lisowska, Ka-

mil Bednarek, Mariusz Lubomski, Piotr Rogucki, Sławek Uniatowski, Tatiana Okupnik oraz Tomasz Organek. Imprezę poprowadził Maciej Orłoś.



FOT. ANNA GROCHOWINA



FOT. ANNA GROCHOWINA



FOT. ANNA GROCHOWINA



FOT. ANNA GROCHOWINA

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem <http://www.pogrzeb.net> 282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrażem) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrażem) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski

ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin **Całodobowe**, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011525513 **Całodobowo-Usługi** Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314801/A

SPORT

www.sportowy24.pl

Chemicy w podwójnej koronie. Historyczny wyczyn klubu z Glinek

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Chemik Bydgoszcz zdominował rozgrywkę w regionie kujawsko-pomorskim. Teraz czas na kolejny krok.

Chemicy dość pewnie wygrali rozgrywkę 4. Ligi Kujawsko-Pomorską, a na dodatek zdobyli Puchar Polski na szczeblu Kujawsko-Pomorskiego Związku Piłki Nożnej.

- Po poprzednim sezonie, w którym dość pechowo skończyliśmy rozgrywkę na trzecim miejscu, powiedzieliśmy sobie, że teraz musimy awansować - mówi trener Wiktor Osiński.

Bydgoszczanie od pierwszej kolejki nadawali ton rozgrywkom. Runda jesienna była prawie perfekcyjna w ich wykonaniu. Nie przegrali meczu i stracili zaledwie pięć goli.

Nieco słabiej było w rundzie rewanżowej. Nikt nie zamierzał odpuszczać. Pogoń Mogilno deptała po piętach. Dopiero w 22. kolejce bydgoski zespół doznał pierwszej porażki. Pogromcą okazał się Mustang Ostaszewo.

Kluczowy dla losów awansu był remis na wyjeździe z Pogonią. Potem trwał już odliczanie do przypieczętowania promocji. To nastąpiło na wyjeździe z Unią Wąbrzeźno.

- To było dla nas bardzo ciężkie spotkanie, głównie z powo-

dów mentalnych, bo nigdy tam nie wygraliśmy, ale okazało się, że jeden punkt nam wystarczy - mówi Osiński.

Bydgoszczanie mogli skupić się na finale Pucharu Polski K-PZPN z Wisłą Dobrzyń nad Wisłą. Tydzień przed decydującym meczem obie drużyny spotkały się na Glinkach i Chemik uległ aż 1:4. Jak się potem okazało nie miało to żadnego znaczenia dla losów finałowej rywalizacji. W niej Chemik po zaciętym spotkaniu wygrał 1:0 po голу Stanisława Wędelewskiego.

- Na poważnie o Pucharze Polski zaczęliśmy myśleć przed meczem ćwierćfinałowym ze Spartą Brodnica - przyznaje trener Chemika. - Rozgrywki pucharowe miały służyć głównie ogrywaniu młodzieży z naszej akademii. I tak robiliśmy. Jednak po wygraniu w Brodnicy stwierdziliśmy, że zaszliśmy tak daleko, że powalczymy o podwójną koronę. I to się nam udało - dodał.

Przed zespołem z Glinek kapitałnie zapowiadająca się runda jesienna. Będą grać w Betclie 3. Lidze, a na dodatek będą reprezentować region w rozgrywkach Pucharu Polski na szczeblu. Wszystkim marzy się przyjazd jakiegoś drużyny z PKO BP Ekstraklasy.

- Chcemy się sprawdzić na tle silnego rywala i może... pokusić się o sprawienie niespodzianki - zdradza swoje plany trener Osiński.

ŻUŻEL

Bilety na turnieje IMP w sprzedaży

W trzech rundach rozgrywa się tegoroczna walka o tytuł indywidualnego mistrza Polski. Pierwsze zawody odbyły się już w Toruniu. Na Motoarenie zwyciężył Bartosz Zmarzlik. Drugi turniej odbędzie się 4 lipca w Bydgoszczy, trzeci 15 sierpnia w Ostrowie Wlkp. Na oba turnieje można już kupować bilety. Wejściówki na zawody w Bydgoszczy można zamawiać na stronie bilety.poloniambydgoszcz.pl, a na turniej w Ostrowie BiletSerwis.pl



FOT. JAROSŁAW PABIAN

PŁYWANIE

Woda Bydgoska czeka

15 sierpnia miłośnicy pływania na otwartych akwenach znów zmierzają się w Brdziej. Trwają zapisy do udziału w zawodach „Woda Bydgoska”. Zgłoszenia: b4sportonline.pl/wodabydgoska/

GKM na czele, Pres pod kreską. W Polonii duży spokój

Magdalena Zimna

magdalena.zimna@polskapress.pl

ŻUŻEL. Na sześć kolejek do końca rundy zasadniczej sporo znaków zapytania jest w PGE Ekstralidze. Szczelbel niżej pewna siebie może być już Abramczyk Polonia.

Na początek rundy rewanżowej PGE Ekstraligi Bayersystem GKM Grudziądz pewnie pokonał siebie Falubaz Zieloną Górą (54:36), zgarniając dodatkowo bonus za lepszy wynik dwumeczu. Tym samym umocnili się na prowadzeniu w tabeli PGE Ekstraligi.

- Kolejne zadanie wykonane! Jesteśmy liderem tabeli, ale najważniejsze mecze i walka o miejsce w play-off dopiero przed nami - podkreśla GKM.

Na koncie ma 14 pkt., o trzy więcej niż Unia Leszno i Motor Lublin, o pięć więcej od Sparty Wrocław (jeden mecz mniej). Utrzymanie pierwszej pozycji do końca tej części sezonu byłoby wielką niespodzianką. Najbliższy mecz podopiecznych Roberta Kościechy czeka w piątek Gorzowie. Stał w tabeli jest dopiero szósta, ale potrafi skutecznie walczyć z najlepszymi. A świadczy o tym choćby fakt, że wyrwała grudziądzanom punkt na ich torze. Remis z pierwszej części sezonu oznacza, że zawodnicy GKM muszą wygrać w Gorzowie, by wrócić do domu z bonusem.

Potem grudziądzką drużynę czekają jeszcze wyjazdowe mecze ze Spartą, Unią i w Częstoch-



FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Żużlowcy GKM i Pres liczą na udział w fazie play off

wie. Na swoim torze zmierzają się z Pres Toruń i Motorem Lublin.

Derbowe spotkanie może przesądzić o losach mistrzów Polski. W Toruniu nastroje są zupełnie inne niż w Grudziądzu, bo drużyna jest na razie poza czołową czwórką i niespodziewanie może mieć problem z awansem do play off. Najbliższe dwa mecze „Anioły” rozegrają na swoim torze - z Motorem (niedziela, 21.06) i Włóknarzem, co daje nadzieję na odrobienie dystansu do czołówek. Potem wyjazd - do Grudziądza i Zielonej Góry, wizyta Sparty i mecz w Gorzowie.

- Przed nami jest kilka spotkań, które po prostu musimy wygrać. Czekamy na dużo ciężkiej pracy - skomentował sytuację Mikkel Michelsen z Canal+.

Abramczyk Polonia już teraz może być pewna miejsca w pierwszej czwórce, a nawet zachowania pozycji lidera Metalkas 2. Ekstraligi. Pierwszą część sezonu zasadniczego zakończyła z kompletem zwycięstw. Rundę rewanżową zaczęła od wizyty w Krośnie i walki z rywalem, przed sezonem wskazywanym jako główny rywal do awansu. Sezon szybko zweryfikował ambicje Wilków (jak dotąd 4 punkty i 7. miejsce w tabeli), a Abramczyk Polonia po raz drugi pokazała swoją wyższość.

Drużyna z Krosna do czwartego miejsca traci 5 punktów i na razie nie wygląda na to, by miała odrobić dystans do rywali. Kto, jeśli nie Wilki, może stanąć w tym roku na drodze Abram-

czyk Polonii? Bydgoszczanie nie zlekceważą żadnego z rywali; wszyscy pamiętają przegrane finały 2024 z niższej notowaną drużyną z Rybnika. W tym roku Polonia jest jednak naprawdę mocna. Jej główną siłą są juniorzy - Wiktor Przyjemski i Maksymilian Pawełczak (wspierani Kacprem Andrzejewskim), mocny lider Szymon Woźniak - drugi zawodnik ligi pod względem skuteczności. Plus solidne wsparcie pozostałych Łoktajewa, Buczkowskiego (oba w TOP 10 zawodników Metalkas 2. Ekstraligi) i Huckenbecka.

Siłę drużyny widać było w Krośnie. Gdy po upadku z dalszych startów wycofał się Łoktajew, drużyna wciąż wygrywała. Sasza jest już po badaniach. - Diagnostyka nie wykazała żadnych złamań ani pęknięć. Olka czeka kilka dni rehabilitacji - przekazał w poniedziałek bydgoski klub.

Drugi w tabeli PSŻ Poznań ma w czołówce Ryana Douglasa - to trzeci najsukuteczniejszy żużlowiec ligi, ale już kolejny ze „Skorpionów” - Dimitri Berge, zajmuje miejsce w trzeciej dziesiątce. Kolejna w tabeli jest drużyna z Łodzi, przed sezonem skazywana na walkę o utrzymanie. Orzeł ma w składzie niesamowitego Villadsa Nagela, drużynę ciągną też Zach Cook i Oliver Bertzon, ale całej trójce daleko do polonistów. Czwarty ROW może pochwalić się wynikami Jana Kvecha - lidera zestawienia wszystkich zawodników, ale jego koledzy z drużyny tracą już sporo do czołówek.

Kolejne transferowe rozszady w Pałacu i Sokole

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

SIATKÓWKA. Coraz bardziej kształtują się składy Pałacu Bydgoszcz i Sokoła Mogilno na nowy sezon w Tauron Lidze.

Przyjmująca Emilia Pinczewska podpisała nowy kontrakt z Pałacem. To kolejna zawodniczka, która w następnym sezonie będzie reprezentowała barwy bydgoskiego klubu. To będzie dla niej już siedemnasty sezon w elicie i piąty z przerwami w Pałacu.

Przypomnijmy, że wcześniej ujawniono, że w zespole zostają: rozgrywająca Marta Łyczakowska, środkowe Marta Pol i Gabriela Dębowska, przyjmująca Wiktoria Makarewicz, atakujące libero Monika Jagła i Oliwia Ziółkowska.

Wiadomo, że w zespole nie zostaną: atakująca Monika Głodzińska, która postanowiła zakończyć przygodę z siatkówką, kolejna atakująca Victoria Focher, środkowa Dominika Witowska i rozgrywająca Julia Sobalska. Wiele wskazuje, że przyjmująca Pola Nowakowska

także opuści Pałac i przeniesie się do ŁKS Łódź.

Ciągłe nie wiadomo kto poprowadzi zespół, bo tym jak dotychczasowy trener Dominik Żukowski odszedł z Pałacu.

Nową twarzą w Sokole będzie libero Magda Kubas, która przez ostatnie trzy lata grała w Developresie Rzeszów.

Wiadomo, że w zespole z Mogilna w kolejnym sezonie zagrają: atakująca Wiktoria Kowalska, środkowe Aleksandra Cygan i Wiktoria Nowak, przyjmująca Sandra Świętoń, libero Natalia Pajdak, które podpisały

nowe umowy z klubem. Nową postacią będzie 25-letnia rozgrywająca Charlotte Krenicky.

Wiadomo, że w kolejnym sezonie w Sokole nie zagrają atakująca Agnieszka Cursłomka, przyjmujące Kinga Stronias i Maria Tsitsigianni, libero Karolina Pancewicz, środkowa Paulina Brzoska.

W przypadku Sokoła, podobnie jak Pałacu, na razie nie wiadomo kto poprowadzi zespół. Przypomnijmy, że Marcin Ogonowski postanowił wrócić do Rzeszowa i będzie pracował w Developresie.



FOT. ARKADIUSZ WOJASIEWICZ

Piłkarze Chemika mają powody do świętowania. Wywalczyli podwójną koronę w sezonie 2025/26

ZUS odpowiada rodzicom.
Powstał nowy poradnik
str. 2



FOT. FREEPIK.COM

● Płaca minimalna w Polsce i innych państwach Unii Europejskiej ● Tylko jeden kraj wypada gorzej. Polskie firmy mają coraz większy problem
str. 11-12

STREFA
BIZNESU

Wtorek
16.06.2026

Wydanie 2
Nr 137 (23.647)
Nakład 7.500 Rok LXXVIII

GAZETA
pomorska
KUJAWSKA

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Włocławek

Dług lokatorów mieszkań socjalnych i komunalnych wciąż rośnie **str. 8**



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Włocławek

Policjanci spotkali się z seniorami. Rozmawiali na ważne tematy **str. 8**

Sport

Tak Włocławia świętowała jubileusz klubu sportowego **str. 9**



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



SPORT

Żużel. Runda zasadnicza sezonu jest już za półmetkiem. W Grudziądzu liczą na utrzymanie się w czubie tabeli, w Toruniu na awans do play off. W Bydgoszczy duży spokój **str. 16**

Truskawkowy sezon w pełni. Ceny mogą nas jeszcze zaskoczyć

Tanie truskawki znikają równie szybko, jak się pojawiły. Po gwałtownym spadku cen rynek znów się odwraca, a eksperci wskazują kilka powodów tego zamieszania **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



KO w regionie ma nowego szefa. To Marek Wojtkowski
str. 4

PIENIĄDZE WIELU Z NAS NIE CZUJE MORALNEGO OBOWIĄZKU SPŁATY

Długiem się nie przejmuj! Polacy ci go wybaczają...

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Praca na czarno, by uniknąć ściągania długów z pensji - to teraz najbardziej usprawiedliwiane zachowanie kogoś, kto zapomniał, że jak się pożyczy, to trzeba oddać. Gorzka prawda płynąca z najnowszego raportu „Moralność finansowa Polaków 2025” nie jest zaskoczeniem.

Jak wskazuje prof. Anna Lewicka-Strzałka, badaczka etyki życia gospodarczego i publicznego z Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, brak przekonania

o moralnym obowiązku spłaty zobowiązań częściej deklarują osoby młode (18-29 lat), które doświadczyły problemów ze spłatą kredytów lub negatywnie oceniające instytucje finansowe. Uzasadnieniem, którego zwykle używamy, by usprawiedliwić własne nadużycia, jest przekonanie o nieuczciwości szeroko pojętych instytucji finansowych.

Z najnowszej edycji raportu „Moralność finansowa Polaków 2026” wynika, że od 11 lat najczęściej usprawiedliwianym zachowaniem jest praca na czarno podejmowana w celu uniknięcia ściągania długów z pensji (58 proc.), a zachowaniem usprawiedliwianym najrzadziej jest posługiwanie się cudzym dokumentem tożsamości, by uzyskać kredyt (10,1 proc.). W czołówce nadużyć finansowych usprawiedliwianych przez Polaków znalazły się też: płacenie gotówką bez rachunku, by uniknąć podatku VAT (54,1 proc.), a także przepisywanie majątku na rodzinę, by uciec przed wierzycielem (52,2 proc.).

Warto odnotować też, że 46,9 proc. respondentów usprawiedliwia częstą zmianę rachunków bankowych, aby uniknąć zajęć komorniczych, 31,8 proc. - niezwrócenie uwagi kasjerowi, który pomylił się na własną niekorzyść. ©

W więcej czytaj na stronie 3

WŁOCŁAWEK

Oto laureaci konkursu Odkrywamy Talenty



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Ogłoszono wyniki kolejnej edycji Konkursu Odkrywamy Talenty 2026. Nagrody laureatom wręczono wczoraj w Kujawsko-Pomorskim Centrum Edukacji Nauczycieli przy ulicy Nowomiejskiej. Celem akcji jest propagowanie nauczycielskich inicjatyw w zakresie odkrywania i rozwijania uzdolnień dzieci i młodzieży, a także indywidualnego podejścia do ich rozwoju osobistego i zawodowego

PREZYDENT MIASTA TORUNIA I PRZEWODNICZĄCY RADY MIASTA TORUNIA ZAPRASZAJĄ NA:

DMN TORUNIA

Ś W I Ę T O N A S W S Z Y S T K I C H

KONCERTY, SPEKTAKLE, KINO PLENEROWE, WARSZTATY I WIELE WIĘCEJ!

19–28 CZERWCA 2026

PEŁEN HARMONOGRAM NA: WWW.ILOVETORUN.PL



PARTNER STREFY
TEMATYCZNEJ



PARTNER
MOTORYZACYJNY



PARTNER
TECHNOLOGICZNY



WSPÓŁPRACA



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Włocławek

Adres e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Spotkanie w trosce o bezpieczeństwo seniorów



Policjanci spotkali się z seniorami w auli Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku

opr. Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

Policjanci spotkali się z seniorami w auli Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku. Przekazali im rady dotyczące bezpieczeństwa na zakupach i w trakcie rozmów z nieznanymi.

Policjanci spotkali się ze starszymi mieszkańcami na zaproszenie Stowarzyszenia Włocławskiego Uniwersytetu Seniora. Celem spotkania było przekazanie rad dotyczących bezpieczeństwa podczas zakupów oraz w rozmowie z nieznanymi. „Mundurowi zwrócili uwagę na potrzeby osób starszych związane z zapewnieniem bezpieczeństwa. Informowali gdzie szukać pomocy oraz jak działać oszuści. Uświadomili jakie mogą pojawić się na ich drodze zagrożenia i w jaki sposób ich skutecznie unikać. Uświadomiono osobom starszym, iż należy zachować czujność w każdej sytuacji, czy to w rozmowie telefonicznej czy podczas robienia zakupów. Przypomniano iż złodzieje wykorzystują tłok, aby zbliżyć się do nas i niespodzie-

wanie pozbawić nas cennych przedmiotów” - informuje mł. asp. Tomasz Tomaszewski z Zespołu Komunikacji Społecznej Komendy Miejskiej Policji we Włocławku.

Mundurowi uczulali seniorów, by podczas korzystania z internetu nie podawali danych wrażliwych. Zalecali też, by przed podjęciem decyzji o zakupach internetowych konsultować się z najbliższymi pod kątem wiarygodności stron. Ważne było też uświadomienie im, iż należy uważać na osoby podszywające się pod „policjanta” czy „wnuczka” i próbującymi wyłudzić od nich pieniądze, kosztowności lub dane do logowania się do kont bankowych.

Przypomniano także, że nie należy wpuszczać do mieszkania osób, których nie znamy, a od osób podających się za pracowników instytucji żądać okazania legitymacji.

„Seniorzy chętnie dzielili się własnymi spostrzeżeniami oraz doświadczeniami z policjantami. Dziękujemy seniorom za wspólne spędzony czas i życzymy dużo zdrowia” - dodaje asp. Tomasz Tomaszewski. ©©

LUDZIE MÓWIĄ

KOMUNIKACJA
Drodzy kierowcy, przepuszczajcie autobusy!

Różne rzeczy się mówi o remoncie mostu na Wiśle we Włocławku i związanym z tym ruchem wahadłowym. Chcę

tylko zwrócić uwagę kierowców na pewną rzecz. Dobrze byłoby przepuszczać autobusy miejskie i inne, które przewożą pasażerów. Proszę zauważyć - auta najczęściej wiozą tylko kierowcę. W autobusach jest kilkunastu lub kilkudziesięciu pasażerów. I to im należy się pierwszeństwo. **Not. WA**

Dług lokatorów przekroczył 88 mln złotych i wciąż rośnie

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

Długi lokatorów mieszkań socjalnych i komunalnych we Włocławku na koniec 2025 roku wyniosły ponad 88 mln zł. Zadłużone są także lokale użytkowe i garaże. Część dłużników wpisana jest do Krajowego Rejestru Długów.

Część lokatorów mieszkań komunalnych i socjalnych we Włocławku nie płaci swoich należności, przez co wciąż się zadłuża. Należność główna zadłużonych wobec miasta lokatorów na koniec 2025 roku (na podstawie aktywnych kart lokali) wyniosła 49 530 079,04 zł.

Do tego trzeba doliczyć jeszcze odsetki, które na koniec 2025 roku wyniosły 38 644 274,28 zł. Łącznie wysokość długów wynosi więc ponad 88 mln zł (dokładnie 88 174 353,32 zł). Nietety, wysokość zadłużenia w porównaniu do 2024 i 2023 roku, wzrosła: w 2023 roku długi sięgały kwoty 46 916 143,25 zł; odsetki - 33 709 317,95 zł; łącznie - 80 625 461,20 zł; w 2024 wyniosły 49 576 282,22 zł; odsetki - 37 060 504,39 zł; łącznie - 86 636 786,61 zł.

Zadłużenie lokali mieszkalnych (na podstawie aktywnych kart lokali, czyli lokali z naliczonym przypisem za najem, zajmowanych przez najemców z tytułem i bez tytułu prawnego do lokalu) na dzień 31 grudnia 2025 roku, wyniosło: lokale komunalne: 85 020 545,05 zł (należność główna - 47 820 100,28 zł; odsetki - 37 200 444,77 zł); lokale socjalne: 3 153 808,27 zł (należność główna - 1 709 978,76 zł; odsetki - 1 443 829,51 zł); lokale pozostałe (np. tymczasowe, zamienne, dodatkowe pomieszczenia): 1 234 576,08 zł (należ-



Zadłużenie lokatorów mieszkań komunalnych i socjalnych we Włocławku wzrasta z każdym rokiem

ność główna - 734 604,35 zł; odsetki - 499 871,73 zł).

Powyższe dane dotyczą aktywnych kart lokali, natomiast zadłużenie wszystkich kart lokali mieszkalnych, wraz z odsetkami, wynosi 137 912 394,58 zł (socjalne - 3 624 401,77 zł; komunalne - 132 952 436,30 zł; pozostałe - 1 335 556,51 zł).

Zadłużenie na koniec 2025 roku, jak wynika z odpowiedzi na interpelację radnego Józefa Mazierskiego, było wyższe niż w 2024 roku i latach poprzednich. Przypomnijmy też, że w 2024 roku Aleksandra Bartoszevska, główny specjalista ds. informacyjno-publicystycznych Urzędu Miasta Włocławek, informowała nas, że dłużnicy, którzy nie spłacają swoich zobowiązań finansowych w terminie, po uzyskaniu przez wierzyciela tytułu wykonawczego wydanego przez sąd, wpisywani są do Krajowego Rejestru Długów.

- Wpis do KRD jest traktowany jako ostrzeżenie dla innych przedsiębiorców i instytucji finansowych - zaznacza Aleksandra Bartoszevska.

Zadłużone są nie tylko socjalne i komunalne lokale mieszkalne. Zadłużenie dotyczy również garaży i lokali użytkowych.

Zadłużenie lokali użytkowych w przypadku aktywnych kart lokali na koniec 2025 roku wyniosło 83 121,32 zł, w tym 77 785,47 zł należności głównej i 5 335,85 zł odsetek (zadłużenie wszystkich kart lokali, wraz z odsetkami, wyniosło 3 329 635,39 zł).

Zadłużone są również garaże. Długi z tego tytułu w przypadku aktywnych kart lokali, wyniosły 14 913,14 zł. 13 425,93 zł stanowi należność główna, a 1 487,21 zł odsetki (w przypadku wszystkich kart lokali zadłużenie, wraz z odsetkami, wyniosło 205 956,27 zł).

Radny Józef Mazierski w swojej interpelacji poprosił też o informacje na temat tego, ile środków finansowych przekazano AZK w 2025 roku na pokrycie kosztów należnych zaliczek na lokale mieszkalne i użytkowe znajdujące się we wspólnotach mieszkaniowych, których właścicielem jest mia-

sto. Z odpowiedzi wynika, że wydatki poniesione przez AZK wyniosły ponad 20 mln zł.

- Kwota środków finansowych przekazanych w 2025 roku przez AZK, na pokrycie kosztów należnych zaliczek za lokale mieszkalne i użytkowe znajdujące się we wspólnotach mieszkaniowych, których właścicielem jest Miasto Włocławek wyniosła 20 162 613,07 zł - informuje prezydent Krzysztof Kukucki w odpowiedzi na interpelację.

Przypomnijmy, że w kwietniu tego roku włocławscy radni przyjęli uchwałę „w sprawie zasad restrukturyzacji zadłużenia z tytułu zajmowania lokali mieszkalnych stanowiących własność lub pozostających w posiadaniu Miasta Włocławek”. Zadłużeni mieszkańcy mają szansę na umorzenie części swoich zobowiązań - w zależności od wybranego wariantu - 40 lub 50 procent. Pozostałą część muszą spłacić. Jest to pierwszy krok w celu odzyskania należności. Kolejnym będzie sprzedaż długów firmie windykacyjnej. ©©

JARMARK



ŚRÓDMIEŚCIE
Gratka dla kolekcjonerów, zbieraczy i twórców

Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej przygotowało 31. Jarmark Staroci i Rękodzieła Ludowego. Impreza odbyła się na dziedzińcu Muzeum Historii Włocławka przy ul. Szpichlernej. Kilkunastu wystawców przygotowało stoiska m.in. z bibelotami, fajansami, fotografiami, gazetami, książkami, mosiądzem, militariami, numizmatami, obrusami, odznaczaniami, obrazami, ozdobami z bibuły, pocztówkami, płytami, rzezbami, świecznikami, szkłem, zabytkami techniki, zegarami oraz przedmiotami codziennego użytku. **WA**

Włocławia Włocławek świętowała jubileusz

Festiwal Sportu - pod takim hasłem przebiegała impreza zorganizowana w parku na Słodowie z okazji 80-lecia istnienia Włocławii Włocławek. Podczas

oficjalnego podsumowania na scenie w parku podziękowano wieloletnim działaczom, sponsorom, osobom wspierającym, a także samym zawod-

nikom. W trakcie wydarzenia głos zabrał Eugeniusz Nowak, prezes zarządu Kujawsko-Pomorskiego Związku Piłki Nożnej. Uhonorowano m.in. zasłu-

żonych działaczy i „filary historii klubu”. Więcej o imprezie z okazji jubileuszu Włocławii na stronie wloclawek.nasze-miasto.pl. **WA**



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Cel: wesprzeć bezdomne zwierzęta i pomóc fundacjom

Ewelina Fuminkowska
ewelina.fuminkowska@polskapress.pl

Ubrania, zabawki, biżuteria, domowe wypieki i kwiaty - to tylko część przedmiotów, które czekały na odwiedzających charytatywny Pchli Targ w Ciechocinku.

W hotelu Amazonka w Ciechocinku odbył się charytatywny Pchli Targ. Na stoiskach nie brakowało różnorodnych przedmiotów, a dochód z ich sprzedaży zostanie przeznaczony na pomoc podopiecznym fundacji Mondo Cane oraz Cztery Łapy, które na co dzień opiekują się bezdomnymi zwierzętami.

To kolejna inicjatywa w powiecie aleksandrowskim wspierająca czworonogi potrzebujące pomocy. Pierwsza edycja wydarzenia, zorganizowana w Różnie-Parcele, zakończyła się dużym sukcesem -



FOT. EWELINA FUMINKOWSKA

Ta nietypowa akcja odbyła się w hotelu Amazonka

udało się wówczas zebrać ponad 8 tysięcy złotych. Za pomysłem stoją cztery mieszkanki powiatu aleksandrowskiego: Anna Rożańska, Karolina Wróblewska, Katarzyna Białkowska-Danielak i Małgorzata Wróblewska. Zachęcone powodzeniem pierwszej akcji postanowiły zorganizować wydarzenie na większą skalę.

- Pierwsza akcja była naszym małym sukcesem. Chciałyśmy spróbować w większym miejscu, dlatego wybór padł na Ciechocinek. Dzięki życzliwości hotelu Amazonka mogliśmy zorganizować targ właśnie tutaj - mówi Anna Rożańska.

Jak podkreśla, pomoc zwierzętom jest jej codziennością. Prowadzi dom tymczasowy,

w którym obecnie przebywa aż 16 zwierząt, a dodatkowo działa jako wolontariuszka fundacji Mondo Cane.

- Wiem, jak ogromne są potrzeby i jak wiele kosztuje opieka nad bezdomnymi zwierzętami - dodaje.

Środki zebrane podczas targu zostaną przeznaczone na bieżącą działalność obu fundacji.

- Pieniądze pomogą spłacić długi, kupić karmę i sfinansować leczenie naszych podopiecznych - wyjaśnia przedstawicielka Mondo Cane.

Zainteresowanie wydarzeniem było duże. W przestronnej sali hotelu można było znaleźć niemal wszystko - od ubrań, zabawek i biżuterii, przez kosmetyki, aż po domowe wypieki. Wśród wystawców pojawiły się również wyjątkowe bukiety przygotowane z kwiatów pochodzących z Farmy Lusja od Janka. ©

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011539118

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zazamcze” we Włocławku

zaprasza do złożenia oferty cenowej na wykonanie modernizacji 3 szt. węzłów ciepłowniczych w budynkach mieszkalnych wraz z dokumentacją projektową.

Ofertę należy złożyć do dnia **29.06.2026 r., do godziny 14:00**, na adres Spółdzielni Mieszkaniowej „Zazamcze”, ul. Hutnicza 20, 87-800 Włocławek.

Zakres rzeczowy robót zostanie udostępniony w wersji elektronicznej na prośbę Oferenta przesłaną na adres e-mail: sieci.cieplownicze@smzazamcze.pl

Warunkiem przyjęcia oferty jest wpłata wadium w wysokości 20 000,00 zł na rachunek bankowy Spółdzielni. Wadium ulega przepadkowi na rzecz Spółdzielni w przypadku, gdy wygrający przetarg uchyli się od podpisania umowy na wykonanie prac.

Wadium dotyczące postępowania przetargowego dla zadania modernizacji węzłów ciepłowniczych można wpłacać na rachunek bankowy: 33 1020 5170 0000 1302 0132 9697 – PKO BP – BIZNES PARTNER.

Potwierdzenie wpłaty wadium należy przesłać na adres: sieci.cieplownicze@smzazamcze.pl lub dostarczyć osobiście do siedziby Spółdzielni.

IMPREZY



FOT. OLIVIA NOWAK

GMINA BRZEŚĆ KUJ.
Zaprezentowali talenty
na Young Brześć Festiwal
Young Brześć Festiwal 2026 wystartował blokiem Otwartej Sceny. Przez trzy godziny publiczność mogła posłuchać zróżnicowanych brzmień. Swoje sety i numery zaprezentowali m.in. Banalny Typ, Dra-

ker WGW, Gipsy x Nadzieja, Biały, Pseudo Artyzm, Cruor, Zeily oraz Neptun. Przekrój stylistyczny był spory, a lokalna publiczność świetnie bawiła się przy pierwszych bitach. Potem scenę przejął Grzechu. Zaraz po nim sceną zawładnęło taneczne Kaczor & Lipskee Show. **ON**

Dbają o dobro dzieci, które nie mogą mieszkać w rodzinnym domu

Ewelina Fuminkowska
ewelina.fuminkowska@polskapress.pl

Rodziny zastępcze każdego dnia otaczają opieką i miłością dzieci potrzebujące bezpiecznego domu.

Pod koniec maja tradycyjnie przy Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Aleksandrowie Kujawskim zorganizowano obchody Dnia Rodzicielstwa Zastępczego połączone z Dniem Dziecka. Od wielu lat placówka organizuje spotkanie integracyjne dla rodzin zastępczych oraz dzieci przebywających w pieczy zastępczej.
- Zaczęliśmy jeszcze przed pandemią - mówi Małgorzata Wesner, kierownik PCPR w Aleksandrowie Kujawskim. - Nie liczymy kolejnych edycji, lecz uśmiechy dzieci. W naszym powiecie funkcjonuje 75 rodzin zastępczych i rodzinnych domów dziecka. W pieczy zastępczej przebywa obecnie 127 dzieci, a kolejne 14 znajduje się w placówce socjalizacyjnej. Tegoroczne obchody miały wyjątkowy charakter. Rodzice



FOT. EVELINA FUMINKOWSKA

Dzień Rodziny w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Aleksandrowie Kujawskim

zastępczy uczestniczyli w wykładzie pt. „Rodzina zastępcza jako forma zabezpieczenia dobra dziecka”, zorganizowanym w ramach spotkania świadomościowego na rzecz rozwoju rodzinnych form pieczy zastępczej. W czasie, gdy opiekunowie uczestniczyli w prelekcji, dzieci przygotowywały dla nich niespodziankę. Podczas warsztatów florystycznych własnoręcznie wykonały miniaturowe bukiety, które wręczyły opiekunom. Podczas uroczystości Małgorzata Wdowczyk, wicestaro-

sta aleksandrowski, wraz z Małgorzatą Wesner wręczyły rodzinom zastępczym specjalne podziękowania za codzienny trud i zaangażowanie. - To nie jest łatwe zadanie. Wymaga ogromnego poświęcenia, cierpliwości i pracy. Każda rodzina zastępcza jest na wagę złota - podkreślała Wdowczyk.
- Zawsze powtarzam, że z ogromnym szacunkiem i wdzięcznością pochylam się przed rodzinami zastępczymi. To z pewnością trudna misja, ale jednocześnie przynosząca

wiele radości i satysfakcji - dodała Małgorzata Wesner.
Rodzice zastępczy przyznają, że mimo licznych wyzwań największą nagrodą jest miłość od dzieci. - Kochają jakby dwa razy mocniej. Ich wdzięczność, uśmiech czy przytulenie mają wyjątkową siłę. Staramy się odwzajemniać tę miłość każdego dnia - mówi jedna z mam zastępczych. - Dajemy im ciepło, bezpieczeństwo i poczucie stabilizacji. Wiedzą, że po szkole wrócą do domu, gdzie czeka na nie ciepły obiad, chwila odpoczynku i wspólnie spędzony czas - dodaje pani Sandra.
Wydarzenie po raz kolejny pokazało, jak ważną rolę w życiu dzieci odgrywają rodziny zastępcze. To dzięki ich zaangażowaniu, trosce i miłości najmłodsi mogą dorastać w atmosferze bezpieczeństwa, akceptacji i rodzinnego ciepła. Niestety rodzin zastępczych brakuje, a dzieci, które potrzebują miłości przebywa. Więcej na aleksandrowku-jawski.naszemiasto.pl ©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 0701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281
Żnin **Całodobowe**, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011525513
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314801/A

SPORT

www.sportowy24.pl

Chemicy w podwójnej koronie. Historyczny wyczyn klubu z Glinek

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Chemik Bydgoszcz zdominował rozgrywkę w regionie kujawsko-pomorskim. Teraz czas na kolejny krok.

Chemicy dość pewnie wygrali rozgrywkę 4. Ligi Kujawsko-Pomorską, a na dodatek zdobyli Puchar Polski na szczeblu Kujawsko-Pomorskiego Związku Piłki Nożnej.

- Po poprzednim sezonie, w którym dość pechowo skończyliśmy rozgrywkę na trzecim miejscu, powiedzieliśmy sobie, że teraz musimy awansować - mówi trener Wiktor Osiński.

Bydgoszczanie od pierwszej kolejki nadawali ton rozgrywkom. Runda jesienna była prawie perfekcyjna w ich wykonaniu. Nie przegrali meczu i stracili zaledwie pięć goli.

Nieco słabiej było w rundzie rewanżowej. Nikt nie zamierzał odpuszczać. Pogoń Mogilno deptała po piętach. Dopiero w 22. kolejce bydgoski zespół doznał pierwszej porażki. Pogromcą okazał się Mustang Ostaszewo.

Kluczowy dla losów awansu był remis na wyjeździe z Pogonią. Potem trwał już odliczanie do przypieczętowania promocji. To nastąpiło na wyjeździe z Unią Wąbrzeźno.

- To było dla nas bardzo ciężkie spotkanie, głównie z powo-

dów mentalnych, bo nigdy tam nie wygraliśmy, ale okazało się, że jeden punkt nam wystarczy - mówi Osiński.

Bydgoszczanie mogli skupić się na finale Pucharu Polski K-PZPN z Wisłą Dobrzyń nad Wisłą. Tydzień przed decydującym meczem obie drużyny spotkały się na Glinkach i Chemik uległ aż 1:4. Jak się potem okazało nie miało to żadnego znaczenia dla losów finałowej rywalizacji. W niej Chemik po zaciętym spotkaniu wygrał 1:0 po голу Stanisława Wędelewskiego.

- Na poważnie o Pucharze Polski zaczęliśmy myśleć przed meczem ćwierćfinałowym ze Spartą Brodnica - przyznaje trener Chemika. - Rozgrywki pucharowe miały służyć głównie ogrywaniu młodzieży z naszej akademii. I tak robiliśmy. Jednak po wygraniu w Brodnicy stwierdziliśmy, że zaszczyt tak daleko, że powalczymy o podwójną koronę. I to się nam udało - dodał.

Przed zespołem z Glinek kapitałnie zapowiadająca się runda jesienna. Będą grać w Betclie 3. Lidze, a na dodatek będą reprezentować region w rozgrywkach Pucharu Polski na szczeblu. Wszystkim marzy się przyjazd jakiegoś drużyny z PKO BP Ekstraklasy.

- Chcemy się sprawdzić na tle silnego rywala i może... pokusić się o sprawienie niespodzianki - zdradza swoje plany trener Osiński.

ŻUŻEL

Bilety na turnieje IMP w sprzedaży

W trzech rundach rozgrywa się tegoroczna walka o tytuł indywidualnego mistrza Polski. Pierwsze zawody odbyły się już w Toruniu. Na Motoarenie zwyciężył Bartosz Zmarzlik. Drugi turniej odbędzie się 4 lipca w Bydgoszczy, trzeci 15 sierpnia w Ostrowie Wlkp. Na oba turnieje można już kupować bilety. Wejściówki na zawody w Bydgoszczy można zamawiać na stronie bilety.poloniambydgoszcz.pl, a na turniej w Ostrowie BiletSerwis.pl



FOT. JAROSŁAW PABIAN

PŁYWANIE

Woda Bydgoska czeka

15 sierpnia miłośnicy pływania na otwartych akwenach znów zmierzają się w Brdziej. Trwają zapisy do udziału w zawodach „Woda Bydgoska”. Zgłoszenia: b4sportonline.pl/wodabydgoska/

GKM na czele, Pres pod kreską. W Polonii duży spokój

Magdalena Zimna

magdalena.zimna@polskapress.pl

ŻUŻEL. Na sześć kolejek do końca rundy zasadniczej sporo znaków zapytania jest w PGE Ekstralidze. Szczelbel niżej pewna siebie może być już Abramczyk Polonia.

Na początek rundy rewanżowej PGE Ekstraligi Bayersystem GKM Grudziądz pewnie pokonał siebie Falubaz Zieloną Górą (54:36), zgarniając dodatkowo bonus za lepszy wynik dwumeczu. Tym samym umocnili się na prowadzeniu w tabeli PGE Ekstraligi.

- Kolejne zadanie wykonane! Jesteśmy liderem tabeli, ale najważniejsze mecze i walka o miejsce w play-off dopiero przed nami - podkreśla GKM.

Na koncie ma 14 pkt., o trzy więcej niż Unia Leszno i Motor Lublin, o pięć więcej od Sparty Wrocław (jeden mecz mniej). Utrzymanie pierwszej pozycji do końca tej części sezonu byłoby wielką niespodzianką. Najbliższy mecz podopiecznych Roberta Kościechy czeka w piątek Gorzowie. Stał w tabeli jest dopiero szósta, ale potrafi skutecznie walczyć z najlepszymi. A świadczy o tym choćby fakt, że wyrwała grudziądzanom punkt na ich torze. Remis z pierwszej części sezonu oznacza, że zawodnicy GKM muszą wygrać w Gorzowie, by wrócić do domu z bonusem.

Potem grudziądzką drużynę czekają jeszcze wyjazdowe mecze ze Spartą, Unią i w Częstoch-



FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Żużlowcy GKM i Pres liczą na udział w fazie play off

wie. Na swoim torze zmierzają się z Pres Toruń i Motorem Lublin.

Derbowe spotkanie może przesądzić o losach mistrzów Polski. W Toruniu nastroje są zupełnie inne niż w Grudziądzu, bo drużyna jest na razie poza czołową czwórką i niespodziewanie może mieć problem z awansem do play off. Najbliższe dwa mecze „Anioły” rozegrają na swoim torze - z Motorem (niedziela, 21.06) i Włóknarzem, co daje nadzieję na odrobienie dystansu do czołówek. Potem wyjazd - do Grudziądza i Zielonej Góry, wizyta Sparty i mecz w Gorzowie.

- Przed nami jest kilka spotkań, które po prostu musimy wygrać. Czekamy na dużo ciężkiej pracy - skomentował sytuację Mikkel Michelsen z Canal+.

Abramczyk Polonia już teraz może być pewna miejsca w pierwszej czwórce, a nawet zachowania pozycji lidera Metalkas 2. Ekstraligi. Pierwszą część sezonu zasadniczego zakończyła z kompletem zwycięstw. Rundę rewanżową zaczęła od wizyty w Krośnie i walki z rywalem, przed sezonem wskazywanym jako główny rywal do awansu. Sezon szybko zweryfikował ambicje Wilków (jak dotąd 4 punkty i 7. miejsce w tabeli), a Abramczyk Polonia po raz drugi pokazała swoją wyższość.

Drużyna z Krosna do czwartego miejsca traci 5 punktów i na razie nie wygląda na to, by miała odrobić dystans do rywali. Kto, jeśli nie Wilki, może stanąć w tym roku na drodze Abram-

czyk Polonii? Bydgoszczanie nie zlekceważą żadnego z rywali; wszyscy pamiętają przegrane finały 2024 z niższej notowaną drużyną z Rybnika. W tym roku Polonia jest jednak naprawdę mocna. Jej główną siłą są juniorzy - Wiktor Przyjemski i Maksymilian Pawełczak (wspierani Kacprem Andrzejewskim), mocny lider Szymon Woźniak - drugi zawodnik ligi pod względem skuteczności. Plus solidne wsparcie pozostałych Łoktajewa, Buczkowskiego (oba w TOP 10 zawodników Metalkas 2. Ekstraligi) i Huckenbecka.

Siłę drużyny widać było w Krośnie. Gdy po upadku z dalszych startów wycofał się Łoktajew, drużyna wciąż wygrywała. Sasza jest już po badaniach. - Diagnostyka nie wykazała żadnych złamań ani pęknięć. Olka czeka kilka dni rehabilitacji - przekazał w poniedziałek bydgoski klub.

Drugi w tabeli PSŻ Poznań ma w czołówce Ryana Douglasa - to trzeci najsukuteczniejszy żużlowiec ligi, ale już kolejny ze „Skorpionów” - Dimitri Berge, zajmuje miejsce w trzeciej dziesiątce. Kolejna w tabeli jest drużyna z Łodzi, przed sezonem skazywana na walkę o utrzymanie. Orzeł ma w składzie niesamowitego Villadsa Nagela, drużynę ciągną też Zach Cook i Oliver Bertzon, ale całej trójce daleko do polonistów. Czwarty ROW może pochwalić się wynikami Jana Kvecha - lidera zestawienia wszystkich zawodników, ale jego koledzy z drużyny tracą już sporo do czołówek.

Kolejne transferowe rozszady w Pałacu i Sokole

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

SIATKÓWKA. Coraz bardziej kształtują się składy Pałacu Bydgoszcz i Sokoła Mogilno na nowy sezon w Tauron Lidze.

Przyjmująca Emilia Pinczewska podpisała nowy kontrakt z Pałacem. To kolejna zawodniczka, która w następnym sezonie będzie reprezentowała barwy bydgoskiego klubu. To będzie dla niej już siedemnasty sezon w elicie i piąty z przerwami w Pałacu.

Przypomnijmy, że wcześniej ujawniono, że w zespole zostają: rozgrywająca Marta Łyczakowska, środkowe Marta Pol i Gabriela Dębowska, przyjmująca Wiktoria Makarewicz, atakujące libero Monika Jagła i Oliwia Ziółkowska.

Wiadomo, że w zespole nie zostaną: atakująca Monika Głodzińska, która postanowiła zakończyć przygodę z siatkówką, kolejna atakująca Victoria Focher, środkowa Dominika Witowska i rozgrywająca Julia Sobalska. Wiele wskazuje, że przyjmująca Pola Nowakowska

także opuści Pałac i przeniesie się do ŁKS Łódź.

Ciągłe nie wiadomo kto poprowadzi zespół, bo tym jak dotychczasowy trener Dominik Żukowski odszedł z Pałacu.

Nową twarzą w Sokole będzie libero Magda Kubas, która przez ostatnie trzy lata grała w Developresie Rzeszów.

Wiadomo, że w zespole z Mogilna w kolejnym sezonie zagrają: atakująca Wiktoria Kowalska, środkowe Aleksandra Cygan i Wiktoria Nowak, przyjmująca Sandra Świętoń, libero Natalia Pajdak, które podpisały

nowe umowy z klubem. Nową postacią będzie 25-letnia rozgrywająca Charlotte Krenicky.

Wiadomo, że w kolejnym sezonie w Sokole nie zagrają atakująca Agnieszka Cursłomka, przyjmujące Kinga Stronias i Maria Tsitsigianni, libero Karolina Pancewicz, środkowa Paulina Brzoska.

W przypadku Sokoła, podobnie jak Pałacu, na razie nie wiadomo kto poprowadzi zespół. Przypomnijmy, że Marcin Ogonowski postanowił wrócić do Rzeszowa i będzie pracował w Developresie.



FOT. ARKADIUSZ WOJASIEWICZ

Piłkarze Chemika mają powody do świętowania. Wywalczyli podwójną koronę w sezonie 2025/26

ZUS odpowiada rodzicom.
Powstał nowy poradnik
str. 2



FOT. FREEPIK.COM

● Płaca minimalna w Polsce i innych państwach Unii Europejskiej ● Tylko jeden kraj wypadła gorzej. Polskie firmy mają coraz większy problem
str. 11-12

**STREFA
BIZNESU**

Wtorek
16.06.2026

Wydanie A
Nr 137 (23.647)
Nakład 7.500 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Przy Hali Targowej
na rogu ulic Podwale
i Magdzińskiego
będzie nowy budynek
str. 8



FOT. APRO INVESTMENT

Poszukiwany
jest wykonawca
zbiorników retencyjnych
w naszym mieście
str. 9

Konkurs „Polska
Smakuje” w Sicienku
wygrało KGW
Kruszyn
str. 10



FOT. MAJA STANKIEWICZ



SPORT

Żużel. Runda zasadnicza sezonu jest już za półmetkiem. W Grudziądzu liczą na utrzymanie się w czubie tabeli, w Toruniu na awans do play off. W Bydgoszczy duży spokój **str. 16**

Truskawkowy sezon w pełni. Ceny mogą nas jeszcze zaskoczyć

Tanie truskawki znikają równie szybko, jak się pojawiły. Po gwałtownym spadku cen rynek znów się odwraca, a eksperci wskazują kilka powodów tego zamieszania **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



9 770867 496025

KO w regionie ma
nowego szefa. To
Marek Wojtkowski
str. 4

PIENIĄDZE WIELU Z NAS NIE CZUJE MORALNEGO OBOWIĄZKU SPŁATY

Długiem się nie przejmuj! Polacy ci go wybaczą...

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Praca na czarno, by uniknąć ściągania długów z pensji - to teraz najbardziej usprawiedliwiane zachowanie kogoś, kto zapomniał, że jak się pożyczy, to trzeba oddać. Gorzka prawda płynąca z najnowszego raportu „Moralność finansowa Polaków 2025” nie jest zaskoczeniem.

Jak wskazuje prof. Anna Lewicka-Strzałecka, badaczka etyki życia gospodarczego i publicznego z Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, brak przekonania

o moralnym obowiązku spłaty zobowiązań częściej deklarują osoby młode (18-29 lat), które doświadczyły problemów ze spłatą kredytów lub negatywnie oceniające instytucje finansowe. Uzasadnieniem, którego zwykle używamy, by usprawiedliwić własne nadużycia, jest przekonanie o nieuczciwości szeroko pojętych instytucji finansowych.

Z najnowszej edycji raportu „Moralność finansowa Polaków 2026” wynika, że od 11 lat najczęściej usprawiedliwianym zachowaniem jest praca na czarno podejmowana w celu uniknięcia ściągania długów z pensji (58 proc.), a zachowaniem usprawiedliwianym najrzadziej jest posługiwanie się cudzym dokumentem tożsamości, by uzyskać kredyt (10,1 proc.). W czołówce nadużyć finansowych usprawiedliwianych przez Polaków znalazły się też: płacenie gotówką bez rachunku, by uniknąć podatku VAT (54,1 proc.), a także przepisywanie majątku na rodzinę, by uciec przed wierzycielem (52,2 proc.).

Warto odnotować też, że 46,9 proc. respondentów usprawiedliwia częstą zmianę rachunków bankowych, aby uniknąć zajęć komorniczych, 31,8 proc. - niezwrócenie uwagi kasjerowi, który pomylił się na własną niekorzyść. ©

W więcej czytaj na stronie 3

BYDGOSZCZ

Podwórkowe zabawy sprzed lat na festynie dla dzieci



ARKADIUSZ WOTASIEWICZ

Zabawy i gry z dawnych lat królowały podczas „Podwórkowego Dnia Dziecka”, który odbył się w sobotę na placu przy ul. Sobieskiego 10. Na rodzinny festyn sportowo-rekreacyjny zaprosiła mieszkańców Poradnia Psychologiczno-Pedagogicznego nr 1 w Bydgoszczy. Imprezę zorganizowano już po raz trzeci. Na wydarzenie mogły przyjść dzieci wraz z rodzicami z całej Bydgoszczy

PREZYDENT MIASTA TORUNIA I PRZEWODNICZĄCY RADY MIASTA TORUNIA ZAPRASZAJĄ NA:

DMN TORUNIA

Ś W I Ę T O N A S W S Z Y S T K I C H

KONCERTY, SPEKTAKLE, KINO PLENEROWE, WARSZTATY I WIELE WIĘCEJ!

19–28 CZERWCA 2026

PEŁEN HARMONOGRAM NA: WWW.ILOVETORUN.PL



PARTNER STREFY
TEMATYCZNEJ



PARTNER
MOTORYZACYJNY



PARTNER
TECHNOLOGICZNY



WSPÓŁPRACA



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Bydgoszcz

Nabrzeże w Starym Fordonie do naprawy

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Rafael Prętki ze Stowarzyszenia Miłośników Starego Fordonu w kilku krótkich filmkach w mediach społecznościowych pokazał uszkodzenia na nabrzeżu nad Wisłą.

Początkowo zaprezentował nieco mniejsze uszkodzenia, które wkrótce mają być usunięte. Na ostatnim prezentuje pęknięcia na nabrzeżu, wskazując szereg terenu wymagającego interwencji.

Pierwsze nagranie na profilu prezesa SMSF na Facebooku pojawiło się 9 czerwca. - W betonie na naszym nabrzeżu powychodziły dziury. Dużo osób pyta, co tu się stało. To jest tzw. margiel - kruszywo, które dodaje się do cementu. Wiemy, że wina nie jest wykonawcy, betoniarni, a dostawcy kruszywa. Całe nasze nabrzeże będzie frezowane. Będzie tzw. hydrofobizacja - tłumaczy Rafael Prętki.

Jak mówi w filmie, działania mają być wykonane do końca października 2026 roku w ramach prac gwarancyjnych. Mają być powtórzone po dwóch latach. Jak dokładnie będzie przebiegał proces naprawy, ile potrwa i czy nabrzeże w tym czasie będzie zamknięte - tego na razie nie wiadomo.

Na kolejnym nagraniu przedstawione są schody przy ul. Promenada, zejście nad Wisłę. Na ich słaby stan zwrócił uwagę jeden z komentujących. - Beton zaczyna się tu kruszyć. Trzeba będzie tu zainterweniować - tłumaczy Rafael Prętki, zapowiada-

jąc zgłoszenie do Urzędu Miasta. 11 czerwca pojawiło się ostatnie nagranie, na którym widać największe uszkodzenia na nabrzeżu. - Cała część jest pęknięta. Tu jest masakra. Co tu się wydarzyło, dlaczego to tak popękało? Cała część jakby odchodziła. Jedna, druga, trzecia zima - dostanie się tam woda, zamrznie i będzie to się wszystko powiększało - stwierdza przewodniczący SMSF.

Zachęca, aby widząc takie pęknięcia, zgłaszać problemy. Podczas czterominutowego spaceru pokazuje uszkodzenia w różnych miejscach nabrzeża. To mniejsze i większe pęknięcia, ale też dziury.

Z tematem zwróciliśmy się do bydgoskiego ratusza. Zapytaliśmy o szczegóły planowanych prac naprawczych, wspomnianych w pierwszym filmie, ale również o to, czy dotarły do nich sygnały o innych uszkodzeniach oraz co z ich naprawą.

- Wszystkie zakończone inwestycje w okresie gwarancyjnym podlegają dodatkowym przeglądom. Jesienią ubiegłego roku zwróciliśmy Wykonawcy - firmie Melbud S.A. uwagę na rysy i punktowe odpryski w konstrukcji nabrzeża. Bezwzględnie wezwaliśmy Wykonawcę do opracowania projektu naprawy i następnie wykonania prac w ramach gwarancji - odpowiada Marta Stachowiak, rzeczniczka prezydenta Bydgoszczy.

- Wykonawca przygotował projekt i zobowiązał się do naprawy nabrzeża do 30.10.2026 r. Prace będą prowadzone na koszt inwestora. Po zakończeniu zwerifikujemy ich jakość - dodaje. ©



Budowa nabrzeża w Starym Fordonie zakończyła się pod koniec 2022 roku. Kosztowała ponad 8 mln zł

Nowa „Współczesna”: kawa oraz książki i płyty z własną historią

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

W sobotę, 13 czerwca, na ulicy Gdańskiej w Bydgoszczy została otwarta „Współczesna” - nowe miejsce na mapie kulturalnej miasta, pod starym szyldem.

Na początku maja informowaliśmy, że nowym operatorem przestrzeni obywatelskiej przy ulicy Gdańskiej 5 będzie Mózg Foundation - Fundacja Muzyki Współczesnej i Form Interdyscyplinarnych.

Huczne otwarcie nastąpiło 13 czerwca. Sympatycy fundacji i działalności „Mózgu” byli zachęceni przez nowych zarządców, aby przynieść małe podarunki w postaci... roślin doniczkowych, które upiększą miejsce.

Jeszcze przed otwarciem, na internetowym fanpage'u „Współczesnej” pojawiło się zdjęcie witryny nowego-starego miejsca - wewnątrz podświetlone niebieskim światłem.

Jest to wspólny projekt realizowany przez fundację we współpracy z Bydgoskim Centrum Organizacji Pozarządowych i Wolontariatu (BCOPiW).

- Tworzymy miejsce, w którym można usiąść, napić się kawy, zjeść coś prostego i przygotowanego na bazie lokalnych składników, poczytać, posłuchać muzyki i po prostu pobyć - informują nowi gospodarze lokalu w BCOPiW.



Pierwsze zdjęcie, a nie wizualizacja nowej „Współczesnej” przy ulicy Gdańskiej w Bydgoszczy

Jak czytamy na fanpage'u organizacji, „jednym z ważnych elementów Współczesnej będzie antykwariat książkowo-płyty - czyli miejsce, gdzie obok nowych wydawnictw znajdziecie także książki i płyty z drugiego obiegu: rzeczy używane, często niedostępne już

„Księgarnia Współczesna” powstała w 1953 roku. Działalność zakończyła w 2002. Od kilku lat w tym miejscu działało BCOPiW

w regularnej sprzedaży, z własną historią”.

Będą też nawiązania do tradycji działającej tu kiedyś „Księgarni Współczesnej” - przede wszystkim do jej działań wokół książki, takich jak spotkania z literatami. Jako datę „oficjalnego początku projektu” wskazano 13 czerwca.

Warto podkreślić, że Bydgoskie Centrum Organizacji Pozarządowych i Wolontariatu niezmienne działa i będzie działać na ul. Gdańskiej 5. Kawiarnia „Współczesna” będzie zlokalizowana na parterze budynku, podobnie jak inne działające

wcześniej w budynku BCOPiW kawiarnie. Wielka prośba o korektę bo dzwonią do nas zaniepokojeni mieszkańcy z pytaniami dlaczego BCOPiW przestaje działać.

Wspomniana „Księgarnia Współczesna” powstała w 1953 roku i bardzo szybko zyskała uznanie mieszkańców naszego miasta. W 1980 roku staraniem wieloletniego dyrektora księgarni Mirosława Michałowskiego oddano do użytku dwie duże sale na I piętrze. Swoją działalność księgarnia zakończyła w 2002 roku. Od kilku lat w tym miejscu działało właśnie BCOPiW.

- To było miejsce zupełnie wyjątkowe. Nie tylko odbywała się sprzedaż książek, ale też księgarnia tętniła kulturą. Tutaj można było spotkać ludzi kultury, autorów książek. Jestem dumna, że byłam związana z Księgarnią Współczesną - parę lat temu, podczas spotkania okolicznościowego byłych pracowników i sympatyków „Współczesnej” mówiła Danieła Biedrzycka, przez wiele lat pełniąca obowiązki najpierw zastępcy dyrektora, a później dyrektora księgarni.

- Wracamy do doskonale znanej w Bydgoszczy nazwy - mówi Sławomir Janicki, założyciel i szef Mózg Foundation. - Zależy nam jednak nie tylko na sentymencie, ale przede wszystkim na stworzeniu żywej przestrzeni spotkań, sztuki i działań społecznych. ©

Przy Hali Targowej powstanie nowy budynek

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Prezydent Bydgoszczy zaofiarował uczelniom Halę Targową przy rogu ulic Podwale i Magdzińskiego na potrzeby klubu studenckiego. A w sąsiedztwie powstanie budynek wielorodzinny.

Zainteresowane takim rozwiązaniem są Politechnika Bydgoska oraz Uniwersytet Kazimierza Wielkiego.

- Zrobimy inwentaryzację już z potencjalnymi przyszłymi użytkownikami, jeżeli rektorzy, przynajmniej jeden, zechcą. Najlepiej, jakby to było takie ogólne miejsce, aby studenci mieli wpływ na to, jakie prace wykonać, tak żeby oddać im obiekt w stanie deweloperskim plus, a nie narażać od razu uczelnie na jakiegokolwiek dodatkowe wydatki - wyjaśnia prezydent Bydgoszczy Rafał Bruski.



W sąsiedztwie Hali Targowej przy ulicach Magdzińskiego i Podwale ma powstać taki budynek wielorodzinny

Obiekt od blisko roku stoi pusty. Niezależnie od tego, jaka przyszłość czeka halę, w najbliższych latach mocno zmieni się jej otoczenie. W kwietniu 2024 r. rozstrzygnięto przetarg na sprzedaż działki obok, na której znajdował się parking. Teren, za ok. 3,3 mln zł, nabyła toruńska spółka APRO Investment. W Bydgoszczy firma realizowała

budynek przy Gajowej 72 na Bartodziejach i Osiedle Podniebne Ogrodu przy Żwirki i Wigury na Górzyszkowie.

Sprzedane działki przeznaczone są na zabudowę mieszkaniową wielorodzinną i usługową. Znajdują się one w strefie ścisłej ochrony konserwatorskiej i strefie ochrony archeologicznej. „Nabywca zobowiązany będzie

do rozpoczęcia inwestycji (uzyskania prawomocnej decyzji o pozwoleniu na budowę) polegającej na zabudowie terenu zgodnie z warunkami ustaleń miejscowego planu w terminie 3 lat od dnia zawarcia umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego oraz do zakończenia inwestycji w terminie 3 lat od dnia uzyskania prawomocnej decyzji o pozwoleniu na budowę” - pisano w ogłoszeniu sprzedażowym.

Toruńska spółka złożyła wniosek o uzyskanie decyzji o pozwoleniu na budowę we wrześniu 2025 r. Wydano ją w styczniu. APRO Investment pochwalił się pierwszą wizualizacją. W komentarzach na profilu ArchiBydgoszcz przeważają pozytywne opinie na temat samego wyglądu obiektu, ale pojawia się też wiele pytań dotyczących miejsc parkingowych czy samego usytuowania budynku w tym miejscu. ©

Natalia Dzikowska była najlepsza w konkursie

Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

ILO im. C.K. Norwida z Oddziałami Dwujęzycznymi w Bydgoszczy zorganizowało konkurs dla uczniów szkół podstawowych „Proud of my City Bydgoszcz”.

Konkurs języka angielskiego „Proud of my City Bydgoszcz” („Jestem dumny z mojego miasta Bydgoszcz”) był konkursem ogólnodostępnym, kierowanym do uczniów klas VII i VIII SP z terenu Bydgoszczy oraz gmin ościennych powiatu bydgoskiego.

Cała zabawa zaczęła się już w marcu w 1. etapie - w poszczególnych szkołach. Uczniowie pisali test, a do kolejnego etapu przechodzili ci z wynikiem 80%. W 2. etapie - w półfinale w ILO - spotkało się aż 50 świetnych anglistów z dużą wiedzą o swoim mieście. Po rywalizacji w formie egzaminu ósmoklasisty, po zaciętej walce, wyłoniono aż 12 finalistów. Miała być „10”, ale poziom był na tyle równy, że organizatorzy dopuścili „12”.

Uczestnicy z najlepszymi wynikami zostali zaproszeni do przygotowania prezentacji multimedialnej z wystąpieniem publicznym w roli przewodnika po mieście. Trójka najwyższej ocenionych miała uzyskać tytuł Laureata konkursu, pozostałe osoby otrzymać tytuł finalisty.

Finałowa gala z prezentacjami odbyła się w czwartek 11 czerwca w gościnnych progach

Muzeum Okręgowego Leona Wyczółkowskiego.

W ostatecznej rozgrywce znaleźli się (kolejność alfabetyczna): Zofia Bielecka, Kajetan Draganek, Natalia Dzikowska, Antoni Kaliszewski, Maksymilian Laskowski, Antoni Luty, Jan Pacer, Mateusz Polewski, Oskar Prusak, Mateusz Putz, Jacek Szreiber i Alicja Żelechowska. Dwójka uczestników nie dotarła jednak z różnych powodów, więc ostatecznie rywalizowało dziesięcioro uczniów.

Najlepsza okazała się Natalia Dzikowska, drugie miejsce zajął Jacek Szreiber, a trzecie Oskar Prusak.

- Poziom prezentacji był naprawdę wysoki. Zwycięzcy Natali Dzikowska mówiła jak native speaker, piękne słownictwo, złożone zdania, świetna prezentacja. Zresztą pozostali radzili sobie równie dobrze - ocenia Lucyna Białowąs, nauczycielka języka angielskiego w I LO i współorganizatorka konkursu.

Dzięki darowiźnie ze strony spółki miejskiej Pronatura młodzież rywalizowała także o wysokie - jak na konkurs powiatowy - nagrody. Pierwsza trójka otrzymała pucharunkowe bony za 1500, 1000 i 800 zł, pozostałe nagrody także cieszyły obdarowanych. Bonusem były punkty przyznane przez panią kurator Grażynę Dziedzic do naboru do szkół średnich.

W drugiej edycji „Proud of...” wystartowało około 500 uczestników z 20 szkół (przed rokiem z 10). ©

Poszukiwany jest wykonawca zbiorników retencyjnych

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Ogłoszono trzeci przetarg na prace wykonywane w ramach projektu „Bydgoszcz zielono-niebieska. Retencja i zagospodarowanie wód opadowych lub roztopowych”.

Inwestycja to kontynuacja budowy i przebudowy systemu kanalizacji deszczowej w mieście. Pierwsza pula zadań z projektu „Bydgoszcz zielono-niebieska” jest w trakcie realizacji. Umowy z dwoma firmami na wykonanie działań o łącznej wartości 84 milionów złotych podpisano w lipcu 2025 r. Pakiet obejmuje 29 lokalizacji - pierwsze roboty budowlane ruszyły we wrześniu. Aktualnie trwają m.in. na Raclawickiej, Żwirki i Wigury, Pomorskiej, Koszalińskiej, Ikara, Kordeczkiego, Wileńskiej czy Połczyńskiej. Część z nich ma opóźnienie. Dokładne terminy planowanego zakończenia utrzymania można sprawdzić na stronie Zarządu Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy.

Spółka Miejskie Wodociągów i Kanalizacji w Bydgoszczy na realizację drugiego pakietu zadań planowała przeznaczyć blisko 80 milionów złotych. W maju wybrano wykonawców 17 zadań. Niebawem powinny zostać podpisane umowy na realizację prac.



FOT. MWIK W BYDGOSZCZY

Trwa projekt „Bydgoszcz zielono-niebieska. Retencja i zagospodarowanie wód opadowych lub roztopowych”

Postępowanie przetargowe pod nazwą „Bydgoszcz zielono-niebieska. Retencja i zagospodarowanie wód opadowych lub roztopowych. Zadanie 4 i 5. Część 5, Część 6, Część 7” ogłoszono 22 maja 2026 roku. Chętni mogą składać oferty do 7 lipca, choć nie

można wykluczyć, że ten termin się przesunie. Zadania do wykonania w przetargu podzielono na trzy części. Prace będą prowadzone na:

- I - ulicach Unii Lubelskiej i Ceramicznej (budowa zbiorników retencyjnych);
- II - w rejonie Doliny Pięciu Stawów (m.in. budowa zbiornika retencyjno-buforowego);
- III - ul. Wały Jagiellońskie (budowa komory technologicznej), Przy Tartaku (budowa sieci kanalizacji deszczowej i zbiornika retencyjno-infiltracyjnego), Stacji Ujęcia Wody Czyżkówko (zagospodarowa-

Projekt realizowany w latach 2025-2027 podzielono na etapy, w ramach których zrealizowanych zostanie w sumie 60 zadań

Warsztaty z bezpieczeństwa odbyły się na Uniwersytecie WSB Merito

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczyńska@polskapress.pl

Agresywny student, roszczeniowy interesant czy próby podważania kompetencji zawodowych - jak w takich sytuacjach sobie radzić?

Tego uczyli się pracownicy Uniwersytetu WSB Merito w Bydgoszczy i Toruniu podczas warsztatów bezpieczeństwa osobistego i odporności psychicznej. Przygotowali je i przeprowadzili funkcjonariusze Służby Więziennej okręgu bydgoskiego. Warsztaty odbyły się pod hasłem „Świadomy. Bezpieczny. Odporny”. Udział w nich wzięła kadra dydaktyczna i pracownicy administracyjni uniwersytetu. W szczególności warsztaty adresowano do osób mających bezpośredni kontakt ze studentami i klientami zewnętrznymi. - Warsztaty były odpowiedzią na współcze-

sne wyzwania związane z bezpieczeństwem pracy w środowisku akademickim - mówi mjr Agnieszka Wollmann, rzeczniczka prasowa Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w Bydgoszczy. - Pracownicy uczelni coraz częściej spotykają się z agresją werbalną, presją psychiczną, naruszaniem granic czy sytuacjami konfliktowymi. Choć nie zawsze mają one charakter bezpośredniego zagrożenia, mogą długofalowo wpływać na poczucie bezpieczeństwa, dobrostan psychiczny i komfort wykonywania obowiązków zawodowych.

W warsztatach uczestniczyło ponad 40 osób. Program obejmował trzy moduły tematyczne. Pierwszy poświęcony był funkcjonowaniu zespołu ds. bezpieczeństwa na uczelni oraz rekomendacjom dotyczącym bezpieczeństwa w środowisku akademickim. Zajęcia poprowadził dr Mateusz Ziętarski, pełno-

mocnik rektora ds. bezpieczeństwa na uczelni.

W części teoretycznej (drugi moduł) pracownicy uczelni uczestniczyli w spotkaniu z psychologami Służby Więziennej Sylwią Widzgową oraz por. Małgorzatą Kudnej.



FOT. AGNIESZKA WOLLMANN

„Świadomy. Bezpieczny. Odporny” - pod takim hasłem odbyły się warsztaty

- Tu skoncentrowano się na bezpieczeństwie psychologicznym i ochronie granic osobistych - mówi mjr Agnieszka Wollmann. - Uczestnicy poznali mechanizmy agresji psychicznej i werbalnej, nauczyli się rozpoznawać sygnały ostrzegawcze

oraz ćwiczyli sposoby odzyskiwania kontroli w sytuacjach stresowych.

Po części teoretycznej warsztatów przyszedł czas na praktykę.

- Ta część obejmowała zagadnienia związane z bezpieczeństwem osobistym i samoobroną sytuacyjną - wyjaśnia mjr Agnieszka Wollmann. - Instruktorzy samoobrony z Grupy Interwencyjnej Służby Więziennej z Bydgoszczy wraz z naszymi psychologami zaprezentowali proste techniki obronne oraz sposoby reagowania w sytuacjach zagrożenia. Przykłady zaczerpnięto z codziennej pracy akademickiej, np. był to agresywny student, roszczeniowy interesant czy próba podważenia kompetencji zawodowych.

Jakie korzyści z tych zajęć płyną na przyszłość dla uczestników warsztatów?

- Efektem warsztatów przygotowanych i poprowadzonych

nie wód opadowych), ul. Toruńska 103 (zielony dach ekstensywny) i oczyszczalnia ścieków Fordon (retencja wód opadowych i roztopowych z dachów budynków).

Umowę na blisko 166 milionów złotych unijnego, bezwrotnego dofinansowania z programu FEnIKS na projekt pn. „Bydgoszcz zielono-niebieska. Retencja i zagospodarowanie wód opadowych lub roztopowych” podpisano we wrześniu 2024 r. w Warszawie. Całkowity koszt inwestycji wyniesie ponad 256 milionów złotych.

Projekt realizowany w latach 2025-2027 podzielono na etapy, w ramach których zrealizowanych zostanie w sumie 60 zadań. Poza zakresem trzech omawianych przetargów pozostało ich jeszcze 6. Inwestycja obejmuje między innymi:

- budowę 35 zbiorników retencyjnych do gromadzenia wody deszczowej;
- budowę 23 instalacji technologicznej do oczyszczania zmagazynowanej wody deszczowej w celu jej ponownego wykorzystania;
- bagrowanie dwóch stawów przy ul. Rekinowej i Sardynkowej;
- zagospodarowanie wód deszczowych z terenu szkół podstawowych na ul. Stawowej, Puszczykowej, Granicznej i Sardynkowej.

©

„Polska Smakuje” w Sicienku wygrało KGW Kruszyn

Maja Stankiewicz
maja.stankiewicz@polskapress.pl

Kolejną odsłonę konkursu kulinarnego „Polska Smakuje” zorganizowano w Sicienku. O nominację do etapu wojewódzkiego walczyły gospodynie z pow. bydgoskiego i nakielskiego. Jakim poszło?

Kulinarna rywalizacja towarzyszyła Jarmarkowi Produktów Lokalnych, który zorganizowano w Sicienku już po raz 6. Najwięcej potraw zgłosiły miejscowe KGW, ale przyjechały też panie z innych gmin. Np. powiat nakielski reprezentowało KGW Rozpętek koło Kcyni, gminę Koronowo KGW Mąkowsko, gminę Białe Błota KGW Łochowice.

- Chcemy promować nie tylko nowoczesne przepisy, ale też te stare. Dlatego przygotowałyśmy na konkurs „Polska Smakuje” gulasz z żołądków kaczych z ziemniaczkami. To potrawa, którą przed wielu laty przyrządzali nasi rodzice - mówiła przed ogłoszeniem wyników Marzena Noga z KGW Mąkowsko.

Duży apetyt na dobre miejsce miały gospodynie z Dąbrowy Chełmińskiej, które pokusiły się o przygotowanie dość spektakularnej potrawy. Jakiej? - To udziec



FOT. MAJA STANKIEWICZ

KGW w Kruszynie do sukcesów dołożyło wygraną a w konkursie „Polska Smakuje”

z sarny z kluseczkami ziemniaczanymi i czerwoną kapustą oraz piwo własnej roboty - zdradziła nam Katarzyna Bukowska, jedna z przedstawicielek koła.

Z kolei konkursową propozycją KGW Rozpętek był schab w kapuscie. - To również tradycyjne danie - przekonywała Zefiryna Dorsz, przewodnicząca KGW Rozpętek i sołtys tej wsi.

Obrady w pałacu

Panie dostarczyły potrawy do pałacu w Sicienku, gdzie obadowało jury i z niepokojem, ale i nadziejami czekały na werdykt.

- Na konkurs „Polska Smakuje” przygotowałyśmy ko-

pytką z kapustą zasmażaną na skwarkach. Jestem ciekawa czy jury doceni naszą propozycję - zastanawiała się Ewa Kundzicz-Golla z KGW Osówianki w Osówcu.

- Dziś Polska smakuje nam zupełnie wyjątkowo ponieważ dodatkowo towarzyszy nam jarmark. Dziękujemy za gościnę, za to że możemy przeprowadzić tutaj nasz konkurs organizowany przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa oraz Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi - dziękowali ze sceny pomysłodawcy wydarzenia.

O podsumowanie poproszono Tomasza Weltera, ekspert ku-

linarny, przewodniczącego komisji konkursowej.

- Naprawdę miło nam było oceniać państwa produkcje. Wspaniałe smaki. Najpiękniejsze jest to, że wszystko zostało wykonane z tego co rośnie i żyje blisko nas. Smakując potrawy zwracaliśmy uwagę na to, jakie były techniki przygotowywania, skąd wzięliście produkty, jakich przypraw używaliście - wyliczał. - To było ciekawe doświadczenie - przyznał. - Wiele fajnych smaków. Niektóre dania dość zaskakujące.

- Komisja była zgodna, choć dyskusja była burzliwa. Świadczy to o wysokim poziomie kon-



FOT. MAJA STANKIEWICZ

Gratulacje dla KGW Dąbrowa Ch. od Tomasza Weltera

kursu - podkreślał prowadzący imprezę Robert Kaźmierczak.

Hitem - udziec koźlęcy

Pierwsze miejsce jury przyznało paniom z KGW w Kruszynie za „długo pieczony udziec koźlęcy”.

- Aż nie wiem co powiedzieć. Nasze zwycięskie danie podałyśmy z kaszą pęczak i surówką z chwastów. Bo zrobiliśmy ją z tego co kozy jedzą - mleczu, szczawiu, krwawnika, chabrów. Przygotowanie wszystkiego zajęło nam około tygodnia, ale warto było - oceniła Danuta Krzewska z Kruszyna. Nagrodą dla zwycięzców był czek na 2 tys. zł.

O 500 zł mniej dostali laureaci 2. miejsca, którymi wybrano KGW w Dąbrowie Chełmińskiej. Jurorom przypadły do gustu ich „leśne kluchy”. Trzecia nagroda w wysokości 1000 zł także pojechała do gminy Dąbrowa Chełm. Wywalczyły ją panie z KGW Nowy Dwór. Co przygotowały? - Przyrządziłyśmy gęś z owocami suszonymi. Dodałyśmy do niej kluski śląskie i kapustę modrą. Skąd pomysł na potrawę? U nas od zawsze się gęsi hodowało, uprawiało ziemniaki i kapustę. Jesteśmy wsią rolniczą - wyjaśniała rozradowana Anna Kuter, przewodnicząca KGW w Nowym Dworze. ©©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt. 14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801

Tel. całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 139014805

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814801

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszewcu, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszewica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Zalatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 408914801

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Zalatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszewcu, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszewica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Zalatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszewica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011525513

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spoielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314801/A

SPORT

www.sportowy24.pl

Chemicy w podwójnej koronie. Historyczny wyczyn klubu z Glinek

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Chemik Bydgoszcz zdominował rozgrywkę w regionie kujawsko-pomorskim. Teraz czas na kolejny krok.

Chemicy dość pewnie wygrali rozgrywkę 4. Ligi Kujawsko-Pomorską, a na dodatek zdobyli Puchar Polski na szczeblu Kujawsko-Pomorskiego Związku Piłki Nożnej.

- Po poprzednim sezonie, w którym dość pechowo skończyliśmy rozgrywkę na trzecim miejscu, powiedzieliśmy sobie, że teraz musimy awansować - mówi trener Wiktor Osiński.

Bydgoszczanie od pierwszej kolejki nadawali ton rozgrywkom. Runda jesienna była prawie perfekcyjna w ich wykonaniu. Nie przegrali meczu i stracili zaledwie pięć goli.

Nieco słabiej było w rundzie rewanżowej. Nikt nie zamierzał odpuszczać. Pogoń Mogilno deptała po piętach. Dopiero w 22. kolejce bydgoski zespół doznał pierwszej porażki. Pogromcą okazał się Mustang Ostaszewo.

Kluczowy dla losów awansu był remis na wyjeździe z Pogonią. Potem trwał już odliczanie do przypieczętowania promocji. To nastąpiło na wyjeździe z Unią Wąbrzeźno.

- To było dla nas bardzo ciężkie spotkanie, głównie z powo-

dów mentalnych, bo nigdy tam nie wygraliśmy, ale okazało się, że jeden punkt nam wystarczy - mówi Osiński.

Bydgoszczanie mogli skupić się na finale Pucharu Polski K-PZPN z Wisłą Dobrzyń nad Wisłą. Tydzień przed decydującym meczem obie drużyny spotkały się na Glinkach i Chemik uległ aż 1:4. Jak się potem okazało nie miało to żadnego znaczenia dla losów finałowej rywalizacji. W niej Chemik po zaciętym spotkaniu wygrał 1:0 po голу Stanisława Wędelewskiego.

- Na poważnie o Pucharze Polski zaczęliśmy myśleć przed meczem ćwierćfinałowym ze Spartą Brodnica - przyznaje trener Chemika. - Rozgrywki pucharowe miały służyć głównie ogrywaniu młodzieży z naszej akademii. I tak robiliśmy. Jednak po wygraniu w Brodnicy stwierdziliśmy, że zaszczyt tak daleko, że powalczymy o podwójną koronę. I to się nam udało - dodał.

Przed zespołem z Glinek kapitałnie zapowiadająca się runda jesienna. Będą grać w Betclie 3. Lidze, a na dodatek będą reprezentować region w rozgrywkach Pucharu Polski na szczeblu. Wszystkim marzy się przyjazd jakiegoś drużyny z PKO BP Ekstraklasy.

- Chcemy się sprawdzić na tle silnego rywala i może... pokusić się o sprawienie niespodzianki - zdradza swoje plany trener Osiński.

ŻUŻEL

Bilety na turnieje IMP w sprzedaży

W trzech rundach rozgrywa się tegoroczna walka o tytuł indywidualnego mistrza Polski. Pierwsze zawody odbyły się już w Toruniu. Na Motoarenie zwyciężył Bartosz Zmarzlik. Drugi turniej odbędzie się 4 lipca w Bydgoszczy, trzeci 15 sierpnia w Ostrowie Wlkp. Na oba turnieje można już kupować bilety. Wejściówki na zawody w Bydgoszczy można zamawiać na stronie bilety.poloniambydgoszcz.pl, a na turniej w Ostrowie BiletSerwis.pl



FOT. JAROSŁAW PABIAN

PŁYWANIE

Woda Bydgoska czeka

15 sierpnia miłośnicy pływania na otwartych akwenach znów zmierzają się w Brdzie. Trwają zapisy do udziału w zawodach „Woda Bydgoska”. Zgłoszenia: b4sportonline.pl/wodabydgoska/

GKM na czele, Pres pod kreską. W Polonii duży spokój

Magdalena Zimna

magdalena.zimna@polskapress.pl

ŻUŻEL. Na sześć kolejek do końca rundy zasadniczej sporo znaków zapytania jest w PGE Ekstralidze. Szczelbel niżej pewna siebie może być już Abramczyk Polonia.

Na początek rundy rewanżowej PGE Ekstraligi Bayersystem GKM Grudziądz pewnie pokonał siebie Falubaz Zieloną Górą (54:36), zgarniając dodatkowo bonus za lepszy wynik dwumeczu. Tym samym umocnili się na prowadzeniu w tabeli PGE Ekstraligi.

- Kolejne zadanie wykonane! Jesteśmy liderem tabeli, ale najważniejsze mecze i walka o miejsce w play-off dopiero przed nami - podkreśla GKM.

Na koncie ma 14 pkt., o trzy więcej niż Unia Leszno i Motor Lublin, o pięć więcej od Sparty Wrocław (jeden mecz mniej). Utrzymanie pierwszej pozycji do końca tej części sezonu byłoby wielką niespodzianką. Najbliższy mecz podopiecznych Roberta Kościechy czeka w piątek Gorzowie. Stał w tabeli jest dopiero szósta, ale potrafi skutecznie walczyć z najlepszymi. A świadczy o tym choćby fakt, że wyrwała grudziądzanom punkt na ich torze. Remis z pierwszej części sezonu oznacza, że zawodnicy GKM muszą wygrać w Gorzowie, by wrócić do domu z bonusem.

Potem grudziądzką drużynę czekają jeszcze wyjazdowe mecze ze Spartą, Unią i w Częstoch-



FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Żużlowcy GKM i Pres liczą na udział w fazie play off

wie. Na swoim torze zmierzają się z Pres Toruń i Motorem Lublin.

Derbowe spotkanie może przesądzić o losach mistrzów Polski. W Toruniu nastroje są zupełnie inne niż w Grudziądzu, bo drużyna jest na razie poza czołową czwórką i niespodziewanie może mieć problem z awansem do play off. Najbliższe dwa mecze „Anioły” rozegrają na swoim torze - z Motorem (niedziela, 21.06) i Włóknarzem, co daje nadzieję na odrobienie dystansu do czołówek. Potem wyjazd - do Grudziądza i Zielonej Góry, wizyta Sparty i mecz w Gorzowie.

- Przed nami jest kilka spotkań, które po prostu musimy wygrać. Czekamy na dużo ciężkiej pracy - skomentował sytuację Mikkel Michelsen z Canal+.

Abramczyk Polonia już teraz może być pewna miejsca w pierwszej czwórce, a nawet zachowania pozycji lidera Metalkas 2. Ekstraligi. Pierwszą część sezonu zasadniczego zakończyła z kompletem zwycięstw. Rundę rewanżową zaczęła od wizyty w Krośnie i walki z rywalem, przed sezonem wskazywanym jako główny rywal do awansu. Sezon szybko zweryfikował ambicje Wilków (jak dotąd 4 punkty i 7. miejsce w tabeli), a Abramczyk Polonia po raz drugi pokazała swoją wyższość.

Drużyna z Krosna do czwartego miejsca traci 5 punktów i na razie nie wygląda na to, by miała odrobić dystans do rywali. Kto, jeśli nie Wilki, może stanąć w tym roku na drodze Abram-

czyk Polonii? Bydgoszczanie nie zlekceważą żadnego z rywali; wszyscy pamiętają przegrane finały 2024 z niższej notowaną drużyną z Rybnika. W tym roku Polonia jest jednak naprawdę mocna. Jej główną siłą są juniorzy - Wiktor Przyjemski i Maksymilian Pawełczak (wspierani Kacprem Andrzejewskim), mocny lider Szymon Woźniak - drugi zawodnik ligi pod względem skuteczności. Plus solidne wsparcie pozostałych Łoktajewa, Buczkowskiego (oba w TOP 10 zawodników Metalkas 2. Ekstraligi) i Huckenbecka.

Siłę drużyny widać było w Krośnie. Gdy po upadku z dalszych startów wycofał się Łoktajew, drużyna wciąż wygrywała. Sasza jest już po badaniach. - Diagnostyka nie wykazała żadnych złamań ani pęknięć. Olka czeka kilka dni rehabilitacji - przekazał w poniedziałek bydgoski klub.

Drugi w tabeli PSŻ Poznań ma w czołówce Ryana Douglasa - to trzeci najsukuteczniejszy żużlowiec ligi, ale już kolejny ze „Skorpionów” - Dimitri Berge, zajmuje miejsce w trzeciej dziesiątce. Kolejna w tabeli jest drużyna z Łodzi, przed sezonem skazywana na walkę o utrzymanie. Orzeł ma w składzie niesamowitego Villadsa Nagela, drużynę ciągną też Zach Cook i Oliver Bertzon, ale całej trójce daleko do polonistów. Czwarty ROW może pochwalić się wynikami Jana Kvecha - lidera zestawienia wszystkich zawodników, ale jego koledzy z drużyny tracą już sporo do czołówek.

Kolejne transferowe rozszady w Pałacu i Sokole

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

SIATKÓWKA. Coraz bardziej kształtują się składy Pałacu Bydgoszcz i Sokoła Mogilno na nowy sezon w Tauron Lidze.

Przyjmująca Emilia Pinczewska podpisała nowy kontrakt z Pałacem. To kolejna zawodniczka, która w następnym sezonie będzie reprezentowała barwy bydgoskiego klubu. To będzie dla niej już siedemnasty sezon w elicie i piąty z przerwami w Pałacu.

Przypomnijmy, że wcześniej ujawniono, że w zespole zostają: rozgrywająca Marta Łyczakowska, środkowe Marta Pol i Gabriela Dębowska, przyjmująca Wiktoria Makarewicz, atakujące libero Monika Jagła i Oliwia Ziółkowska.

Wiadomo, że w zespole nie zostaną: atakująca Monika Głodzińska, która postanowiła zakończyć przygodę z siatkówką, kolejna atakująca Victoria Focher, środkowa Dominika Witowska i rozgrywająca Julia Sobalska. Wiele wskazuje, że przyjmująca Pola Nowakowska

także opuści Pałac i przeniesie się do ŁKS Łódź.

Ciągłe nie wiadomo kto poprowadzi zespół, bo tym jak dotychczasowy trener Dominik Żukowski odszedł z Pałacu.

Nową twarzą w Sokole będzie libero Magda Kubas, która przez ostatnie trzy lata grała w Developresie Rzeszów.

Wiadomo, że w zespole z Mogilna w kolejnym sezonie zagrają: atakująca Wiktoria Kowalska, środkowe Aleksandra Cygan i Wiktoria Nowak, przyjmująca Sandra Świętoń, libero Natalia Pajdak, które podpisały

nowe umowy z klubem. Nową postacią będzie 25-letnia rozgrywająca Charlotte Krenicky.

Wiadomo, że w kolejnym sezonie w Sokole nie zagrają atakująca Agnieszka Cursłomka, przyjmujące Kinga Stronias i Maria Tsitsigianni, libero Karolina Pancewicz, środkowa Paulina Brzoska.

W przypadku Sokoła, podobnie jak Pałacu, na razie nie wiadomo kto poprowadzi zespół. Przypomnijmy, że Marcin Ogonowski postanowił wrócić do Rzeszowa i będzie pracował w Developresie.



FOT. ARKADIUSZ WOJASIEWICZ

Piłkarze Chemika mają powody do świętowania. Wywalczyli podwójną koronę w sezonie 2025/26